Dzisiaj 20 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 516 Wydanie P Poznań, czwartek dnia 11 listopada 1937 Rok 32

Poznań, 10 listopada.

W pamiętną rocznicę

Mija lat 19 od chwili, w której naczelne dowództwo zwycięskich wojsk sprzymierzonych po z górą czteroletniej wojnie światowej podyktowało armii niemieckiej warunki rozejmu.

W skład wojsk sprzymierzonych wchodziła armia polska we Francji, powołana do życia przez Komitet Narodowy Polski w Paryżu, który, oparty o zorganizowaną wolę społeczeństwa w kraju, związał los Polski z losem narodów wielkiej koalicji, dążąc przez klęskę Niemiec i Austro-Węgier do zjednoczenia i niepodległości narodu polskiego.

Program polski został w wyniku wojny światowej urzeczywistniony. Stało się to możliwe wyłącznie przez rozgromienie armii niemieckiej na zachodzie Europy połączonymi siłami wojsk sprzymierzonych, przede wszystkim zaś armii francuskiej, po przelaniu morza krwi. Z klęski Niemiec zrodziła się Polska zjednoczona i niepodległa, zrodziła się wolność ziem naszych zachodnich, w której ofierze polała się u nas krew powstańców.

Toteż dzień 11 listopada, rocznica rozejmu po zwycięstwie koalicji, żyje w świadomości narodu polskiego jako dzień jego odrodzenia państwowego, tak jak 15 sierpnia jest dla nas rocznicą momentu historycznego, w którym oręż polski odrodzenie to, przez napad bolszewicki zagrożone, uratował, umocnił i pogłębił.

W dniu 11 listopada przesunie się przed oczyma duszy naszej nie tylko czteroletni krwawy proces wojny światowej, ale i jego tło polityczne, które tak wielką dla nas na zawsze zawiera naukę. A ponad wszystkim górować będzie myśl, że twardej woli narodów sprzymierzonych i bohaterstwu ich wojsk, że zarazem dojrzałej i zdecydowanej na przełomie dziejów postawie olbrzymiej większości narodu polskiego zawdzięczamy posiadanie dziś państwa rzeczywiście niepodległego, a nie kolonii niemieckiej w myśl aktów z 5 listopada roku 1916.

*

Jest rzeczą słuszną, że 11 listopada przybiera u nas charakter dnia poświęconego armii naszej i stosunkowi do niej społeczeństwa.

Każdy Polak-patriota odnosi się do armii nie tylko z czcią należytą, ale ponadto z serdecznym uczuciem, patrząc na nią jako na ostoję naszej niepodległości państwowej, na strażnicę nietykalności naszych granic i ziem.

Taki stosunek do armii jest dla nas dogmatem tak samo, jak niewzruszalną jest dla nas zasada, że armia bezwzględnie trzymana być musi zdala od polityki, jej rozbieżności i walk. Armia jest bowiem własnością państwa, własnością narodu jako całości, a nie takiego czy innego jego odłamu.

Z tego ogólno-narodowego, ogólnopaństwowego, naszym zdaniem — jedynie słusznego, obywatelskiego stanowiska patrząc na sprawę, złożymy w dniu 11 listopada armii polskiej hołd szczery.

Polska wobec paktu przeciwkomunistycznego

Według oświadczeń prasy paryskiej rząd polski nie przystąpi do układów rzymskich
Rezerwa Boliwii — Spodziewane zgłoszenie gen. Franco — W Japonii

Paryż. (ATE). „Petit Journal" donosi, że polskie sfery oficjalne zaprzeczyły wiadomościom o rzekomym zamiarze przystąpienia do paktu przeciwkomunistycznego. Zdaniem dziennika, w Warszawie sądzą, że kto zna wytyczne polskiej polityki zagranicznej, ten doskonale wie, iż nie przyłączy się ona nigdy do bloku państw, których dążenia dyplomatyczne oparte są na jakiejś doktrynie ideologicznej. Rząd polski jest bowiem zasadniczo przeciwny tworzeniu takich bloków.

Również „Temps", „Liberte" i „Journal des Débats" kategorycznie zaprzeczają wiadomościom o tym rzekomym zamiarze Polski powtarzając w ogólnych zarysach powyższe wywody.

„Journal des Débats" donosi, że min. Costa de Rels, delegat Boliwii na konferencji brukselskiej, oświadczył, iż pogłoski o przyłączeniu się jego kraju do paktu przeciwkomunistycznego są bezpodstawne.

Pismo „Voz de Espana" — jak donoszą z San Sebastian — wyraża przekonanie, iż rząd gen. Franco przystąpi wkrótce oficjalnie do układu przeciwkomunistycznego.

Tokio. (ATE). Wszystkie partie japońskie podpisały się pod oświadczeniem, popierającym bez zastrzeżeń pakt przeciwkomunistyczny. Partia Minseito wysunęła propozycję wciągnięcia Chin po uregulowaniu spraw spornych.

Jednocześnie daje się ostatnio zauważyć w Japonii wzrastające sympatie dla Hiszpanii narodowej i oczekiwane jest w najbliższym czasie uznanie rządu gen. Franco.

60 studentów japońskich, reprezentujących 12 uniwersytetów, złożyło wieńce gratulacyjne ambasadorom włoskiemu i niemieckiemu oraz ministrowi spraw zagranicznych Hirocie celem wyrażena swojej radości z powodu zawarcia paktu, skierowanego przeciwko Kominternowi.

Przedłużenie wystawy paryskiej

Paryż (PAT). Postanowione oficjalnie przez Radę Ministrów ponowne otwarcie wystawy paryskiej wysuwa szereg zagadnień natury finansowej, których rozwiązanie jest tym trudniejsze, że min. Bonnet pragnie utrzymać budżet na rok 1938 w stanie obecnej równowagi. Według pierwszych obliczeń komisariatu generalnego, przedłużenie wystawy wymagałoby kredytów w wysokości około 500 milionów franków.

Na skutek polityki oszczędnościowej suma ta została zmniejszona o 50 miln. fr. Obecnie odnośne departamenty Min. Przem. i Handlu opracowują ponowne szczegółowe obliczenia. Dokładna ich wysokość nie jest jeszcze znana. W każdym razie nie mogą przekroczyć 450 miln. fr. i powinny być raczej mniejsze. Należy poza tym odjąć kwotę 100 miln., którą powinny przynieść wpływy z biletów wstępu i z opłat za stoiska, wynajęte różnym firmom.

Znów Żyd-aferzysta przed sądem

Gdynia. (Tel. wł.) Przed Sądem Okręgowym rozpoczął się proces żydowskiego przedsiębiorcy budowlanego Oswalda Ungera. Oskarżony odpowiada, za to, że jako współwłaściciel przedsiębiorstwa dopuścił do jego bankructwa, popełniając przy tym szereg przestępstw. Unger w ogóle nie wpłacił kapitału zakładowego, ze spółki natomiast wyciągnął pieniądze. Na zakup placu i wybudowanie willi dla małoletniego synka wziął 127 tys. złotych. Oskarża się przedsiębiorstwo, że prowadziło fałszywą księgowość.

Po bardzo mętnych zeznaniach podsądnego przystąpiono do przesłuchiwania świadków.

Jeden z naczelników wydziałów w państwowym przedsiębiorstwie „Paged" stwierdził, że Unger winien 18 tys. zł. Zeznanie to wywołało zdziwienie ponieważ „Paged" zazwyczaj nie udziela kredytu swoim odbiorcom drzewa.

Urzędnik Ubezpieczalni w Gdyni zeznał, że Unger nie płacił potrącanych pracownikom świadczeń społecznych. Zaległość w roku 1936 wyniosła aż 112 tys. zł. Monitowany o wszczęcie kroków egzekucyjnych Urząd Skarbowy nie reagował. Na pokrycie należności otrzymała Ubezpieczalnia zaledwie plac budowlany wartości 45 tys. zł oraz kilka drobniejszych cesyj, które jednak są nierealne.

W toku rozprawy okazało się, dalej, że Unger chcąc od wierzycieli utargować ustępstwa, posługiwał się pośrednikiem, oczywiście Żydem, firmą „Metropolis", która proponowała śmieszne warunki ugodowe. (p)

Przed zwołaniem parlamentu Francji

Paryż (PAT). Posiedzenie Rady Gabinetowej zostało poprzedzone rozmowami, jakie premier i minister finansów odbyli z przedstawicielami socjalistów Blumem i Faurem w sprawie projektu budżetu.

Osiągnięto porozumienie co do samego budżetu i sposobu przeprowadzenia dyskusji w parlamencie. Chautemps i Bonnet zdołali podobno uzyskać zapewnienie, iż zostaną utrzymane ogólne wytyczne, zawarte w oświadczeniu w Rambouillet, które nawet, zdaniem premiera i ministrów radykalnych, powinno być wzmocnione. Wzamian za to zgodzili się na pewne ustępstwa, które dotyczą przede wszystkim zobowiązania się do szybkiej dyskusji w parlamencie nad sprawą emerytur robotniczych i zasiłków dla rolników, dotkniętych klęskami żywiołowymi, a jak zapewniają niektóre dzienniki, również i ustawy regulującej sprawę angażowania i zwalczania robotników oraz wprowadzania umów zbiorowych w rolnictwie.

Jeśli chodzi o sam tok prac parlamentarnych, to postanowiono, że izby przystąpią przede wszystkim do dyskusji budżetowej, która prowadzona będzie w tempie przyśpieszonym. Po uchwaleniu budżetu parlament zająłby się dyskusją nad wspomnianymi projektami ustaw społecznych.

Samoloty niemieckie pod Szopienicami

Katowice (Tel. wł.) Na terenie polskiego Śląska lądowały przymusowo samoloty niemieckie. Z Gliwic wystartowała do lotu ćwiczebnego eskadra 6 samolotów, pilotowana przez absolwentów szkoły lotniczej, przy czym, mimo pogodnego dnia i dużego pola widzenia, przeleciały granicę polską.

Pierwszy samolot lądował na polach pod Szopienicami, przy czym wrył się w ziemię, uszkadzając skrzydło i śmigło. Drugi lądował przymusowo w pobliżu dworu Nowa Ruda, a trzeci na lotnisku katowickim.

Samolot czwarty lądował na polach pod Piekarami Śląskimi, jednak pilot, widząc nadbiegających polskich funkcjonariuszów policyjnych i granicznych, wystartował ponownie i zdołał ujść.

Maszyny obłożono chwilowo aresztem, pilotów zaś zatrzymano na czas przeprowadzenia dochodzeń.

Sukces polski w Berlinie

Berlin (PAT). W ogólnej punktacji działu fotografiki na międzynarodowej wystawie łowieckiej, Polska uzyskała pierwsze miejsce.

W dziale malarskim dostał indywidualną pierwszą nagrodę honorową im. Hitlera Szwed, Bruno Liliendorfs.

Amb. Dawtian uwięziony?

Warszawa (Tel. wł.) W sferach dyplomatycznych kursują pogłoski jakoby niemal cały skład ambasady sowieckiej w Warszawie miał ulec zmianie. Pogłoski idą tak daleko, że mówią nawet jakoby amb. Dawtiana aresztowano w Moskwie.

Ma być odwołany również dawny radca ambasady sowieckiej w Warszawie Podolski, który sprawuje obowiązki posła sowieckiego w Kownie. (w)

Z terenu walk na Dalekim Wschodzie

Bezładny odwrót wojsk chińskich — Tu i owdzie podejmuje się próby stawiania oporu Japończykom — Nastroje przeciwangielskie — Wichrzenia Kominternu

Szanghaj (ATE). Główne kolumny chińskiej armii szanghajskiej cofają się w kierunku południowym i zachodnim przez całkowicie zniszczone obszary. Odwrót ten nosi niekiedy charakter paniki. Tylko w niektórych punktach, jak w rejonie Pu-Tung na prawym brzegu rzeki Wang-Pu i nad rzekę Sic-Ca-Wei, na południowy zachód od koncesji francuskiej oddziały chińskie bronią się zaciekle.

Nad szeką Sic-Ca-Wei zaobserwować można fakty dziwnych kontrastów. Podczas, gdy płoną mosty i znajdujące się na rzece dżonki, zagrażając zagładą sąsiednim dzielnicom mieszkalnym, podczas, gdy wojska francuskie gorączkowo budują rowy strzeleckie i fortyfikacje dla odparcia spodziewanego nacisku uciekających Chińczyków na granice koncesji, po obu stronach rzeki znajdują się bezczynne oddziały Chińczyków odcięte obecnie nieomal całkowicie od swych głównych sił. W pobliżu zaś rozprzestrzenia się olbrzymi pożar, który objął wielką chińską przędzalnię bawełny.

Zagraniczni obserwatorzy wojskowi oceniają siły znajdujące się w tym rejonie na wschód od rzeki Czah-Wei na 5.000 żołnierzy. Oddziałowi temu pozostał jedynie bardzo wąski przesmyk do ucieczki podczas, gdy ranni żołnierze oraz liczni uciekinierzy przez całe popołudnie mogli się jeszcze schronić na teren koncesji francuskiej tuż przed najściem nacierających z północy Japończyków.

Akcja piechoty japońskiej rozwija się w oparciu o broń pancerną. Japończycy bowiem zdołali kilkanaście czołgów przetransportować na promach przez rzekę Su-Cza. Mimo jednak tak beznadziejnego położenia, Chińczycy usiłują jeszcze organizować opór.

Jak słychać, istnieje zamiar rzucenia 20.000 żołnierzy na odcinku pomiędzy południową granicą koncesji francuskiej a rzeką Wang-Fu na przeważające siły japońskie. Plan ten uchodzi jednak w ocenie obserwatorów zagranicznych za beznadziejny.

Tokio (ATE). Prasa japońska notuje wzrost nastrojów przeciwangielskich w kraju, głównie wskutek wiadomości o wypadkach, że żołnierze angielscy w Szanghaju ostrzeliwali samoloty japońskie. Niektóre organizacje prawicowe żądają zastosowania energicznych środków przeciw Anglii, „której działalność niczym nie różni się od akcji wrogiego państwa".

Tokio (ATE). Min. spraw wewnętrznych Baba oświadczył na posiedzeniu rady ministrów, iż Komintern od czasu rozpoczęcia zatargu japońsko-chińskiego prowadzi ożywioną kampanię propagandową przeciwjapońską.

Literaturę propagandową komunistyczną posyła się do Japonii pod pokrywką katalogów handlowych, lub na pozór niewinnych broszurek. Minister zaznaczył, iż władze japońskie energicznie zwalczają szerzenie podobnej propagandy.

Wciąż żydzi-komuniści

Wilno (Tel. wł.) Władze bezpieczeństwa zlikwidowały na szeroką skalę zakrojoną akcję wywrotową wśród młodzieży żydowskiej.

W ręce policji wpadli dwaj emisariusze Kominternu oraz bogaty materiał dowodowy. Aresztowano około 20 osób.

ZE ŚWIATA

Z okazji 14 rocznicy „Marszu na Monachium" kanclerz Hitler wystosował depeszę gratulacyjną do generała Ludendorffa.

*

Po wystawieniu w „Deutsches Volkstheater" sztuki „Firma", drugą sztuką, która się wkrótce ukaże w Wiedniu ma być sztuka Iwaszkiewicza „Lato w Nohant". Wystawienie obu sztuk odbywa się w ramach realizowania austriacko-polskiej umowy kulturalnej.

*

Prof. Piccard, który przybył wczoraj do Wiednia, oświadczył dziennikarzom, że zamiarem jego jest zbudowanie balonu, który by mógł się wzbić w stratosferę do wysokości 30 000 m.

*

Włoska akrobacyjna eskadra lotnicza, która odbywa obecnie podróż propagandową po Ameryce południowej, przeleciała Andy na wysokości 6 000 m.

*

W stanie zdrowia królowej Marii nie zaszła wyraźniejsza poprawa. Przy łożu jej czuwa królowa Maria jugosłowiańska oraz księżna Elżbieta. Oczekiwany jest przyjazd córki królowej, arcyksiężnej Ileany Habsburg.

Rozmowy min. Edena w Brukseli

Bruksela (Tel. wł.) Posiedzenie konferencji 9 państw, wyznaczone pierwotnie na wtorek po południu, zostało odroczone do środy po południu.

Panuje tu przekonanie, że zostało to uczynione na prośbę angielskiego ministra Edena, który chce przeprowadzić szereg rozmów politycznych w Brukseli. Londyn podobno chce nawiązać do dawnej swej propozycji pośrednictwa mocarstw anglosaskich przez bezpośrednie rokowania z Chinami.

Japończycy — zdaniem tutejszych kół politycznych — przeciwnie są jednak tej propozycji. Skłonni natomiast by byli podjąć bezpośrednie rokowania z Chinami.

Aresztowania narodowców

Warszawa (Tel. wł.) We wtorek wieczorem po godz. 21 po zebraniu sekcji akademickiej Stronnictwa Narodowego policja aresztowała około 40 osób wychodzących z bramy domu przy Al. Jerozolimskich 17. Wszystkich przewieziono samochodem policyjnym do urzędu śledczego przy ul. Daniłowiczowskiej.

Kiedy samochód ruszył, aresztowani studenci odśpiewali hymn Młodych. Po północy po przesłuchaniu w urzędzie wszystkich zwolniono. (w)

Kraków. (Tel. wł.). W Poroninie zatrzymany został przez komendanta Pol. Państw. p. M. Górski, członek Str. Nar., od którego zażądano oddania „mieczyka Chrobrego". P. Górski nie usłuchał tego rozkazu, za co został przewieziony na posterunek policji w Poroninie, gdzie go skuto w kajdany.

W międzyczasie przed posterunkiem policji zgromadziło się około 20 osób spośród rodziny i przyjaciół aresztowanego, chcąc się poinformować o losach aresztowanego. Komendant posterunku żadnych informacyj udzielić nie chciał, a w pewnej chwili wystrzelił z karabinu w powietrze, wzywając obecnych do rozejścia się. Tymczasem z Zakopanego przybyło 16 policjantów. Zaznaczyć trzeba, że zebrani zachowywali się zupełnie spokojnie i do żadnych zajść nie doszło.

Następnego dnia nastąpiły nowe aresztowania wśród narodowców. Aresztowano jeszcze 6 osób. Wypadki te wywołały w całej okolicy ogromne wrażenie.

Zajścia na wyższych uczelniach we Lwowie

Lwów. (ATE). Doszło ponownie do zajść pomiędzy młodzieżą akademicką na uniwersytecie lwowskim w związku z plebiscytem w sprawie zajmowania ławek w salach wykładowych. Wobec zablokowania przez młodzież dojścia do uniwersytetu rektor zarządził zamknięcie gmachu. Jednocześnie wydał zarządzenie, aby wszyscy studenci składali swoje oświadczenia za pośrednictwem poczty, przy czym termin zamknięcia plebiscytu przesunięty został na dzień 13 listopada.

Po zamknięciu uniwersytetu doszło do zajść między Młodzieżą Wszechpolską a demokratyczną na ulicach miasta. W czasie starć interweniowała policja zatrzymując kilku akademików. Studenci wszechpolscy usiłowali następnie przedostać się do gmachu Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego oraz do Akademii Weterynaryjnej demonstrując po drodze przeciw Żydom. Policja ponownie interweniowała.

Słowackie demonstracje w Bratysławie

Bratyslawa (ATE) Po urządzonej przez Ligę Słowacką manifestacji studenci w liczbie około tysiąca ze śpiewem udali się do uniwersytetu, gdzie urządzili wiec, przy czym domagano się wprowadzenia języka słowackiego, jako obowiązującego.

Obradujących zaatakował oddział policji rozpraszając ich przy pomocy pałek gumowych. Na wieść o tym w mieście powstało podniecenie i doszło do starć.

Dziennik „Sloweńska Prawda" donosi w związku z tym, że przed głównym wejściem do gmachu poczty, czescy policjanci pobili w okropny sposób dwóch studentów. Dopiero po północy ustały demonstracje. Przeprowadzono liczne wśród studentów aresztowania.

Posłowie Ludowej Partij Słowackiej, Sokol i Sidor zapowiedzieli wniesienie interpelacji parlamentarnej.

Zamachowcy japońscy

Tokio (PAT). Przed specjalnym trybunałem rozpoczął się proces członków stowarzyszenia Shimpeitai (Boski Legion), oskarżonych o przygotowywanie buntu.

Akt oskarżenia stwierdza, iż 55 członków „Shimpeitai", z których jeden już nie żyje, a trzech znajduje się w szeregach armii, przygotowywało zbrojne powstanie w r. 1933 w celu przeprowadzenia reformy narodowej.

Spiskowcy zamierzali stworzyć rząd nadzwyczajny dla dokonania swych zadań. Zamierzali je osiągnąć, rzucając bomby z samolotów na rezydencję premiera, w chwili, gdy tam odbywało się posiedzenie gabinetu, oraz na zabudowania, w których mieściła się komenda policji. Zamach miał być wykonany 7 lipca 1933 r. Rzucenie bomb byłoby sygnałem do wybuchu powstania, zamordowania ówczesnego premiera Saito i innych członków rządu.

Plan udaremniono przez aresztowanie spiskowców. Na czele „Shimpeital" stał prezes partii robotniczej Tatsuo Amano oraz pułk. Tetsurotuke Jasuda.

Zaprzeczenie Rzymu

Paryż (PAT) Agencja Havasa donosi z Rzymu: W kołach oficjalnych zaprzeczają wiadomościom, jakoby samolot, w którym znajdował się syn Mussoliniego, Bruno, został strącony na froncie hiszpańskim.

Chaos wyborczy w ZSRR

Moskwa. (ATE). W miarę zbliżania się dnia wyborów zwiększa się ilość skarg na skomplikowany system wyborczy, z którym nie mogą sobie dać rady przeciętni obywatele.

W niektórych okręgach wyborca powinien na kartce wyborczej oznaczyć dwóch kandydatów (do rady związkowej i do rady narodowościowej), w innych zaś 13 i więcej kandydatów. Pochodzi to stąd, że wyborca musi głosować jednocześnie jako obywatel ZSRR, jako mieszkaniec poszczególnej republiki, jako mieszkaniec autonomicznego okręgu tej republiki itd.

Wywołuje to chaos w technice wyborczej, z którym nie mogą sobie dać rady nawet komisje wyborcze.

Wiadomości

Generał Varela, który zdobył Asturię, został mianowany naczelnym dowódcą wojsk narodowych w Kastylii, to jest na frontach Madrytu, Toledo, Guadalajara i Guadarrama.

Liczba bezrobotnych w Anglii, według ostatnich danych, wzrosła od 14 września do 18 października o 5.145 osób, osiągając cyfrę 1.390.249.

Kierownik delegacji francuskiej de Tessan odbył dziś z rana długą rozmowę z brytyjskim ministrem dominiów Malcolmem MacDonaldem.

Zakaz używania żargonu w czasie zebrań publicznych wydały władze policyjne w Buenos Aires w ramach konsekwentnej akcji, zmierzającej do zwalczania komunizmu.

W sprawie traktatu handlowego pomiędzy Japonią a Włochami, który będzie przewidywał zastosowanie konwencji handlowej włosko-japońskiej, dotyczącej obecnie posiadłości włoskich w Afryce Wschodniej, zapadła już decyzja.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 10. 11. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była słabsza.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. — drobne sztuki — 56,50 oraz za 4% premiówki dol. 39,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% listy zast. złote w złocie po 53,50—53,75, 4½% złotowe listy zast. serii L. po 54,50 oraz 4% listy zast. konwert. po 47,50.

Z akcyj bankowych ofiarowano Bank Polski po 107,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. drobne odc. 56,50 P.
4% poż. prem. dol., seria III 39,— P.
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. list. zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.) 53,50—53,75 O.
4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 54,50 O.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 47,50 O.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 107,— O.
Tendencja słabsza.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 10. 11. 1937 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 30 tonn par. Poznań	23,10

Ceny orientacyjne:

Żyto	22,50— 22,75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	28,50— 29,00
Usposobienie stałe.	
Jęczmień browarowy	22.00— 23.00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—717 g/l.	21,00— 21,25
Jęczmień 673—678 g/l.	20,00— 20,50
Jęczmień 638—650 g/l.	19,25— 19,75
Usposobienie słabe.	
Owies I. stand.	21,00— 21,25
Usposobienie spokojne.	
Owies II. stand.	20,00— 20,25
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia gat. I. 0-50%	32.00— 33,00
Mąka żytnia gat. I. 0—65%	30.50— 31.50
Mąka żytnia gat. II. 50-65%	23.50— 24,50
Usposobienie stałe.	
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-30%	49,00— 49,50
Mąka pszenna gat. I. 0-50%	45,00— 45,50
Mąka pszen. gat. I-A 0-65%	43,00— 43,50
Mąka pszenna gat. II. 30-65%	40,00— 40,50
Mąka pszenna gat. IIA 50-65%	35,00— 35,50
Mąka pszenna gat. III 65-70%	32,00— 32,50
Usposobienie mocne.	
Otręby żytnie stand.	15.00— 15.75
Otręby pszenne grube stand.	16,00— 16,25
Otręby pszenne średnie stand.	14.75— 15.25
Otręby jęczmienne	15.75— 16.75
Rzepak zimowy	56,00— 58,00
Siemię lniane	49,00— 52,00
Gorczyca	37,00— 39,00
Groch Wiktoria	24,50— 26,50
Groch Folgera	24,00— 25,50
Mak niebieski	77,00— 80,00
Ziemniaki jadalne	2,50— 3,00
Ziemniaki fabr. za kilo %	18
Makuch lniany w taflach	23,25— 23,50
Makuch rzepak. w taflach	20,00— 20,25
Makuch słon. w taflach 42—43%	24,25— 25,00
Śrut Soja	24,00— 25,00
Słoma pszenna luzem	5,95— 6,20
„ pszenna prasowana	6,45— 6,70
„ żytnia luzem	6,30— 6,55
„ żytnia prasowana	7,05— 7,30
„ owsiana luzem	6,35— 6,60
„ owsiana prasowana	6,85— 7,10
„ jęczmienna luzem	6,05— 6,30
„ jęczmienna prasowana	6,55— 6,80
Siano zwykłe luzem	7,60— 8,10
„ zwykłe prasowane	8,25— 8,75
„ nadnoteckie luzem	8,70— 9,20
„ nadnoteckie prasowane	9,70— 10,20

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 4193.2 tonn, w tym żyta 855 tonn, pszenicy 230 tonn, jęczmienia 483 tonn, owsa 104 tonn.

Wiec Stron. Narodowego w sprawie Gdańska

W niedzielę 14 bm. odbędzie się wielkie publiczne zebranie w sprawie Gdańska. Zebranie to, zwołane przez Stronnictwo Narodowe w Poznaniu, odbędzie się o godz. 12 w południe w sali cyrku „Olimpia" przy ul. Poznańskiej. Jako mówców zaproszono znanych i cenionych działaczy Stronnictwa Narodowego na Pomorzu, którzy z bliska patrzą na krzywdę, jaka Polsce u ujścia Wisły się dzieje.

Narodowy Poznań jeszcze raz udowodni, że jest w sprawach naszego bytu państwowego niezmiennie czujny, a sprawę gdańską uważa obok kwestii żydowskiej obecnie za najbardziej palącą.

WYTRWAŁOŚĆ NAGRODZONA

kto przez 114 miesięcy odkłada wytrwale po zł 5.— miesięcznie na książeczkę premiowaną PKO ten nie tylko bierze udział w 38 losowaniach premii od 50 do 500 zł, ale również zbiera kapitał zł 600.— i ponad to może uzyskać dodatkowo premię zł 400.— t. j. zamiast zł 600.— podjąć zł 1000.—

Anglia a rewizjonizm niemiecko-włoski

(Od własnego koresponden ta „Kuriera Poznańskiego")

Berlin, 9 listopada

Będzie teraz blisko rok, jak opinia europejska zaskoczona została nowym dowodem nielojalności Niemiec wobec traktatu wersalskiego, mianowicie jednostronnym wypowiedzeniem przez Rzeszę klauzul o żegludze międzynarodowej na rzekach niemieckich.

W krajach dotkniętych bezpośrednio niemiecką decyzją — np. w Anglii — pisano o tym nowym zamachu na traktat z żywym rozgoryczeniem i padło przy tej sposobności pytanie na łamach prasy angielskiej, jaka będzie następna niespodzianka, którą gotuje Rzesza Europie. Czyżby może: „Danzig next...?" („następny Gdańsk?") — pytał ostrzegawczo londyński „Evening Standard".

Była w tym aluzja do szalejących właśnie w Gdańsku występów hitlerowskich. Ale działo się też to równocześnie zarazem w dobie coraz silniejszej propagandy Rzeszy za zwrotem kolonij.

Więc dziennik angielski, który rzucił ostrzeżenie, jakby instynktownie dawał wyraz poglądom społeczeństwa angielskiego na kwestię rewizji traktatu. Jeśli już koniecznie trzeba apetyt niemiecki zaspokoić, to niechaj się to dzieje raczej na wschodzie Europy. W lapidarnym ujęciu jest to bowiem popularny w Anglii punkt patrzenia na rewizjonizm niemiecki. Byle tylko wara od kolonij!

Zrozumieć tedy można, z jakimi uczuciami słuchano w Anglii ostatniej mowy Mussoliniego w 15. rocznicę marszu na Rzym.

Bo nie dość, że coraz duszniej się robi z dniem każdym dokoła Anglii wskutek propagandy kolonialnej Niemiec, ale oto w sukurs przybywa jej teraz „Duce" i woła „urbi et orbi", iż trzeba Niemcom „należnego im miejsca pod słońcem Afryki".

Słowa te przejdą do historii już nie tyle jako próba podważenia powojennych praw Anglii do dwóch najważniejszych kolonij b. cesarskiej Rzeszy, tj. Afryki Wschodniej (Tanganiki) i Afryki Południowo - Zachodniej, ale jako doniosłe pociągnięcie w skali międzynarodowej. Bowiem oznaczają ofensywę Włoch na ową najdelikatniejszą część postanowień wersalskich, którym na imię: klauzule terytorialne.

Jest to więc jakby ostentacyjne przejście Włoch z obozu „państw-zwycięzców" do frontu walki z Wersalem.

Otwarcie też nazwano w Anglii stanowisko włoskie „służeniem interesom Berlina". Nie dziw także, że mowę Mussoliniego spotkała natychmiastowa odprawa brytyjskiego rządu. „Nie będę w tej chwili tykał sprawy rewindykacyj niemieckich, które są wyłączną sprawą między nami a Niemcami, — mówił z naciskiem min. Eden w Izbie Gmin — ale muszę bezwzględnie oświadczyć, że nie zgodzimy się nigdy na to, by obce państwo mieszało się do nie swoich spraw".

Były to, jak widać, słowa ostre, nie często spotykane w ustach dyplomaty angielskiego. Prasa włoska na razie nieco ucichła zwracając pilniejszą uwagę czy to na konferencję w Brukseli, czy na finalizujący się układ antykomunistyczny niemiecko - włosko - japoński. Wszakże w Londynie — jak zarówno w Paryżu — nie uspokojono się dotąd wcale i snute są różne możliwości, jakie gotowe jest włoskie wystąpienie w przyszłości wywołać.

Spośród tych przewidywań, które przede wszystkim snuje prasa w Anglii, warto przyjrzeć się pewnym perspektywom dla polityki niemiecko-włoskiej na kontynencie Europy.

Kto zna stosunki angielskie, zrozumie, że polityka Anglii, zmierzająca od miesięcy nieustannie — acz dotąd bez skutku — ku skierowaniu Włoch na dawną linię Stresy, tj. ku trójporozumieniu Paryż — Londyn — Rzym, nie ustanie w swych zabiegach nawet po znanym oświadczeniu Mussoliniego na rzecz rewizjonizmu niemieckiego.

Przeciwnie, przebieg ostatnich dni konferencji brukselskiej już znowu świadczy o tej samej taktyce Anglii, co dawniej. Zmienia się jedynie geograficzna płaszczyzna zabiegów angielskich. Bo gdy dotychczas próbowała Anglia wbijania klinu między politykę Berlina i Rzymu na odcinku Hiszpanii, to obecnie zbliżające definitywne zwycięstwo generała Franco likwiduje ów teren jako odcinek ewentualnych rozgrywek dyplomatycznych. Natomiast kieruje oświadczenie włoskie na rzecz Niemiec, zdwojoną uwagę Londynu na inny specyficznie delikatny teren Europy środkowej, gdzie wskutek licznych niedopowiedzień polityki włoskiej i niemieckiej — na razie tylko przycichłych — istnieć mogłyby dla Londynu realne szanse rzucenia jabłka niezgody.

Pewną wskazówką co do tego mogły być niedawne odgłosy prasy zachodniej nazajutrz po wizycie ministra austriackiego Schmidta w Polsce. Było z tej racji dużo mistycznych aluzyj, np. zapewniających o udzieleniu przez Polskę Austrii rzekomych gwarancyj jej niepodległości w razie prób „Anschlussu" ze strony Rzeszy, przy czym komentarze w tej sprawie były ujęte w takim duchu, jakoby o owym „anty-anschlussowym" porozumieniu poinformowane były w przyjaznej formie również — Włochy.

Łatwo dojść po tej nici do kłębka owych sugestyj zagranicznych. Anwlia pragnęłaby dziś może wskrzesić atmosferę „anschlussową", wiedząc, że byłaby ona faktem wysoce nieprzyjemnym dla osi Rzym — Berlin. Jednocześnie jednak kokietując Rzym obroną austriackiej niezawisłości, mogłaby tylko wówczas usposobić do planu jako tako życzliwe Niemcy, jeśliby zamknięcie Trzeciej Rzeszy drogi ku Dunajowi skompensowane było widokami ekspansji w innym kierunku. A owym kierunkiem mógłby być: wschód Europy, dogodny wentyl dla polityki angielskiej.

Bo też rosnące w ostatnich miesiącach „désinteressement" Anglii dla wszystkiego, co się tyczy Europy wschodniej, jest faktem niezaprzeczonym. Również najnowsze wydarzenia w Wolnym Mieście Gdańsku odbiły się w opinii angielskiej słabym zaledwie echem. Jakby wyraźna pod naszym adresem wskazówka, że w kwestii układania norm współżycia z Niemcami nie mamy co liczyć na Zachód Europy.

A wówczas owa świeża fala rewizjonizmu niemiecko - włoskiego nie może być dla nas obojętną.

Wymownym widać symbolem był w czasie niedawnego powitania Mussoliniego przez miasto Monachium fakt, że przed wejściem do ratusza monachijskiego witał gościa włoskiego herb Wolnego Miasta Gdańska, w rzędzie szeregu miast Trzeciej Rzeszy.

B. L.

Wybory pod konwojem

Dzienniki sowieckie opowiadają, jakie nastroje rozpowszechniają się w związku z rozpoczęciem wyborów.

W okręgu Nowogrodskim ludność panicznie boi się wyborów. Większość wieśniaków wolałaby uniknąć wyborów, chłopi bowiem są przekonani, że za wysunięcie kandydata, który się nie podoba władzom, czeka ich surowa kara. Niektórzy kołchoznicy składają w sowietach oświadczenia na piśmie, że oni nie chcą brać udziału w wyborach, by później nie odpowiadać za kandydatów.

Ponadto po wsiach kolportowane są pogłoski, że wyborcy, aby wziąć udział w głosowaniu, będą musieli udawać się do miast pod konwojem milicji, lub też w zaplombowanych wagonach; po skończonych wyborach zaś z tych, którzy brali udział w wyborach, będą ściągnięte wydatki.

Prasa sowiecka twierdzi, że pogłoski te rozpowszechniane są przez „wędrownych mnichów" i inne elementy antysowieckie.

STARA GWARDIA

Wieczorem 8 listopada zebrali się w Monachium w Browarze Mieszczańskim członkowie starej gwardii Hitlera, którzy przed 14 laty w roku 1923 uczestniczyli w nieudałym „puczu" w Monachium. Tak jak przed 14 laty wygłosił do zebranych przemówienie Hitler. Na zdjęciu widzimy kanclerza Rzeszy w otoczeniu jego najwierniejszych przyjaciół generała Eppa, ministra Rudolfa Hessa, Ulricha, Graa, generała Goeringa i „Reichsleitera" Amanna.

FAKTY i OCENY

Klub parlamentarny OZN będzie utworzony

Jak już o tym wczoraj donosiliśmy, w lokalu OZN odbyło się zebranie 100 przeszło posłów i senatorów zasiadających w centralnych i okręgowych władzach OZN.

Po konferencji wydano komunikat, według którego wybrano komisję dla przygotowania projektu powołania do życia „ozonowego" klubu parlamentarnego.

Ponieważ marszałek Sejmu Car sprzeciwia się utworzeniu klubów politycznych, może dojść do niespodzianek.

„Wieczór Warszawski" pisze:

„Skoro płk Koc powziął decyzję, to klub „Ozonu" będzie utworzony. Gdyby marszałek Car obstawał przy swoim stanowisku, to klub ten będzie się mieścił przy ul. Matejki, w najbliższym sąsiedztwie Sejmu. Posłowie i senatorowie będą tylko musieli przebiegać często przez ul. Wiejską, a ponieważ w tym miejscu znajduje się wylot ul. Matejki, zatem nie grożą im nawet jednozłotowe grzywny za przechodzenie ulicy w nieprzepisowym miejscu."

Niewiadomo jednak, jaką rolę klub ten odegra w Sejmie i jak się do niego ustosunkuje grupa posłów stojących wiernie przy płku Sławku.

W każdym razie decyzja w sprawie utworzenia klubu nie przeszła bez sprzeciwów i tarć.

Uzasadniał sprawę płk Miedziński, który powiedział m. in., że czuje „obrzydzenie" do obecnego Sejmu.

„Proszę panów — powiedział, jak referuje prasa — nawet Kipling mówił, że najgorsze jest plemię Bander Logów, nie mających wodza i organizacji."

Ta ocena obecnego Sejmu uraziła wielu posłów, uczestników zebrania.

O zmianę ordynacji wyborczej

„Słowo" wileńskie notuje pogłoskę, że w drugiej połowie listopada PPS i ludowcy zwrócą się do Prezydenta Rzeczypospolitej z przedłożeniem swych postulatów w sprawie ordynacji wyborczej i nowych wyborów. Obecnie nie jest jeszcze zdecydowana ostateczna forma powyższego wystąpienia. Mówi się jednak, że wyżej wymienione stronnictwa wystąpią jako reprezentacja świata pracy, a więc pod firmą związków zawodowych i innych organizacyj pracowniczych.

Naturalnie nie należy nie doceniać sprawy zmiany ordynacji wyborczej. Mylą się jednak ci, którzy uważają ją za główne lekarstwo na dolegliwości naszego życia politycznego. Szczególnie trudno mieć zaufanie do takich projektów ordynacji, którym patronuje żydofilska PPS.

Żydzi w polskim sporcie

Zdecydowana walka całego społeczeństwa o odgrodzenie się od demoralizującego wpływu żydostwa postępuje zwycięsko naprzód we wszystkich dziedzinach życia społecznego, zawodowego i kulturalnego. Wielkopolska z Poznaniem na czele dumna jest z tego, że pierwsza przed lat dziesiątkami dała hasło do walki i dziś w tej walce stoi w pierwszych szeregach.

Jedną z dziedzin życia społecznego, która jest jeszcze bardzo zażydzona, to sport polski. Z paragrafami aryjskimi wystąpiły już poznańskie związki okręgowe lekko-atletów, kajakarzy i tennisistów stołowych. Przed kilku tygodniami poznańscy głuchoniemi nie dopuścili do występu piłkarskiej drużyny żydowskiej na ogólnopolskich zawodach głuchoniemych w Poznaniu.

W chwili, gdy całe społeczeństwo odgradza się od Żydów, związek pięściarski, który ma swą siedzibę w Poznaniu, uznaje za kandydata do reprezentacji narodowej przeciw Norwegii Żyda Rotholca i sprowadza go na obóz do Poznania. Pisząc to musimy się rumienić, że to jest możliwe w Poznaniu pod koniec roku 1937. Czy z tym faktem pogodzą się pięściarze poznańscy, czy będą oni chcieli nosić miano szabesgojów służąc Żydowi jako sparringpartnerzy, aby p. Rotholc mógł się przygotować do występu w koszulce z Białym Orłem?

Narady starego i nowego Pomorza

Włocławek, 8 listopada

Od dnia 1 kwietnia 1938 roku niektóre powiaty woj. warszawskiego jak: włocławski, nieszawski i lipnowski będą przyłączone do Pomorza. W związku z tym odbywa się wymiana myśli, nawiązuje się kontakty z poszczególnymi resortami życia gospodarczego, administracyjnego i społecznego zarówno z jednej jak i z drugiej strony.

Nowym przejawem i dowodem zadzierzgania ściślejszych stosunków między tymi ziemiami jest miesięczne zebranie zarządu głównego Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, jakie się odbyło we Włocławku dnia 7. bm.

Na to posiedzenie przybyli delegaci z Gdyni, Tczewa, Bydgoszczy, Torunia i wielu innych miast pomorskich oraz reprezentanci pom. Izby Przem.-Handlowej. Stawili się również członkowie zarządu Stow. Kupców Polskich we Włocławku i delegaci z pododdziałów powiatowych, jak z Lipna. Aleksandrowa, Dobrego, Lubicza itp.

Po wspólnym obiedzie rozpoczęły się obrady w sali Rady Miejskiej. W imieniu chrześcijańskiego kupiectwa Kujaw i okolicy przybyłych gości powitał p. Falenczykowski, sekr. S. K. P. we Włocławku. Zebranie zagaił p. Marchlewski omawiając cel i zadanie tego posiedzenia, po czym wygłosił dłuższy referat na temat: „Plan pracy organizacyjnej Związku na nowoprzyłączonych do Pomorza terenach".

Po referacie wywiązała się żywa dyskusja, w której brali udział przedstawiciele kupiectwa Włocławka i okolicy oraz miast pomorskich. Jednocześnie złożono sprawozdania z działalności oddziałów S. K. P. Z Włocławka sprawozdanie przedstawił prez. A. Michałowski, z Lipna p. Ruszkowska. Poza tym jeszcze z Aleksandrowa, Dobrego itp.

Po omówieniu różnych jeszcze bolączek i niedomagań kupiectwa chrześcijańskiego, a przede wszystkim braku należytej opieki i zrozumienia znaczenia tego kupiectwa u czynników rządzących, uchwalono zwołać następne zebranie na 16 stycznia w Bydgoszczy przy udziale wicepremiera p. Kwiatkowskiego.

W wolnych wnioskach delegat z Gdyni p. Nowacki podał projekt rezolucji, żądającej: 1) wyciągnięcia jak najdalej idących konsekwencyj wobec ucisku Polaków w Gdańsku i Niemczech, oraz 2) niedopuszczenia uciekających z Gdańska Żydów do osiedlenia się w Gdyni.

Wniosek ten jednomyślnie wśród oklasków poparto i po wzajemnych i serdecznych pożegnaniach zakończono obrady.

JEDYNIE DAJĄ GWARANCJĘ DOBROCI

Wyroby Lab. Chem. Farm.

M. MALINOWSKIEGO

KREMY, PUDRY HIGIENICZNE,
ELIKSIRY, PROSZEK I PASTA DO ZĘBÓW,
MYDŁO I KREM DO GOLENIA
MYDŁO, KREM I PUDER DLA DZIECI,
MYDŁA PRZETŁUSZCZONE HIGIENICZNE i LECZNICZE,
które przy badaniu klinicznym zyskały opinię wysokowartościowych.

ng 52 812

Zwracać uwagę na firmę!

ng 52 812

Lab. Chem. Farm.
Warszawa, Chmielna 4

Paryż i Londyn wobec gen. Franco

Londyn (ATE) Debata Izby Gmin w sprawie ustanowienia agentów handlowych na terytorium zajętym przez wojska gen. Franco przeciągnęła się do późnych godzin nocnych i była niezwykle ożywiona. Pod koniec dyskusji zabrał ponownie głos min. Eden, który oświadczył, że zawarcie układu z rządem gen. Franco nie jest naruszeniem postanowień komitetu nieinterwencji. Minister stwierdził, że rząd francuski był informowany o przebiegu rokowań z hiszpańskim rządem powstańczym i nie zgłosił żadnych zastrzeżeń. Minister Eden podkreślił, że w stosunkach angielsko-francuskich, które są nadal bardzo serdeczne, nie zaszła żadna zmiana.

W końcu, późno po północy, izba przeszła do głosowania nad wnioskiem przywódcy opozycji majora Attlee, który domagał się odroczenia sprawy. Wniosek posła Attlee został odrzucony 241 głosami przeciwko 107.

Paryż (ATE) Według wszelkiego prawdopodobieństwa Francja pójdzie w najbliższej przyszłości za przykładem Anglii i wyznaczy swego „agenta generalnego" przy rządzie gen. Franco.

Donosi o tym zazwyczaj dobrze poinformowany „Excelsior", powołując się na przychylny do takiej decyzji stosunek „pewnych sfer dyplomatycznych i politycznych, którym leżą na sercu interesy obywateli francuskich w Maroku hiszpańskim i w Hiszpanii nacjonalistycznej".

Pani, którą zagadnął wysoki blondyn, podnosząc jej paczkę w niedzielę na peronie, proszona jest o znak życia. Miała na sobie czarny płaszcz, niebieski kapelusz z piórkiem i wytworne, najwidoczniej wydajną pastą Erdal czyszczone obuwie. Łaskawe zgłoszenia pod Cz. Ż. Tajemnica: Użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim suknem aż do lśniącego połysku.

Tg 21 801

Mgła nad Bałtykiem

Jastarnia (PAT) Bardzo gęsta mgła spowiła wybrzeże. Opary napłynęły z północy, tak że widzialność na brzegu i na morzu jest minimalna. Statki płyną w zwolnionym tempie. Rybacy nie wyjeżdżają na połowy.

Na lądzie mgła również poważnie daje się we znaki, zwłaszcza na szosach nadmorskich. Najdotkliwiej mgła odczuwać się daje na autostradzie Puck—Wielka Wieś.

Przesilenie w Rumunii

Bukareszt (ATE) Koła polityczne oczekują wyjaśnienia wewnętrznego położenia politycznego.

Zwolennicy partii narodowo-chłopskiej spodziewają się w dalszym ciągu ustąpienia rządu p. Tatarescu i objęcia władzy przez swego przewódcę p. Michalake.

Ostatnio zyskuje wielu zwolenników pogląd, że możliwym jest przedłużenie mandatu obecnego rządu, który w tym wypadku przeprowadziłby wybory.

Król Karol II przyjął na dłuższej audiencji premiera Tatarescu i prezesa partii liberalnej Bratianu. Prawdopodobnie decyzja króla znana będzie dopiero jutro.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO STARE-MIASTO

Zebranie plenarne w czwartek 11 bm. o godzinie 20 na sali Domu Katolickiego na Śródce.

KOŁO WILDA

Zebranie plenarne w piątek 12 bm. o godzinie 20 na sali p. Zawadki przy ul. Górna Wilda 75.

KOŁO DĘBIEC

Zebranie plenarne w piątek 12 bm. o godz. 19 w sali p. Figla przy ul. Świerczewskiej 6.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Zebranie Sekcjii Żeńskiej S. N. w piątek 12 bm. o godz. 20 w świetlicy przy ul. Masztalarskiej 8a.

KOŁO STARE-MIASTO

Następna lekcja kursu kandydatów w piątek 12 bm. o godz. 20 w świetlicy przy ul. Chwaliszewo 71 m. 3a.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

VI lekcja kursu kandydatów w poniedziałek 15 bm. o godz. 20 w sali S. N. św. Marcin 65 m. 9.

„PRACA POLSKA"

ODDZIAŁ TRAMWAJARZY

Zebranie plenarne oddziału Zw. Zaw. Prac. Zakł. Użyt. Publ. „Praca Polska" odbędze się w środę 10 bm. o godz. 19 w sali zebrań przy ul. św. Marcina 65.

Szajka „czerwonych" fałszerzy

Nowy Jork. (PAT). Policja wykryła doskonale zorganizowaną bandę fałszerzy dokumentów, która zajmowała się skupem legalnie wydanych przez państwa środkowo i południowoamerykańskie paszportów, a po wywabieniu nazwisk wpisywała inne dla osób, które wyjeżdżały do „czerwonej" Hiszpanii.

Na trop fałszerzy wpadł konsul republiki Chile, który stwierdził olbrzymie zapotrzebowanie na duplikaty zagubionych rzekomo przez swych obywateli paszportów. Za nim zwrócili się do władz konsulowie Peru, Meksyku i Kolumbii.

Policja ujęła znanego komunistę peruwiańskiego Samuela Chocano, przy którym znaleziono 10 paszportów meksykańskich, 8 chilijskich oraz większe ilości kolumbijskich, panamskich, peruwiańskich i urugwajskich. W mieszkaniu wykryto całe dobrze wyposażone laboratorium fałszerskie i pokaźny zapas oryginalnych paszportów, na których wywabione zostały nazwiska rzeczywistych posiadaczy.

Chocano został skazany na karę długoletniego więzienia, a obecnie policja wyłapuje jego wspólników.

Hale w Gdyni

Gdynia. (Tel. wł.). W czwartek odbędzie się poświęcenie i oddanie do użytku hal targowych.

Wybudowano trzy hale: łukową dla jarzyn, owoców i nabiału, długości 70,41 m, szerokości 40,41 m, powierzchni 2.845 m kw.; mięsną, długości 64,12 m, szerokości 30 m, powierzchni 1.923 m kw.; rybną, długości 30,41 m, szerokości 19 m, powierzchni 577 m kw.

Ponieważ doprowadzenie bocznicy kolejowej na teren hal byłoby połączone z koniecznością przezwyciężenia poważnych trudności technicznych postanowiono wybudować tunel.

Zaparcie, połączone z nadmiernym wytwarzaniem się gazów i ucisku na sercu, utrudniony oddech i uczucie strachu mijają szybko i pewnie przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa.** Zapytajcie się Waszego lekarza.

Tg 21 792

ORZECZNICTWO SĄDÓW POLSKICH

Zaskarżanie czynności prawnych dokonanych przez dłużnika ze szkodą wierzycieli

Sporna w literaturze prawniczej i rozbieżna w orzecznictwie Sądów Polskich była w związku z wejściem w życie z dniem 1. 7. 1934 r. polskiego kodeksu zobowiązań kwestia, według jakiego prawa należy oceniać dopuszczalność i sposób zaskarżenie czynności prawnych dokonanych przez dłużnika ze szkodą wierzycieli przed wejściem w życie kodeksu zobowiązań, to jest przed dniem 1. 7. 1934 r. Sporne było czy należy ją oceniać według prawa dotychczasowego a więc w b. dzielnicy pruskiej według ustawy o zaskarżeniu działań prawnych dłużnika poza konkursem z dnia 21. 7. 1879 (Dz. U. Rzeszy z 1879 r. str. 277) czy też według art. 288—292 kod. zobowiązań.

Ostatnio Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 grudnia 1936 r. (C II 1877/36) w tym przedmiocie wypowiedział następującą zasadę prawną:

Ocena dopuszczalności i sposobu zaskarżenia czynności prawnych, dokonanych przez dłużnika ze szkodą wierzycieli winna nastąpić według prawa obowiązującego w czasie zdziałania tych czynności; przepisy art. 288—292 kod. zob. można stosować zatem jedynie wtedy jeżeli dłużnik przedsięwziął zaskarżoną czynność po wejściu w życie kod. zob.

W uzasadnieniu tej tezy Sąd Najwyższy stwierdza co następuje:

Przepisy o zaskarżeniu czynności dłużnika zdziałanych ze szkodą wierzycieli mieszczą się w tytule V kodeksu zobowiązań (art 288 do 293) a z ich treści wynika, że czynności takie rodzą w stosunku do pokrzywdzonego nimi wierzyciela zobowiązanie kontrahenta dłużnika (art. 1 kod. zob.) świadczenia tego, co skutkiem zaskarżonej czynności wyszło z majątku dłużnika, lub do niego nie weszło (art. 292 kod. zob.).

Wobec tego, skoro podstawą tych zobowiązań jest czynność prawna dotycząca majątku dłużnika, względnie stojące z nią na równi zaniechanie, to ocena dopuszczalności i sposobu zaskarżenia krzywdzących wierzyciela czynności prawnych winna nastąpić według prawa obowiązującego w czasie ich zdziałania. (stj)

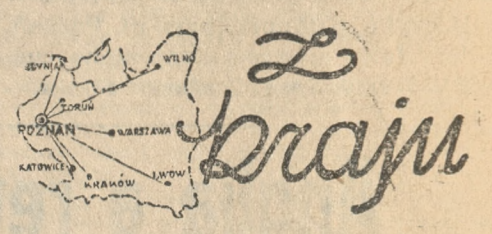

ZGON WETERANA Z R. 1863

W tych dniach zmarł w Siedlcach śp. Wincenty Zembrzuski, ostatni z zamieszkałych w tym mieście weteranów powstania styczniowego. Śp. W. Zembrzuski stanął w szeregach powstańczych jako 19-letni chłopiec. W bitwach był ranny. Dostał się w końcu do niewoli rosyjskiej i został skazany na długą służbę w wojsku carskim. Po wyjściu z wojska zamieszkał w Siedlcach i cieszył się tu powszechnym szacunkiem. Zgasł opatrzony ŚŚ. Sakramentami, licząc lat 93. W kościele św. Stanisława przy trumnie Weterana duchowieństwo odśpiewało egzekwie. Mszę św. odprawił ks. biskup Przeździecki. Następnie wyruszył na cmentarz olbrzymi pochód żałobny, w którym uczestniczyły delegacje urzędów i stowarzyszeń, młodzież szkolna oraz oddział wojska z orkiestrą.

ŚMIERTELNY WYPADEK W KOPALNI

W kopalni „Eminencja" w Katowicach-Dębie nastąpiło gwałtowne tąpnięcie na jednym z filarów. Zwały węgla, które oberwały się ze stropu, przysypały górnika Stanisława Tomeckiego. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej Tomecki wydobyty został spod gruzów już nie żywy.

TRAGICZNY WYPADEK W KATOWICACH

Na terenie dworca kolejowego w Katowicach zdarzył się tragiczny w skutkach wypadek. Z ulicy Pocztowej, wszedł na tory nieznany mężczyzna w wieku około 45 do 50 lat i nie zauważywszy nadjeżdżającej lokomotywy wpadł wprost pod jej koła. Maszynista nie zdołał już na czas zatrzymać parowozu i mężczyzna odrzucony zderzakiem upadł na szyny, przy czym doznał obrażeń głowy, złamał prawą nogę i doznał bardzo ciężkich ogólnych okaleczeń. Wszelka pomoc okazała się już spóźniona, śmierć nastąpiła bowiem na miejscu.

ŁUCK ARMII POLSKIEJ

W Łucku w ramach obchodu święta niepodległości, odbędzie się uroczysty akt przekazania przez społeczeństwo Łucka i pow. łuckiego miejscowemu pułkowi piechoty 2 dział przeciwpancernych i 8 ciężkich karabinów maszynowych. W związku z tymi uroczystościami na dzień 11 listopada spodziewany jest w Łucku wielki zjazd społeczeństwa polskiego z całego powiatu.

TAKSÓWKA WPADŁA Z MOSTU DO RZEKI

Pod Drohobyczem wydarzyła się katastrofa samochodowa, której ofiarą padło 7 osób. Żydowska taksówka, prowadzona przez właściciela Meilocha Mendelsohna, przejeżdżając w Dereżycach przez most nad Ratoczyną, z niestwierdzonych na razie przyczyn, gwałtownie skręciła i złamawszy drewnianą poręcz mostku, spadła z wysokości 3 metrów do rzeki. Wszyscy pasażerowie Żydzi w liczbie 7-miu odnieśli rany. Szofer wyszedł z wypadku jedynie z lekkim zadraśnięciem ręki.

ZABIŁA MORDERCĘ BRATA

W powiecie drohobyckim dokonano napadu na pracującego w polu Andryjszyna, lat 18, który otrzymał cios siekierą w głowę i w kilka godzin potem zmarł.

Dochodzenia doprowadziły do wykrycia i ujęcia morderczyni Dubykówny, lat 21 z Orowca. Przyznała się ona do winy, podając, że uczyniła to z zemsty ponieważ Andryiszyn w ubiegłym miesiącu zabił jej brata Iwana uderzeniem motyki w głowę. Policja aresztowała również brata zabójczyni Oleksa Dubyka, lat 31, pod zarzutem namawiania siostry do zbrodni.

ŚMIERTELNA BÓJKA NA TRATWACH

Na Czeremoszu, tuż na pograniczu, w pobliżu rumuńskiej wioski Ispas doszło wczoraj do krwawego zatargu między polskim i rumuńskim flisakiem. Polak, spławiając drzewo w dół Czeremoszu, natknął się na Rumuna, który prowadził tratwę w górę rzeki. Między flisakami wybuchła gwałtowna sprzeczka o ustąpienie z drogi. Kłótnia przerodziła się rychło w bójkę, w czasie której polski flisak uderzył Rumuna drągiem w głowę. Zawiadomiona przez przybrzeżną ludność żandarmeria rumuńska przewiozła rannego Bełekupatiuka w stanie beznadziejnym do szpitala, gdzie flisak zmarł po kilku godzinach. Polskiego flisaka o nieustalonym nazwisku aresztowano.

Aleks. Junosza-Olszakowski

Obłęd czerwonej rewolucji

Bestia tłumu wielekroć razy przewyższa swym okrucieństwem i bezmyślnością bestię królewską. W tym ostatnim wypadku szaleje zazwyczaj jeden człowiek. W czasie rewolucji szaleją wszyscy. I tak było roku pańskiego 1917 w Rosji.

Bastion deklamatorów i półgłówków w rodzaju szefa Rządu Tymczasowego Rodzianki, a później Kiereńskiego kruchy był i łatwy do przełamania jak charaktery jego twórców. Letnia woda ich słów nie mogła zafascynować ulicy, powołać do życia zwartej organizacji podejmującej pracę od podstaw w imię twardych haseł i pewnego, określonego ściśle celu. Proklamowano wolność i upijano się nią niczym haszyszem. Nie bardzo kto wiedział, co to jest wolność i jak życie wygląda w nowej formie, albowiem inteligencja rosyjska wychowana była na literaturze wzniosłych durniów, głoszących hasła niesprzeciwiania się złu, obniżania poziomu swego życia do najnędzniejszych egzystencyj zamiast podnoszenia nizin ku sobie, apoteozowania świata pracy fizycznej z całkowitym unicestwieniem myśli i ducha.

Niewolnicy prostowali zgięte grzbiety, porzucali obowiązki i słuchali aż do zawrotu głowy dytyrambów i panegiryków na swoją cześć. Była to jednak — jak już powiedziałem — letnia woda, niezdolna zastąpić zdrowej tętniącej krwi w wysuszonych żyłach. Natura pustki nie znosi i sieczka słów trybunów rewolucyjnych nie napełniła zgłodniałych rzesz programem i celem. Pomimo woli każdy oglądał się poza siebie, nadsłuchiwał twardego rozkazu, czekał na silną rękę, na ideę, która by mogła wstrząsnąć podnieconymi umysłami i myśli skierować na inny tor.

A wówczas przyszedł Lenin, człowiek bezsprzecznie ciekawy, eksperymentator zajadły, dla którego świat cały był królikarnią, a życie ludzkie posiadało wartość epruwetki lub rurki ze szkła. Fantasta i utopista, paranoik, zbrodniarz pozbawiony wszelkich skrupułów, głupiec nie czujący Boga. I jął budować raj, w którym sprawiedliwość społeczna miała osiągnąć najwyższy swój poziom, w której nie miało być nędzy i wyzysku, w którym unicestwiona miała być zbrodnia i grabież pod wszelką postacią.

Powiada przysłowie, że zbrodnia rodzi zbrodnię, bowiem nigdy się nie zdarzyło, aby wilczyca urodziła cielę. Człowiek o tak zbrodniczej strukturze jakim był Lenin, chcąc pozyskać motłoch uliczny, rzucił hasło powszechnej grabieży. Grabić nagrabione niegdyś!

Entuzjazm ulicy powitał hasło Lenina. Biedna, ciasna i ograniczona natura rosyjska zrozumiała to jako jedynie pozytywne wykorzystanie wolności. Inteligencja zaś deklamowała nadal o równości i braterstwie powszechnym, podczas kiedy wyciągano jej stołki spod siedzeń i ściągano przyodziewek z grzbietów.

Był to moment nader pomyślny do rozprawienia się z rządem. Na błazeńskie tyrady trybunów wolności bolszewicy odpowiedzieli kulami.

Tak się zaczęła druga rewolucja rosyjska, zwana październikową. Nie zawierała ona w sobie odrobiny bodaj entuzjazmu i świadomości celu. Nie posiadała najprymitywniejszych uczuć altruistycznych. Nie oddychała umiłowaniem dobra, ukochaniem ojczyzny. Cechowały ją jedynie okrucieństwo i tępota.

Nieliczne garstki prawdziwych bohaterów ginęły pod bagnetami zezwierzęconych bolszewików, którzy mordowali dla samej rozkoszy mordu. Piszący te słowa miał sposobność, jako mimowolny świadek, przeżyć pewien moment, świadczący dobitnie o mentalności bojowników rewolucji październikowej. Było to tak: na ulicach Moskwy raz po raz wybuchały nerwowym stukotem kulomioty, słychać było trzask karabinów i donośny, głęboki bas armat, bijących z Kremlu na miasto. Często zrywały się dzikie okrzyki, salwy rewolwerowe i niepohamowany ryk idących do ataku na bagnety bolszewików:

— Urraaa!...

Zaczem milkła kanonada, cichły okrzyki i przez ulicę z szumem i dudnieniem, sapiąc ciężko mknął opancerzony samochód. W pewnej chwili znajdując się obok patrolu bolszewickiego na rogu ulicy zwanej Wielką Łubianką, usłyszałem rozmowę prowadzoną w ciemnościach nocnych:

Jakiś gruby, chrapliwy głos mówił:

— Wasia... a ty smatri... wisz, kto idiot?

— Gdie?

— Wot tam...

— Eto nasz... bolszewik...

— A jeśli junkier il burżuj? ...a?

— Nie znaju...

— On możet strelat' w nas...

— Nu, k'czortu jewo! Strelaj! Nas mnogo!

I dlatego, że było ich dużo, być może bolszewik zginął z ręki bolszewika. Zginął dzięki tchórzostwu swoich towarzyszy. Na wszelki wypadek, aby im się krzywda nie stała!

I tak giną do dzisiaj. W ustawicznym lęku o życie i władzę rozstrzeliwują się wzajemnie. Zburzyli wszystko, nie stworzyli nic! Stali się zaprzeczeniem samych siebie. Zaprzeczeniem wolności, którą we krwi utopili! A gdzież podziały się hasła rewolucji, w imię których walczyli? Nie ma haseł, bo nie było ich nigdy! Ojczyzna? Nie ma ojczyzny! Bóg? Odebrano im Boga!

Żyją tedy w próżni, zawieszeni między niebem i ziemią, a raczej między niebem i piekłem. Żyją w nędzy, podleniu i nienawiści.

Albowiem zbrodnia rodzi zbrodnię.

Tryumfująca idea może ostać się jedynie na miłości.

Dlaczego dobre i obfite światło?

Dlatego, że dobre oświetlenie jest zachętą, do pracy, polepsza jakość wyrobów i zmniejsza koszty produkcji. By uzyskać dobre i obfite oświetlenie należy stosować nieprześcignione w swej jakości.

OSRAMÓWKA D

OSRAMÓWKI-D

znakowane w dekalumenach gwarantujące małe zużycie prądu.

WYRÓB POLSKI.

ng 52 458

Gazownia Miejska m. st. Warszawy - Fabryka Chemiczna

poszukuje przedstawicieli

dla sprzedaży prowizyjnej swoich artykułów

Na zabezpieczenie pełnego delcredere wymagany jest zapis hipoteczny wzgl. papiery pupilarne lub gwarancje bankowe w wysokości 25% przewidzianych rocznych obrotów.

Poszukujemy reprezentantów na województwa: pomorskie, poznańskie oraz W. M. Gdańsk. Szczegółowych informacji udziela **Kierownictwo Fabryki Chemicznej, ul. Dworska 25 w Warszawie (telef. 604-78).**

Oferty do dn. 1. grudnia rb. należy nadsyłać do **Dyrekcji Gazowni Miejskiej m. st. Warszawy, ul. Kredytowa nr 3.** ng 52 414

Dyrekcja Gazowni Miejskiej m. st. Warszawy.

W sprawie mauzoleum weteranów z 1863 r.

Odczyt o postępie prac około odszukiwania grobów powstańców, wygłoszony onegdaj z ramienia komitetu opieki nad grobami bohaterów powstań narodowych, przez niezmordowanego pracownika na tym polu, ks. prob. Lewandowskiego z Sołacza, nie zgromadził w sali parafii św. Marcina takich rzesz, na jakie zasługiwał. Tymczasem zagadnienie opieki nad grobami powstańców jest w Poznaniu ważne i pilne.

Poznań musiał, niestety, dać się pod tym względem wyprzedzić innym ośrodkom, ponieważ groby powstańców miały tu ze zrozumiałych względów politycznych, wygląd niepozorny. Trudne więc są do odszukania, a co gorsza, rozrzucone po starych cmentarzach. Jedynie nowsze groby powstańców z roku 1863 na cmentarzu garnizonowym, zgrupowane są w szeregu, który obecnie zakończył się mogiłą weterana śp. Cieleckiego. Wiele więc trzeba jeszcze mozolnej pracy, aby zrobić wszystko to, co należy. Z czasem jednak pracę tę wykonać się musi.

Rzuconą na łamach „Kuriera Poznańskiego" myśl zbudowania na cmentarzu garnizonowym mauzoleum weteranów powstania z roku 1863 koniecznie trzeba zrealizować. Już w najbliższych dniach utworzy się w tym celu specjalny komitet, który zadecyduje, jaką ostatecznie formę przybierze zewnętrzny wyraz czci dla spoczywających w Poznaniu prochów bohaterów.

J. St.

KWIAT PODHALAŃSKI
NIEZBĘDNY KREM
DO PIELĘGNOWANIA CERY I RĄK.

Tg 21 782

Prasa rumuńska o Biskupinie

Odkopanie osady przedhistorycznej słowiańskiej w Biskupinie wielkopolskim stało się sensacją naukową dla całego świata. Świadczą o tym coraz liczniejsze głosy prasy zagranicznej zarówno fachowej, jak codziennej.

Cytowaliśmy już artykuły o Biskupinie, zamieszczone na łamach pism angielskich i argentyńskich. Obecnie dłuższe artykuły na ten temat ukazały się w dwóch wielkich dziennikach bukareszteńskich: „Tara Noastra" i „Miscarea".

Po dokładnym opisie odkopanej osady i podkreśleniu zasług prof. Uniw. Pozn. dra Kostrzewskiego oba pisma stwierdzjają, że odkrycie jego stanowi wyraźny dowód, jak nieprawdziwe są twierdzenia uczonych niemieckich o rzekomej „pragermańskości" ziem w dorzeczu Odry i Wisły.

„Demokratyczne" wybory w Sowietach

Jak wiadomo, „najdemokratyczniejsza" konstytucja na świecie gwarantuje każdemu bierne i czynne prawo wyborcze. Jak wygląda sowieckie urzeczywistnienie tych pięknych zasad wyjaśnia „Komunist" z 12. 10.: „Przeprowadzimy wybory tak, żeby pełnomocnictwa deputatów dać tylko tym, którzy są bezgranicznie oddani sprawie Lenina — Stalina".

W innych, „mniej demokratycznych" państwach, wybory przeprowadzają specjalne komisje. W ZSRR, jak widać z enuncjacji organu Partii Kom. Ukrainy, „przeprowadzi" je partia. Nie ma wątpliwości, że do Rady Zwierzchniej ZSRR wejdą tylko „oddani sprawie Lenina — Stalina".

Jak było do przewidzenia, administracją sowiecka pilnuje, żeby wybory odbyły się tak, jak życzą sobie „najwyższe czynniki". Dobór ludzi do komisyj wyborczych jest niesłychanie ostrożny. W Połtawie np. ze 115 dzielnicowych komisyj wyborczych zatwierdzono tylko 8" („Komunist" 14. 10.). Nie tak, jak u „faszystów"...

Tak więc wygląda w praktyce sowiecka „demokracja".

Dla osób, cierpiących na dnę, reumatyzm, kamicę i cukrzycę, naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** brana rano na czczo, jest znakomitym środkiem regulującym czynności jelit i wpływającym dodatnio na ogólną przemianę materii. Zapytajcie się Waszego lekarza.

Tg 21 793

Plotki stołeczne

9 listopada

Zdawałoby się, że po głośnej odprawie legionistów w prezydium Rady Ministrów zostały wyrównane wszystkie nieporozumienia i niejasności. Tymczasem zjazd legionowo-peowiacki we Lwowie, zakończony zlaniem się obu organizacyj w jedno, zdaje się wskazywać, iż rozdźwięki, które istniały dawniej, zostały wprawdzie przytłumione, ale ich przyczyna, ich tło, ich podstawy nadal istnieją.

*

Płk. Koc w artykule „Młodej Polski" postawił kwestię bardzo prosto: z jednej strony obóz nacjonalistyczny, z drugiej — „fołksfront". Może to ogromne uproszczenie sytuacji; nie o to idzie. Dość, że takie stanowisko wywołało dysonanse, dochodząc do maximum. Zaklajstrowano je przed tygodniem.

Zjazd lwowski był zapowiadany od dawna. Może przed „odprawą" nosiłby inny charakter. Teraz przybrał charakter kompromisowy. Wyrażono oddanie się do dyspozycji marsz. Śmigłemu, ale równocześnie oświadczono, że do „Ozonu" uczestnicy gotowi są wstąpić tylko z zastrzeżeniami: pod dawnymi, starymi sztandarami, wyznając dawne hasła — i nie w charakterze wykonawców czyjejś woli czy wskazań, lecz jako współpracownicy, współtowarzysze, współodpowiedzialni; domagają się zatem przyznania im udziału w kierownictwie.

*

Odsuwamy już na ubocze kwestię, że uczestnicy zjazdu deklarowali się jako zwolennicy demokracji, a przeciwstawili się bezwzględnie dążeniom totalistycznym. Totaliści u nas istnieją, lecz, zdaje się, w danej chwili szanse ich są znikome. Najistotniejszy pozostaje bowiem stosunek do „Ozonu", stosunek nie tylko grupy lwowskiej lecz w ogóle tzw. demokratów, których jednak w obozie legionowym jest sporo i to w różnych ośrodkach.

Żywioły „demokratyczne" w danej chwili całkowicie przycichły. Czekają, onieśmielone wystąpieniem marsz. Śmigłego. Krakowski ich organ zamilkł zupełnie, nabrał wody w usta i nie wie, co począć. Jest okres dezorientacji i wyczekiwania. Z wielu bowiem stron atakowano „niezadowolonych" i tłumaczono im, że nieporozumienia mogą doprowadzić do rozkładu obozu, w konsekwencji zagrażają im samym, gdyż siła leży w karności obozu, który posiada w ręku władzę. Niezadowoleni cofnęli się nie wiedząc, co czynić nadal, nie chcą bowiem spotkać się z zarzutem, że byli „grabarzami" swego obozu.

*

Główny przywódca lwowskiego okręgu legionistów dr Wojciechowski jest dawnym „zarzewiakiem". Grupa ta odgrywa dzisiaj coraz znaczniejszą rolę. Z „Zarzewia" wyszli przecie ministrowie Kwiatkowski i Ulrych, prezes Najw Trybunału Admin. Hełczyński, wojewoda Grażyński, prezes i wiceprezes B. G. K. gen. Górecki i Kożuchowski i in.

Lwowska grupa „Zarzewia" wystąpiła z wyraźnym postulatem zmiany ordynacji wyborczej. Nieraz dawała wyraz swemu niezadowoleniu z działalności „Ozonu" i płka Koca. Zjazd legionowo-peowiacki jest poniekąd ciągiem dalszym tamtego stanowiska.

*

Było do przewidzenia, że nagrodę m. Warszawy z zakresu sztuki otrzyma Wojciech Kossak. Dzisiaj obrał sobie Warszawę na czasowe siedlisko. Mieszka w „Bristolu" i tam ma swoją pracownię. Podziwiać należy energię i siły witalne człowieka, który mimo podeszłego wieku pełen jest ciągle wigoru i olbrzymiej prężności życiowej. Kossak pracuje nieustannie, oddaje się gorliwie życiu towarzyskiemu, gdzie rozsiewa wielki czar i urok osobisty. Nie odstępuje go humor.

Gdybyż zechciał pójść śladem swych córek i spisywać swoje wspomnienia! Niektóre fragmenty już mamy, a jakież stanowią one bogactwo materiałów do obrazu kultury danej epoki...

Nagrodę muzyczną przyznano Stanisławowi Kazurze. Doprawdy, że uczyniono wybór bardzo zacny. Kazuro posiada w dziedzinie pieśni ludowej, jej kultywowania i zbiorów nieocenione zasługi. Że nie umie się reklamować ani zabiegać o rozgłos, więc był niedoceniany.

WARSZAWIANIN.

Umarł Ramsay MacDonald

Londyn. (Tel. wł.). W drodze do Południowej Ameryki zmarł nagle na udar serca jeden z czołowych polityków Anglii ostatnich czasów, Ramsay MacDonald.

RAMSAY MACDONALD

Londyn. (PAT). Wiadomość o nagłej śmierci MacDonalda wskutek ataku serca na pokładzie statku „Reine del Pacifico", nadeszła w depeszy radiowej, jaką towarzysząca w podróży najmłodsza córka Sheila nadesłała do Londynu swej starszej siostrze Izabeli. Depeszę tę otrzymano na krótko przed północą. Izabela natychmiast telefonicznie powiadomiła w Brukseli na konferencji chińsko - japońskiej brata Malcolma, ministra dominiów i redakcje dzienników. Wiadomość o nagłym zgonie trzykrotnego premiera W. Brytanii w mgnieniu oka obleciała cały Londyn.

„Reine del Pacifico" znajduje się obecnie na Atlantyku i w poniedziałek zawinie do Bermudy, skąd zabalsamowane natychmiast na statku ciało MacDonalda odwiezione zostanie do W. Brytanii. Pogrzeb nastąpi zapewne w rodzinnym Lossiemouth, małym porcie rybackim.

*

Przerzedzają się stopniowo szeregi głośnych angielskich mężów stanu, którzy w okresie powojennym decydowali o drogach polityki Imperium Brytyjskiego. Jedni odchodzą w zacisza domowe, jak to uczynił niedawno Baldwin, inni zaś, jak Austen Chamberlain, Henderson, a ostatnio Ramsay MacDonald, do wieczności.

Z MacDonaldem ubywa angielskiemu życiu zbiorowemu jedna z wielkich postaci, wprowadzających szeregi robotnicze na widownię życia politycznego.

Życie MacDonalda to jakby zwierciadło „szarego człowieka" angielskiego, który w tym kraju o wybitnie arystokratycznej strukturze rządów doszedł do szczytów hierarchii państwowej. Urodzony w chacie małorolnego Szkota w r. 1866 MacDonald nie ma sposobności uczęszczania do Etton ani później do Oksfordu lub Cambridge. Edukacja jego zamyka się w ramach wiejskiej szkoły parafialnej.

Ciągnie go od młodości do Londynu; znajdzie się tam niebawem 20-letni młodzieniec zarabiając na życie w jakimś biurze City, gdzie wypisuje adresy na kopertach i pobiera za to 12 szylingów tygodniowo.

Młody człowiek czuje jednak w sobie powołanie do życia społecznego. Wejście do niego ułatwia mu praca w charakterze prywatnego sekretarza radykalno-demokratycznego członka Izby Gmin Lougha. 27-letni MacDonald zasiada w zarządzie Niezależnej Robotniczej Partii Socjalistycznej, a w 1900 r. współdziała przy założeniu Labour Party, która w charakterze trzeciego stronnictwa odegrała w obecnym stuleciu tak doniosłą rolę obok pozostałych dwóch tradycyjnych stronnictw angielskiego życia politycznego.

W sześć lat później MacDonald zasiada w Izbie Gmin z ramienia Partii Pracy, a w 1911 obejmuje kierownictwo partii w Izbie Gmin.

Zaciekły pacyfista znajduje się często w kolizji z dogmatami socjalizmu, który wydaje mu się zbyt mechaniczny w pojmowaniu życia. Kierując się przesłankami pacyfistycznymi MacDonald wypowie się w r. 1914 przeciwko przystąpieniu Anglii do wojny. Obnosi swoje zasady pokojowe przez cały czas wojny światowej, a wierność tym zasadom przypłaca w r. 1918 utratą miejsca w parlamencie.

Kiedy jednak w r. 1922 obejmuje kierownictwo partii, rozpoczyna się dla Labour Party jej szczytowy punkt powodzenia. Dn. 21 stycznia 1924 r. MacDonald zostaje premierem i ministrem spraw zagranicznych W. Brytanii na czele gabinetu, sformowanego przez Partię Pracy.

Był to pierwszy w dziejach Anglii gabinet socjalistyczny, który jednak tylko niespełna rok utrzymał się przy władzy. Po wyborach, które przyniosły olbrzymie zwycięstwo partii konserwatywnej, MacDonald w listopadzie 1924 r. musiał ustąpić miejsca Baldwinowi.

Zmiennem jest jednak koło fortuny parlamentarno - wyborczej; następne bowiem wybory w r. 1928 rehabilitują znowu „labourzystów", którzy pokonują konserwatystów i MacDonald ponownie obejmuje premierostwo.

Okres tych rządów przypada na czas wielkiego przesilenia w gospodarstwie światowym oraz na związaną z tym konieczność daleko idących zmian w życiu społeczno-gospodarczym Anglii. Część wielkich reform zainaugurował sam MacDonald, przeprowadził ustawę węglową, wszedł na drogę zbliżenia do Ameryki, a realizując swoje ideały pacyfistyczne zwołał do Londynu morską konferencję rozbrojeniową, która jednak podzieliła los wszystkich powojennych usiłowań rozbrojeniowych.

Ludzie Partii Pracy napierają na MacDonalda, aby wyzyskując okres władzy pójść w duchu socjalistycznym ku daleko idącym reformom państwowym.

Wtedy jednak odżywają w trzeźwym polityku te wszystkie zastrzeżenia, które żywił przed mniej więcej 20 laty w stosunku do socjalizmu. Człowiek, który całe swoje życie związał najściślej z ruchem robotniczym, „zdradza" go i znajduje w swym sumieniu i wielkim umyśle dostateczną ilość argumentów przemawiających za koniecznością stworzenia w r. 1931 gabinetu jedności narodowej z udziałem konserwatystów, odłamu „labourzystów" oraz narodowymi liberałami.

Te pięć lat, które teraz następują, można nazwać okresem najściślejszego współdziałania dwóch ludzi wielkiego pokroju: Baldwina i MacDonalda, którym udało się pokonać wewnętrzne trudności państwa, wydźwignąć upadające gospodarstwo, dostosować wartość angielskiego pieniądza do zmienionych warunków rynków światowych, dokonać licznych reform społecznych, a ostatecznie wejść na drogę wielkiego dozbrojenia Anglii.

Ów zagorzały pacyfista, który sprzeciwiał się w r. 1914 przystąpieniu Anglii do wojny kontynentalnej, uznał konieczność i celowość wielkich zbrojeń w interesie światowej pozycji W. Brytanii. W tych przemianach duchowych, które przechodził MacDonald, uwydatniła się jego niewątpliwa wielkość, uczciwość i trzeźwość, widząca nade wszystko interes państwa i narodu poza szkieletem zasad i dogmatów własnego stronnictwa.

Człowiek, który wyszedł z chaty szkockiego małorolnego, był przez całe życie wyróżniająco skromny. Kiedy mu przed kilku miesiącami, po ostatecznym wycofaniu się z życia politycznego wraz z Baldwinem, król ofiarował godność para Anglii, MacDonald odmówił i prosił jedynie o pozwolenie pozostania nadal członkiem Izby Gmin. Woli jego uczyniono oczywiście zadość.

Fronf aragoński

terenem najważniejszych w chwili obecnej walk w Hiszpanii

Kiedy świat cały z wielkim zainteresowaniem śledził przebieg zwycięskiej ofensywy wojsk narodowych na północy Hiszpanii (Santander, Gijon) uszły uwadze dywersyjne wysiłki „czerwonych" pod Saragossą. Tym działaniom chcemy dziś poświęcić parę słów. Działania te ustaliły bowiem linię frontu aragońskiego, dokąd — zdaje się — w tej chwili przenosi się zasadnicza część operacyj wojennych w Hiszpanii.

Dywersyjne ataki „czerwonych" skoncentrowały się w pierwszym rzędzie na Saragossę.

Zmobilizowano najlepsze oddziały wojska, jakimi Walencja i Barcelona rozporządzają, między którymi znalazły się również brygady międzynarodowe. Ofensywę skierowano na Almudevar, Zuera, Villamayor, okolice Pina, Quinto i Belchite oraz na Albarracin. Natarcie na Almudevar złamane zostało w pierwszej zaraz chwili przez narodowców. Do większych zaś walk doszło pod Zuerą i Villamayor, gdzie wojska narodowe odniosły znaczne sukcesy przechodząc następnie do przeciwnatarcia, w którego wyniku zajęto pozycje położone w Sierra de Alcubierre.

Wobec tych niepowodzeń „czerwoni" zmniejszyli znacznie front przystępując do działań na odcinku między Quinto a Belchite. Po pewnych sukcesach, zdobyciu tych dwóch miejscowości, nastąpiła jednak zwycięska kontrofensywa narodowa, podczas której zginęło 11 tysięcy „czerwonych" oraz stracono 37 samolotów.

Po tych klęskach zrezygnowało dowództwo socjal-komuny ze zdobycia Saragossy, kierując uderzenie w północną część frontu aragońskiego. Celem ataku stały się miejscowości na północ od Huesca: Orna, Sabinanigo i Biescas, osłaniające miejscowość Jaca.

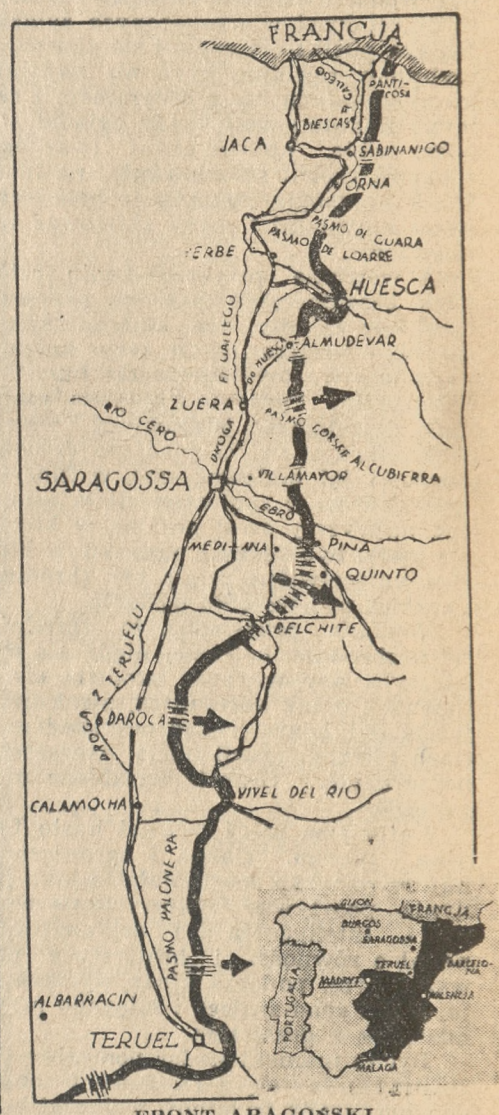

FRONT ARAGOŃSKI

Pierwsze linie frontu zaznaczone grubą kreską ciągną się od Panticosa na północy poprzez Saragossę do Teruelu na południu. Na mapce Hiszpanii miejsca czarno oznaczone przedstawiają tereny w ręku „czerwonych". Mapka ta pozwala równocześnie zorientować się w położeniu frontu aragońskiego w stosunku do całej Hiszpanii.

Operacje wojenne trwały tu blisko trzy tygodnie. Prowadzone jednak bezładnie okazały się zupełnie bezskuteczne.

W tej chwili front aragoński biegnie od Pirenejów na granicy francusko-katalońskiej, przechodząc z północy na południe przez następujące miejscowości: Panticosa, Biescas, Sabinanigo, Orna, Huesca, Almudevar, Tardienta, Alcubierre, Pina, Belchite i Vivel del Rio aż do Teruelu.

Najbardziej na wschód wysunięty jest na froncie aragońskim Teruel, skąd — jak można się zorientować z doniesień z pola walk — przedsięwzięta zostanie podobno ofensywa narodowa, celem przerwania łączności między Barceloną a Madrytem i Walencją, jako w najwęższym miejscu terytorium „czerwonych".

Stąd doniosłość frontu aragońskiego i toczących się na nim walk.

Dygnitarze Z. N. P. przed sądem

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego")

Święciany, 9 listopada

Miasto nasze zostało ostatnio poruszone procesem, jaki się odbył na sesji wyjazdowej wileńskiego Sądu Okręgowego. Na ławie oskarżonych zasiadło sześciu dygnitarzy ze Związku Nauczycielstwa Polskiego, a mianowicie: Eugeniusz Balcerak, Józef Wójciak, Jan Kolanko, Bronisław Owczennik, Ludwik Miedzychowski i Zygmunt Niciński.

Jako oskarżyciel wystąpił ks. Bolesław Gramz, były prefekt szkół święciańskich. Zarzucił on oskarżonym zniesławienie, popełnione przez spowodowanie oszczerczej rezolucji, powziętej przez zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego w Święcianach, a następnie opublikowanie tej rezolucji w czasopiśmie „Sprawy Nauczycielskie", będącym organem Związku.

Rzecz się miała tak:

Dnia 21 i 22 listopada 1936 r. w Święcianach odbywał się jubileuszowy zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego. Zjazd ten rozpoczął się bez nabożeństwa, a nawet w programie nie przewidzianą była przerwa na niedzielną mszę św. Już pierwszego dnia obrad doszło na zjeździe do ostrych napaści na kler i prasę katolicką, przy czym nawoływano do walki z duchowieństwem i nie krępowano się pod względem doboru epitetów i wykrzykników. Szczególnie odznaczali się oskarżeni Owczennik, Balcerek i Wójciak.

W związku z powyższym ks. Gramz, wygłaszając w niedzielę, dn. 22 listopada 1936 r., kazanie, w formie łagodnej wyraził żal z powodu panujących na zjeździe nastrojów antyreligijnych i wezwał obecnych w kościele wiernych do modlitwy w intencji „błądzących, aby się nawrócili, słabych, aby wytrwali w dobrym, w intencji zaś wszystkich nauczycieli i wychowawców, aby Bóg dał im łaskę po chrześcijańsku wychowywać młodzież".

To kazanie miało wśród przywódców Z. N. P. wywołać nowy paroksyzm szału bezbożniczego oraz nienawiści do kleru katolickiego w ogóle, a ks. Gramza w szczególności.

Po kilku demagogicznych przemówieniach powzięto rezolucję, w której ks. Gramza określono jako „deprawatora dusz dziecięcych, wyzutego ze wszelkich skrupułów uczciwosci i godności wychowawcy i kapłana-Polaka". Ponadto przedstawiono ks. Gramza jako „antypaństwowca", anarchizującego młodzież i domagano się od władz szkolnych, by odebrały ks. Gramzowi raz na zawsze prawo nauczania religii na terenie Rzeczypospolitej.

Niestety władze szkolne zamiast utemperować bolszewizujących związkowców, wszczęły dochodzenie przeciwko ks. Gramzowi. Wprawdzie nie udowodniono mu żadnego z postawionych zarzutów, ale w końcu zwolniono ze stanowiska prefekta szkół święciańskich z powodu zatargu ,jaki właśnie na tle opisanych zajść powstał pomiędzy księdzem prefektem, a dyrektorem gimnazjum, który nie umiał, czy też nie chciał przeciwstawić się dygnitarzom związkowym, mającym pod ówczas przemożne wpływy nie tylko w kuratorium wileńskim, ale i w Warszawie.

Sprawa stała się głośna, bo zajęła się nią nie tylko prasa całej Polski, ale nawet w Sejmie znaleźli się posłowie, którzy uważali za konieczne domagać się położenia kresu bezbożnictwu i bolszewizmowi, panoszącym się w Związku Nauczycielstwa Polskiego. Cała zatem uczciwa opinia już w sprawie niniejszej wydała wyrok, stając bez zastrzeżeń po stronie obrażonego i skrzywdzonego kapłana.

W czasie procesu święciańskiego przesłuchano oskarżonych, którzy nie okazali odwagi cywilnej, wypierając się odpowiedzialności za treść uchwał skierowanych przeciw ks. Gramzowi.

Przesłuchano poza tym szereg świadków zarówno obrony, jak i oskarżenia.

Ostatecznie rozprawę przeniesiono do Wilna, gdzie 16 bm. przesłuchany zostanie kurator wileński Godecki, nastąpią przemówienia stron i wyrok.

Z. K.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Czwartek | Piątek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Marcin b. | Marcin p., 5 br. Pol.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Spitosław | Witold

Słońca: wschód 7,05, zachód 16,07
Długość dnia 9 godzin 02 min.
Księżyca: wschód 12,48, zachód 23,30
Faza: 1 kwadra o 11 godz.

Listopad **11** Czwartek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 17-82; Plac Świętokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87
Poczt. biuro zleceń: 49-28 **Zegarynka:** 07. **Centr. międzym.** 00. **Inf. tel.** 09. **Biuro napr.** 0-. **Inform. dworc.** 67-41. **Dw. autob.** 67-19. **Lotnisko** 78-45

Wodowskazy na Warcie poziom —3 cm (średnia żeglowna + 1 m) temper. wody + 8,1

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31; — Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41; — Apt. Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1; — **Jeżyce:** Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszica); — **Łazarz:** Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1, — Apt. Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72; — **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3; — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ulica Marsz. Focha 158; — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6; — **Poznań-Wschód.** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53. — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 10 listopada 1927 r.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie obchodziło 25-lecie swego istnienia. — Zarząd Miejski rozpisał konkurs na trzy prace naukowe o mieście Poznaniu, mianowicie na monografie z dziedziny komunikacji, położenia przemysłu i rzemiosła, oraz z zakresu historii i kultury miasta.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 10 listopada 1837 r.

Było jeszcze 6 osób chorych na cholerę w Poznaniu; od dnia 9 do 10 żadna nie zachorowała i żadna nie umarła, wyzdrowiała jedna, pozostało w leczeniu 5 osób.

NEKROLOGI

— * **Nabożeństwa żałobne za spokój duszy śp. gen. Dowbora-Muśnickiego** odprawią się w Kolegiacie Poznańskiej (fara) w dniu 11 bm. o godz. 8 i w dniu 12 bm. o godz. 8. (o.)

WYSTAWY

— * **Wystawa projektów na budowę B. G. K. w Poznaniu** odbędzie się w czasie od 13 do 16 bm. w salonach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, pl. Wolności nr. 18. Wystawa ta umożliwi fachowcom, klientom B. G. K. i szerokim kołom obywateli, interesującym się wyglądem naszego miasta, szczegółowe zapoznanie się z projektami. Wystawa otwarta będzie od godz. 11—19; wstęp bezpłatny.

Akwizytor pocztowy informuje:

— * **Dopłata za listy polecone dopiero od godz. 20-tej.** Według ostatniego „Dziennika Taryf Min. Poczt i Telegrafów" dopłata za listy i przesyłki polecone, oraz przekazy, pobierane dotychczas od godz. 19, obowiązuje teraz dopiero od godz. 20.

Tragiczna śmierć urzędnika Starostwa Pozn.

Wczoraj po południu stwierdzono nagły zgon 31-letniego Leszka Bicza, urzędnika kontraktowego Poznańskiego Wydziału Powiatowego. Zwłoki znaleziono w mieszkaniu, które zmarły zajmował w gmachu Starostwa Powiatowego na Wałach Kościuszki 3. Na miejsce wezwano policję, lekarza pogotowia, który stwierdził zatrucie gazem.

Według informacyj, udzielonych przez Starostwo Powiatu Poznańskiego, śp. Bicz miał urzędowanie w godzinach popołudniowych. W poniedziałek poprosił o zwolnienie od służby, ponieważ skarżył się, iż jest chory na grypę. Również wczoraj, we wtorek, po południu nie zjawił się w biurze Wydziału Powiatowego. Zamówieni interesanci, gdy znudziło im się czekanie, spowodowali woźnego gmachu Starostwa, by udał się do mieszkania śp. Bicza, gdzie woźny znalazł zwłoki. Na stole były resztki kolacji spożytej w poniedziałek i ślady gotowania herbaty. Kurek maszynki gazowej był częściowo zamknięty, jednak gaz ulatniał się. Według dalszych informacyj Starostwa Powiatu Poznańskiego śp. Bicz uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Od około pięciu lat był on urzędnikiem kontraktowym Wydziału Powiatowego; pochodzi z Przemyśla. (kl)

W szóstą rocznicę śmierci śp. Wacławskiego i śp. Grotkowskiego

Uroczystości żałobne w szóstą rocznicę śmierci śp. Wacławskiego i śp. Grotkowskiego, zorganizowane w dniu dzisiejszym przez Młodzież Wszechpolską, stały się wspaniałą manifestacją młodzieży akademickiej wszystkich wyższych uczelni Poznania.

Zrana młodzież samorzutnie przerwała wykłady, po czym o godz. 10,00 wyruszyła pochodem z gmachu Coll. Minus na mszę św. w kościele św. Marcina.

Mszę żałobną za poległych w walce o polskość wyższych uczelni odprawił o. dominikanin Przybylski, który również wygłosił podniosłe kazanie wobec trzytysięcznej rzeszy młodzieży akademickiej, starszego społeczeństwa i grona profesorskiego.

Po mszy św., zakończonej odśpiewaniem „Boże coś Polskę", wyruszył wspaniały pochód do Nowego Domu Akademickiego, gdzie złożono wieńce pod tablicą pamiątkową śp. Wacławskiego i Grotkowskiego, oraz wygłoszono okolicznościowe przemówienie.

Poczty sztandarowe korporacyj akademickich, uczestniczących w dzisiejszym nabożeństwie żałobnym za spokój dusz śp.śp. Wacławskiego i Grotkowskiego.

Na czele pochodu kroczyła delegacja Młodzieży Wszechpolskiej z prezesem p. A. Dargasem na czele, a za nią przeszło 20 pocztów korporacyj poznańskich i organizacyj akademickich, 8 proporczyków Stronnictwa Narodowego i przeszło 1500 studentów, maszerujących w karnych odziałach.

Zakończeniem tych uroczystości będzie wieczorna akademia żałobna o godzinie 20 — w sali Nowego Domu Akademickiego.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Sekcja Duszpasterska Okr. Pozn. Zw. Kapłanów „Unitas".** Zebranie odbędzie się we środę, 10 bm. o godz. 16,30 w biurze Związku (Al. Marcinkowskiego 22 III p.). Referat nt. „Kształcenie apostołów dla świata robotniczego" wygłosi ks. Matuszczak, sekretarz gen. Katol. Tow. Robotników Polskich. (o.)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **„Esplanada" nadal nie wydzierżawiona.** Na wczorajszym posiedzeniu magistratu nie powzięto ostatecznej decyzji co do wydzierżawienia „Esplanady". Za najpoważniejszego oferenta magistrat uważa grupę „Likwowin".

TARG NA PLACU SAPIEŻYŃSKIM

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim płacono (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1.50, masło mlecz. 1.60—1.80, twaróg 0.30—0.40, śmietana (litr) 1.40—1.60, mleko (litr) 22—24, jaja (mendel) 1.50—1.60 i 1.35 (z wapna).

Mięso: wołowe 0.60—0.90, cielęce 0.60—1.10, wieprzowe 0.70—0.90 skopowina 0.70—0.80, słonina 0.90—1.00, smalec 1.20—1.25.

Drób i dziczyzna: kura 2.00—2.60, kaczka 2.50—3.50, perlica 1.50—2.50, gołąb 0.40 do 0.50, para kurcząt 2.20—2.80, para kuropatew 1.80—2.00, gęś 4.50—6.50, indyk 4.00—6.50, zając 3.00—3.50, bażant 2.20—2.80, królik 0.90—1.00.

Ryby (ryby śnięte 10—20 groszy mniej): karp 0.90—1.00, szczupak 1.00—1.20, lin 1.00—1.10, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00, białe ryby 0.30—0.60, leszcz 0.50—0.70, dorsz dzielony 40—50.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 3, buraki 5—10, pietruszka (pęczek) 10, seler (sztuka) 5—10, sałata 5—10, szpinak 8—10, rzodkiewki 5—10, kalarepa 5—10, marchewka 5—8, kalafior 10—30, kapusta biała 5—15, włoska 10—20, modra 8—20 (główka), brukselka 20—25.

Owoce (w groszach): cytryny 10—13, owoce suszone 80, jabłka 10—30, gruszki 15—25, orzechy włoskie 70—80, laskowe 80—90

Grzyby: rydze 80—90, zielonki 10—20, kurki 40—50.

Od ostatniego targu podrożało masło.

RÓŻNE

— * **Zmiana granic województw.** W związku z pracami przygotowawczymi do wprowadzenia w życie zmian granic województw dyrektor Izby Skarbowej w Grudziądzu p. Namysłowski odwiedza obecnie w towarzystwie dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu p. Świtalskiego urzędy skarbowe w Bydgoszczy, Inowrocławiu, Szubinie, Nakle i Wyrzysku, celem zapoznania się z organizacją urzędów i stosunkami gospodarczymi w powiatach, które z dniem 1 kwietnia 1938 r. przyłączone będą do województwa pomorskiego.

Nabożeństwo za spokój duszy poległych policjantów

Dzień 10 listopada jest dniem, poświęconym upamiętnieniu rocznicy powstania Polskiej Policji Państwowej.

W 19. rocznicę, przypadającą dziś, godzi się przypomnieć, że lista zmarłych tragicznie podczas służby w walce z przestępczością policjantów w okręgu poznańskim zawiera 33 nazwiska.

Są to: st. żand. kraj. Maksymilian Nickel, Czarnków; żand. kraj. Ignacy Skotarczak, Czarnków; st. żand. kraj. Jan Barski, Wolsztyn; wachm. polic. Stanisław Szczepaniak, Poznań; post. Jan Kaszuba, Kościan; post. Wojciech Zakrzewski, Ostrów; post. Józef Urbański, Gniezno; post. Walenty Szulc, Ostrów; post. Franciszek Przymusiński, Inowrocław; post. Jakub Kluge, Leszno; post. Jan Tomczak, Ostrów; post. Marcin Barłoga, Ostrów; poster. Józef Kołaczkowski, Bydgoszcz; przodownik Józef Kałążny, Leszno; st. post. sł. śl. Józef Wollek, Poznań; post. Gustaw Lipp, Poznań; st. post. Antoni Kmiecik, Środa; post. Tadeusz Paprzycki, Krotoszyn; post. Stanisław Tomaszewski, Wągrowiec; st. przod. Henryk Kawczyński, Bydgoszcz; post. Walenty Musielak, Wyrzysk; przod. Michał Skałecki, Kościan; post Ludwik Bamber, Inowrocław; post. Michał Wawrzyniak, Ostrów; post. Michał Dolata, Swarzędz; st. post. Ludwik Kaczmarek, Nowy Tomyśl; przod. Stanisław Balcer, Kościan; przod. Edward Szymański, Mogilno; post. Piotr Swigoń, Poznań; post. Jan Stachelski, Ostrów; post. Bolesław Szałkowski, Poznań; st. post. Sylwester Bergandy, Chodzież i st. post. Franciszek Pińczak, Poznań.

Nabożeństwo za spokój dusz zmarłych stróżów bezpieczeństwa publicznego odbyło się dziś o godz. 10 w kościele garnizonowym. W nabożeństwie uczestniczyły władze policyjne oraz załoga policyjna miasta Poznania.

Na palcach **jednej ręki** policzysz tych **niewielu** którzy dbając o swoją urodę nie znają **mydła TROPIKA.**

Mydło TROPIKA wyrabiane ze szlachetnych surowców podzwrotnikowych utrzymuje zdrową i czystą cerę a dzięki swemu niezrównanemu zapachowi **odświeża.**

Fabryka Perfum, Kosmetyków i Mydeł Toaletowych
HENRYK ŻAK Poznań
Pg 33 691/2-Ż. 922 3

Srebrne gody pp. Knopińskich

Dwudziestopięciolecie pożycia małżeńskiego obchodzą dziś pp. Ignacy i Joanna z Krupskich Knopińscy, mieszkający w Poznaniu przy ul. Pocztowej. Równocześnie pp. Knopińscy, cieszący się powszechnym uznaniem, święcą dziś srebrny jubileusz samodzielności zawodowej.

P. Ignacy Knopiński oprócz działalności zawodowej, jako mistrz rzeźnicki, pracuje wybitnie społecznie. Jubilat, pochodzący z Połajewa w powiecie obornickim,

Pp. prezesostwo Knopińscy.

po usamodzielnieniu się w Rogoźnie, był tam starszym cechu mistrzów rzeźnickich i radnym miejskim. Od kilku lat p. Knopiński piastuje godność starszego Cechu Mistrzów Rzeźnicko-Wędliniarskich w Poznaniu i jest prezesem Bezprocentowej Kasy Rzemiosła Chrześcijańskiego, prezesem rady nadzorczej Spółdzielni Skór i Odpadków Poubojowych, radcą Izby Przemysłowo-Handlowej, członkiem Komisji Notowań Cen, Okręgowej Komisji Nadzorczej Targowiska Poznańskiego i wiceprezesem Centralnego Syndykatu Gospodarczego Rzemiosła Rzeźnicko-Wędliniarskiego. Jest także czynnym członkiem Bractwa Kurkowego w Poznaniu, gdzie zdobył godność króla kurkowego w r. 1934 i 1935. Jubilat przebył kampanię wielkiej wojny i brał czynny udział w powstaniu wielkopolskim

Przy sposobności należy podkreślić inicjatywę prezesa Knopińskiego w ofiarności osobistej i w pobudzaniu jej na cele społeczne i narodowe, jak np. przy zbiórce na „Eskadrę Chrobrych", inicjonowanej przez wydawnictwa Drukarni Polskiej S. A., dalej na cele Miejskiego Komitetu Bezrobocia, fundowanie sztandaru dla pułków artylerii i wielu innych.

Na intencję Jubilatów odbyło się dziś o godz. 9 solenne nabożeństwo w kościele parafialnym św. Wojciecha, celebrowane przez ks. radcę Putza. W nabożeństwie uczestniczyli licznie koledzy zawodowi, członkowie Bractwa Kurkowego i obywatelstwo, które ceni pracę obywatelską i narodową pp. Knopińskich.

Każda pani kupuje tylko najlepsze
POLSKIE budynie, proszki do pieczywa i galaretki **Luba**
Pg 34 239/40-39,580/620

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zderzenie cyklisty z autem.** Wczoraj wieczorem na ul. Fredry zderzy. się z samochodem 23-letni kupiec Alojzy Szulc z Czarnkowa, ul. Zamkowa 6. Auto po zderzeniu odjechało nierozpoznane. — Szulc doznał pokaleczeń na twarzy i potłuczeń. Udzielono mu pomocy na stacji Pogotowia Ratunkowego, skąd po zaszyciu ran udać się mógł do domu. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Ujawnienie sprawców kradzieży.** W związku z kradzieżą torebki damskiej przy ul. Towarowej na szkodę p. Marii Komas (ul. Raczyńskich 11), ujęto jako podejrzanych robotnika Władysława Musielaka, Ernesta Dola bez zawodu i Eligiusza Ruszkowskiego, wszystkich bez stałego mieszkania. Wymienieni są już karani za kradzieże. Osadzono ich w areszcie śledczym. — Ujawniono też sprawców kradzieży portfelu z zawartością 48 zł z kieszeni zwrotniczego kolejowego p. Szczepana Gryzki z Plewisk. Jest nim robotnik Ziemowit Krzywiński z Poznania, ul. Mokra 2 m. 3. (kl.)

— * **Ujęcie awanturujących się.** W dn. 7 bm., w późnych godzinach wieczornych, zaczepiono i pobito na ul. Fabrycznej elektrotechnika Maksymiliana Molika, mieszkającego przy ul. Fabrycznej 18. Kilku nieznanych osobników napadło go, po

Autorzy projektów na budowę gmachu B. G. K.

Warszawa. (Tel. wł.). W centrali Banku Gospodarstwa Krajowego odbyło się dziś przed południem otwarcie kopert z nazwiskami autorów nagrodzonych projektów na budowę gmachu B. G. K. w Poznaniu.

Autorami nagrodzonych i zakupionych projektów są: nagroda I (projekt nr 5) — Wacław Kłychecki, Jerzy Mokrzyński i Eugeniusz Wierzbicki z Warszawy; nagroda II (projekt nr 8) — Stefan Tworkowski; nagroda III (projekt nr 10) — Zygmunt Łoboda i Jadwiga Dobrzyńska; nagroda IV (proj. nr 1) — Marek Leykam; nagroda V (proj. 6/7) — Stefan Jasieński i Rędziejewska-Jasieńska i zakup (nr 23) — Bolesław i Bożena Maliszowie z Krakowa.

czym zbiegło. P. Molik został zraniony 5-krotnie nożem w plecy. Na doniesienie poszkodowanego policja wszczęła dochodzenia, przy czym okazało się, że ci sami awanturnicy-nożowcy, po pobiciu p. Molika, udali się do restauracji p. Jana Zielińskiego przy ul. Gen Kosińskiego 1, również na Wildzie. Awanturnicy wpadli do lokalu z pokrwawionymi rękami i bez żadnego powodu rozbili żarówki, by pogasić światło, a następnie zaczęli przewracać bufet, by dokonać kradzieży napojów alkoholowych. Na krzyk napadniętego restauratora i jego żony, awanturnicy zbiegli, nie zdołano ich jednak rozpoznać. P. Zielińskiego pokaleczyli napastnicy nożem na głowie.

W wyniku dochodzeń, przeprowadzonych przez policję ustalono, że sprawcami byli robotnik Teodor Klamerek (ul. Starołęcka 43 m. 13), robotnik Stanisław Witczak (ul. Gen. Kosińskiego 8 m. 9) i stolarz Kazimierz Gajowy (ul. Dębiecka nr. 2 m. 26). Okazało się, że wszyscy trzej awanturnicy są już kilkakrotnie karani za uraz cielesny i kradzieże. Ujęto ich i osadzono w areszcie. (kl.)

Z DNIA

— * **Przeciętne ceny detaliczne,** notowane w handlu detalicznym w Poznaniu dnia 10 listopada: mleko niezbierane 22 gr za litr, masło mleczarskie I gatunek 3,80 zł za 1 kg, masło II gat. 3,60 zł, wiejskie 3,40 zł, ser krowi 70 gr, jajka po 11 gr sztuka. (zd.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Za czyny nierządne.** Sąd Okręgowy w składzie trzech sędziów pod przewodnictwem sędziego dra Stachowskiego rozpatrywał sprawę przeciwko stolarzowi Marianowi Dutkiewiczowi z Iwna, w powiecie średzkim, oskarżonemu o uprawianie nierządu z nieletnimi dziewczętami. Na rozprawę doprowadzono oskarżonego z więzienia. Rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych. Po przesłuchaniu szeregu świadków sąd skazał Dutkiewicza na łączną karę roku więzienia. (k.)

Z UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO

— **Dyplom magistra praw** uzyskali: Leon Chojnacki z Broniszewic, w woj. poznańskim, Józef Brencz z Poznania, Henryk Gapiński z Pieśnia, w woj. poznańskim, Irena Nierublińszewska z Warszawy Bogdan Żarnowski z Kalwarii Zebrzydowskiej, w woj. krakowskim, Tadeusz Wachowiak z Wanne (Niemcy), Wanda Stochayówna z Krobi, w woj. poznańskim, Władysław Fischer z Łodzi, Halina Cieślińska z Starosielc (ZSRR) i Janusz Waliszewski z Warszawy.

— **Dyplom magistra farmacji** uzyskali: Konrad Cebulla z Pyskowic, w woj. śląskim, Alfred Reysner z Książa, w woj. poznańskim, Jadwiga Krasowska z Mariupola (ZSRR) i Tadeusz Zwierzycki z Inowrocławia.

— **Dyplom magistra filozofii** (w zakresie filologii polskiej) uzyskali: Feliks Budnik rodem z Żydowa, Czesław Pilichowski z Rzadkwina, Gertruda Cachówna z Dortmundu i Adam Gajdzica, rodem z Nydka na Śląsku Cieszyńskim.

POGODA

POZNAŃ, 10 listopada 1937.

Temperatura 7 godz. + 4, 13 godz. + 5,4.

Ciśnienie
7 godz. 744,3 mm. niskie
13 godz. 747,8 mm.
tendencja barom.: ciśnienie wzrasta

Zachmurzenie
7 godz. pochmurno
13 godz. pochmurno

Wiatr
7 godz. kierunek zachodni, szybk. 6 m/sek.
13 godz. kierunek zach., szybk. 3 m/sek.

Opad
w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 3,8 mm., rodzaj opadu: deszcz.

Temperatura w dniu 9 listopada rb. była:
najwyższa + 10,0 o godz. 12,40
najniższa + 5,6 o godz. 2,30

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Nadal zachmurzenie duże, chłodno, miejscami drobny deszcz.

Groźba strajku w Bydgoszczy zażegnana

Robotnicy, zatrudnieni w przedsiębiorstwach komunalnych i przy robotach miejskich otrzymają 5 pct podwyżki

Bydgoszcz. — W poniedziałek bawił w Bydgoszczy, w związku z zapowiedzią strajku robotników miejskich, okręgowy inspektor pracy z Poznania, dr Mroczkowski. Odbył on w południe konferencję z przedstawicielami Zarządu Miejskiego i z delegatami miejscowych związków zawod.

Na konferencji, po dłuższych naradach i dokładnym wyjaśnieniu stanowiska obu stron, doszło do polubownego załatwienia zatargu zarobkowego. Zarząd Miejski wyraził zgodę na podwyższenie płac robotnikom, zatrudnionym w przedsiębiorstwach komunalnych i na robotach miejskich, o 5 pct w stosunku do ostatnio wypłacanego wynagrodzenia. Na podwyżkę taką zgodzili się również delegaci związków zawodowych.

5-procentowa podwyżka obowiązuje od początku listopada.

Echa prowokacyjnego wystąpienia Niemca

Co pewien czas podajemy relacje z terenu, z których wynika, jak na prowincji Niemcy czują się „u siebie w domu". Będąc posiedzicielami ziemskimi, właścicielami czy kierownikami fabryk, browarów czy mleczarni, nadużywają swe stanowisko wobec zatrudnionych u nich Polaków.

W numerze 398 „Kuriera Poznańskiego" z dnia 2 września podaliśmy m. i. wiadomość naszego korespondenta z Obornik, w której ten opisywał wypadek bezczelnego odezwania się kierownika mleczarni w Obornikach, Niemca Alfreda Siewerta, wobec robotnika Polaka, który przywiózł do mleczarni mleko z majątku.

Naszą notatką poczuł się dotknięty p. Alfred Siewert. Po odmówieniu zamieszczenia przez naszą redakcję odwołania, p. Siewert zaskarżył redaktora odpowiedzialnego p. Zdzisława Antoniewicza oraz p. Stanisława Kowalczaka, jako autora, o zniesławienie.

W ub. wtorek Sąd Okręgowy w Poznaniu w osobie s. o. Karczewskiego rozpatrywał sprawę przesłuchując czterech świadków. W szczególności świd. Michał Kamiński stwierdził, że oskarżyciel Siewert wyraził się wobec niego: „Za mordę chwycę..." oraz „Ja z wami Polaczkami wszystkimi wyjadę".

Po przemówieniu obrońcy oskarżonych, który wskazał na panoszenie się Niemców, zapominających, że są w tym kraju gośćmi, sąd wydał wyrok uniewinniający obu oskarżonych od zarzutu zniesławienia i nałożył koszta postępowania na oskarżyciela prywatnego p. Siewerta. (a)

Zarys historii gnieźnieńskiego pułku piechoty

Oddziały powstańcze, które weszły w skład dzisiejszego gnieźnieńskiego pułku piechoty, są jednymi z pierwszych formacyj polskich na terenie Wielkopolski. Rewolucja w pułkach niemieckich w byłym zaborze pruskim wybuchła 11. X. 1918 r., w dniu tym utworzono też pierwsze polskie oddziały wojskowe na obszarze powiatów śremskiego i jarocińskiego, późniejsze bataliony 1 i 2 gnieźnieńskiego pułku piechoty. Z tego względu dzień ten obchodzi pułk rok rocznie uroczyście jako swój dzień pułkowy.

Tworzenie się poszczególnych batalionów oraz walki ich przed wejściem w skład pułku — oto zaczątki powstania wielkopolskiego. W dniu 11 listopada 1918 roku powstaje w Kórniku kompania, zorganizowana i dowodzona przez dra St. Celichowskiego. Jej pierwsze walki to pomoc, udzielona Poznaniowi w nocy z 27 na 28 grudnia 1918 r. i miastu Śremowi w dniu 31 grudnia 1918 r. Tu powstał batalion śremski, który w składzie I kompanii (śremskiej), IV (kórnickiej), oddziału karabinów maszynowych i półszwadronu ułanów — wyruszył pod Zbąszyń, gdzie w krwawych walkach od 7 do 17 stycznia 1919 roku otrzymał pod Łomnicą i Strzyżewem swój chrzest ogniowy, po czym powrócił do Śremu. W czasie walk zbąszyńskich II kompania wyruszyła pod Leszno wychodząc w ten sposób ze składu batalionu śremskiego.

W dniu 6 lutego 1919 r. batalion śremski w składzie 1-szej, 3-ej (przez ppor. Paula w Dolsku sformowanej) i 4-ej kompanii oraz oddziału karabinów maszynowych wyruszył pod Miejską Górkę (pow. rawicki).

Batalion jarociński po oswobodzeniu Jarocina w dniu 27. 12. 1918 wsławia się na różnych odcinkach frontu welkopolskiego: I kompania (sierż. Kirchner) odznaczyła się przy zajęciu miasteczka Mrocza i wsi Ślesin: II kompania (dca hr. Ostroróg-Gorzyński (walczyła pod Zbąszyniem; III kompania (dca zast. of. Krystofiak) biła się dzielnie pod Szubinem i Rynarzewem. W lutym 1919 r. kompanie batalionu jarocińskiego wyruszyły również do Miejskiej Górki i brały udział w akcji na Sarnowę — Rawicz, następnie w walkach na linii Żołędnica — Kawcza — Zakrzewo.

Dalszymi jednostkami, które później weszły w skład pułku, to batalion kozmiński (front rawicki) i batalion, którego kolebką była ziemia rawicka, a którego świadectwem dojrzałości, bagnetem pisanym, był pamiętny bój o Rawicz (2 i 6 lutego 1919).

Datą zlania się tych czterech batalionów w jedną całość jest dzień 23 lutego 1919 r. Pierwszym dowódcą pułku był płk Kuczewski, który wkrótce po tym został dowódcą VI Okr. Wojsk. w Jarocinie. Wówczas dowództwo pułku objął płk Billewicz. Na froncie rawickim pułk pozostał do połowy września 1919 r. W dniu 2 sierpnia 1919 dowództwo pułku objął kapitan Sikorski, a w dniu 30 tegoż miesiąca major Thiel. W pierwszych tygodniach 1920 roku pułk przetransportowano na front wschodni. Dowództwo pułku objął 6 maja 1920 r. ppłk Taczak. Pułk wchodzi jako część składowa 17 dywizji piechoty.

Dzieje pułku na tym froncie — to historia wojny polsko-bolszewickiej. W dniu 14 maja 1920 nastąpiła ofensywa nieprzyjaciela spychając wojska polskie etapami na zachód. Nie pomogły ciągłe przeciwnatarcia, niezliczone hordy wschodniego barbarzyństwa mając ogromną przewagę liczebną parły naprzód. Odgryzanie się ciągłymi przeciwnatarciami hamowało jednak rozpęd nieprzyjacielskiego marszu na Warszawę i dało krajowi czas na przygotowanie zorganizowanej obrony na przedpolach stolicy. Następuje chwila przełomowa wojny — „Cud nad Wisłą" i odwrót nieprzyjaciela staje się z dnia na dzień ucieczką coraz bardziej paniczną. W dniu 1. 9. 1920 roku objął dowództwo nad pułkiem ppłk Wacław Kluczyński.

Te bohaterskie zmagania kosztowały gnieźnieński pułk piechoty wiele krwi i życia żołnierskiego: liczba poległych i zmarłych z ran — 6 oficerów i 200 szeregowych; lista odznaczonych srebrnym krzyżem orderu wojennego „Virtuti Militari" V klasy obejmuje 10 nazwisk; odznaczonych Krzyżem Walecznych zostało 19 oficerów, 89 szeregowych, w tej liczbie odznaczonych było: 4-krotnie — 1, 3-krotnie — 2, dwukrotnie — 8.

Zdobycz wojenna pułku w ciągu działań wojennych na froncie zachodnim z Niemcami i na froncie wschodnim z wojskami sowieckimi i litewskimi przedstawia się następująco: 1 bateria ciężka, 2 baterie lekkie, około 60 karabinów maszynowych, jeńców wzięto zgórą 2 tysiące. Poza tym zdobył pułk mnóstwo koni, jak również różnego rodzaju materiał, wozy, wagony i dwa samoloty.

Z okazji 10 rocznicy formowania się pułku ustanowiona została pamiątkowa odznaka pułkowa, przedstawiająca historyczny zarys formowania się poszczególnych batalionów.

Gnieźnieńskiemu pułkowi piechoty w dniu jego święta pułkowego społeczeństwo życzy dalszej owocnej pracy w przygotowaniu dzielnych kadr obrońców ojczyzny. (br)

Z procesu urzędników Banku Ludowego w Nekli

W dniu wczorajszym zakończył się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu proces przeciwko zarządowi i urzędnikom Banku Ludowego w Nekli, który dwukrotnie już odraczano

Po wysłuchaniu dodatkowego orzeczenia biegłego p. Kropacza i po przemówieniach stron sąd postanowił ogłosić wyrok w piątek 12 bm. o godz. 12.

Z GDYNI I WYBRZEŻA

WYŻSZE PŁACE ROBOTNIKÓW PORTOWYCH

Portowa Komisja Rozjemcza wydała orzeczenie o płacach robotników portowych. Żądania robotnicze uznano częściowo za słuszne. Zasadnicza płaca robotnika portowego wynosić będzie 1,20 zł za godzinę, czyli podwyższono ją o 4 gr. Nadto komisja uznała specjalne dodatki do płac za pracę przy przeładunku niektórych towarów. Orzeczenie komisji obowiązywać będzie z dniem 1 stycznia 1938 i będzie ważne przez najbliższe dwa lata.

Kronika towarzyska

„Popularny do Warszawy odchodzi na pewno". Delegatura Ligi Popierania Turystyki przypomina, że pociąg popularny z Poznania do Warszawy na Święto Niepodległości wyjeżdża dziś w nocy o godz. 0,47. Karty kontrolne wraz z kuponem upoważniającym do zwiedzenia miasta Warszawy z przewodnikiem w cenie 12,50 zł są do nabycia w biurach podróży i w kasach biletowych na dworcu. Uczestnikom z prowincji przysługuje 50% ulga dojazdowa do Poznania w promieniu od 20 do 150 km. Pociąg zatrzymuje się w Swarzędzu (odj. godz. 1,09), w Kostrzynie (odj. godz. 1,23), we Wrześni (odj. godz. 1,59), w Strzałkowie (odj. godz. 2,12) **Warszawa przyjazd godz. 7,33. Powrót do Poznania 13. 11. godz. 6,45.**

zg 1414

Jugosłowiański koncert odbędzie się w niedzielę, 14 listopada rb. o godz. 18 w lokalach klubowych, Podgórna 10. Po koncercie dancing-bridż. Nakrycie 1,10 zł.

zg 28 218

Sekcja Misyjna przy I. Sodalicji Pań Miejskich urządza w czwartek, dn. 11. bm., o godz. 5 w Continentalu „Rogala św. marcińskiego" połączonego z licznym atrakcjami, na który uprzejmie zaprasza Zarząd.

zg 1 404

Dancing Bridge odbędzie się dnia 11. 11. br. w salach „Adrii". Dochód na odzież zimową dla dzieci bezrobotnych ochronki św. Michała. Początek o godz. 17. Wstęp: dobrowolne datki.

zg 1413

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę do zabaw i **pokoje klubowe** na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.

Ng 50 297

Komitet Pań z parafii Bożego Ciała, na którego czele stoją pp Buchholzowa, Duralska, Eborowiczowa, Hundtowa, Krajnowa i Taczakowa urządza w niedzielę, 14. bm. od godz. 17 do 24 w salach parterowych Bazaru wieczorek towarzyski, połączony z występami p. Rydlewskiej i tak lubianej „Piątki Poznańskiej" z Polskiego Radia. Doborowy bufet własny. Orkiestra salonowa. Różne niespodzianki. Wstęp 1,— zł. Bilet studencki 50 gr. Strój wizytowy. Dochód z wieczorku przeznaczony dla najuboższych parafii Bożego Ciała.

zg 1415

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Fundusz śp. podróżnika Kazimierza Nowaka

Jan Pawlicki	2,— zł
Dr Świderska, Leszno	5,— „
Rafał Siemkowski, Bydgoszcz	2,— „
razem z poprz. pokwitowanymi	**583,40 zł**

Na pogorzelców wsi Roszki-Ziemaki

Stronnictwo Narodowe — Koło Ropczyce	4,— zł
razem z poprz. pokwitowanymi	**71,10 zł**

Na pomnik Serca Jezusowego: Adam Szydłowski 6,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 28,— zł.

Na mauzoleum weteranów 1863 r.: N. N. 2,—, K. Kurasz 1,—, Halina Godziewska 1,—, Józef Kompf 0,50, Alfred Radomski 0,50, Zofia Zielińska 0,30, Wojciech Stróżyk 0,30, Eleonora Drabikowa 0,30, Ignacy Jałoszyński 0,25, A. S. 2,—, Jan Zakrzewski 0,50, razem z poprzednio pokwitowanymi 30,65 zł.

Na przytulisko dla niemowląt: Dnia 5. 11. 37 wypłaciliśmy Miejskiej Stacji Opieki nad płucno-chorymi nr II 8,— zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 9 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Literat Witold Hulewicz i Stefania Ossowska w Krasińcu, pow. ciechanowski; ziemianin Jerzy Dworakowski w Przewałach, pow. włodzimierski, i mgr filozofii Halina Brodowska w Strzegowie; inżynier leśnictwa Eugeniusz Kurlit w Toruniu i dyplom. absolwentka W. S. H. Maria Gilewiczówna; szofer Sylwester Cieślewicz i fryzjerka Stanisława Andrzejczakówna; bednarz Jan Tylkowski i pracownica domowa Gabriela Lisiecka; owdowiały robotnik Jan Gorlas w Świncu, pow. kościański, i Stanisława Lira w Januszewie, pow. kościański; mistrz ślusarski Kazimierz Trojanowski i Walentyna Wilkosz w Kiszkowie, pow. gnieźnieński; asystent pocztowy Ludwik Frydrych i Janina Dzikowska; robotnik Stanisław Rydygier i Anna Tadrowska; mistrz malarski Józef Kiczka i ekspedientka Maria Filipiakówna; robotnik Józef Stachowiak i pomocnica domowa Walentyna Jarczewska; księgarz Stanisław Rosik i Zofia Waroczykówna.

Zgony

Dnia 10 bm. zapisano następujące zgony: Wilhelm Piszczek, rolnik, 37 lat, zam. w Mokrzcu, pow. międzychodzki; Helena Gabertowa z domu Jagielska, 28 lat; Augustyna Janowska z domu Grzywaczówna, 56 lat; ks. Marian Rainert, wikary, 28 lat; Franciszka Kaczmarkówna, robotnica, 57 lat; Waleria Maciejewska, biurowa, 71 lat; Cecylia Moczyńska z domu Murkówna, wdowa, 81 lat; Antoni Markowski, mistrz ślusarski, 81 lat; Andrzej Szafrański, robotnik, 76 lat; Jan Rosiński, szofer, 39 lat; Leszek Bicz, urzędnik wydziału powiatowego, 30 lat.

FELIETON KULTURALNY

Literatura a otchłań wieków

Napisał dr Zdzisław Adam Rajewski

Belletrystyka i dawne dzieje — Powieść „naukowa" — Człowiek zaczął się wcześniej... — Kamień, brąz i żelazo — Hellada, Rzym, Egipt — Kraszewski był pierwszym — Opowieść o człowieku jaskiniowym — Bóstwo Długosza — Dwie popularyzacje — A gdyby tak?...

DAWNE dzieje, legendy, podania, wierzenia i zabobony nieraz w naszej literaturze utrwaliło pióro, niekiedy znakomite. Literatura piękna, dawno uczyła nas dziejów narodu i narodów, opowiadała o ich początkach, o czasach zamierzchłych; później od swej krewniaczki historii pożyczyła sobie dokumentów i przy jej pomocy wytworzyła nowy rodzaj powieści: „naukowej", opartej już na materiale szeroko przez fachowców opracowanym. Powieść historyczna, której bohaterami są przeważnie wielcy królowie, wodzowie, artyści, ba nawet miasta całe, narody, — udostępniła licznym odbiorcom w sposób tani i wygodny człowieka i narody z przeszłości. Troja Priama, Egipt za Faraonów, Rzym za Nerona, Rzym średniowieczny, Włochy, Francja, Niemcy, Anglia, Polska, wielcy i mali tych ziem oraz ich losy znalazły się na papierze, na płótnie, na taśmie filmowej, odżyły po wiekach.

Twórca powieści historycznej ma do pomocy przeważnie obfity materiał, z którego może korzystać. Do czasów historycznych nie ograniczają się przecież dzieje człowieka. Poprzedzają je — i to o ileż razy dłuższe — czasy przedhistoryczne. Czasy, które dzielimy na wielkie epoki o nazwach ciężkich, mocnych, jak epoka kamienna, bronzowa i żelazna, swoją dawnością i tajemniczością powinny przecież nęcić literackie pióra. Tymczasem głucho w beletrystyce o tych czasach „pogańskich" niby bajecznych.

*

Wina leży tu po stronie tej nauki, która zajmuje się czasami przedhistorycznymi, a którą zwiemy prehistorią (nigdy nie prahistorią). Nie dała bowiem dotąd, poza nielicznymi wyjątkami, takiego rodzaju dzieł, z których mógłby korzystać literat. Winę jej zmniejsza fakt, że jest nauką młodą, dobiegającą zaledwie do setki lat. Archeologia tzw. klasyczna odkryła nam Egipt, Asyrię, Babilonię, łopaty po części odsłoniły piękno dawnej Hellady, potęgę Rzymu. Niezaprzeczalnie archeologia wycyzelowała nam świat starożytny klasyczny, związany wyłącznie prawie z historią. Dzięki Champolionowi i późniejszym egiptologom mógł Prus wyczarować potęgę Faraonów. Sienkiewicz znał dobrze historię Rzymu, wiedział jak ubrać Petroniusza, umiał prowadzić rozmowę z Seneką i namalować willę patrycjusza. Wymienieni autorowie mogli dużo korzystać z materiałów historycznych i archeologicznych już opracowanych, z obrazów, rzeźb itd. Prehistoria jednak nie mogła od razu podać materiałów w formie dostępnej dla literata. Pierwszy J. I. Kraszewski, który nam prawie całą historię w powieść zamienił i dziejów narodu w ten sposób uczył, sięgnął raz tylko do dziejów zamierzchłych, przedhistorycznych. Sam miłośnik „starożytności", jak wówczas prehistorię nazywano, dysponując słabym i surowym materiałem w swej „Starej Baśni" dał dobry przykład kolegom po piórze. Ale ci koledzy po piórze i następcy ich do otchłani wieków nie zaglądali. Nie ich to wina. Nie tylko w Polsce tak było.

*

A przecież człowiek jaskiniowy epoki kamiennej i jego walka z przyrodą czy to nie ciekawszy wątek od życia rozmaitych Katarzynek wielkich i małych? Francuz Rosny piękną powieść o naszych praszczurach z tej kamiennej epoki napisał. Jego „Walka o ogień" jest dotąd jedyną powieścią traktującą o czasach tak odległych. Drogę bursztynową (znana bodajże wszystkim), którą Rzymianie po „złoto północy", po bursztyn-jantar wędrowali nad Bałtyk, wprowadziła Kossak-Szczucka do literatury w opowiadaniu „Bursztyn". Teraz gród na półwyspie jeziora biskupińskiego, a właściwie fragment życia mieszkańców tego grodu ujęli pp. A. i M. Rudniccy w opowiadanie pt. „Dziw", o którym była już mowa na łamach „Kuriera", a do którego prehistoria mogła już dostarczyć dużo materiału.

W ubiegłym stuleciu jeszcze go nie było, toteż literaci zaczęli nam z własnej fantazji odtwarzać przeszłość zamierzchłą. Mieli „poprzedników" chociażby w Kadłubku i w Długoszu, którzy wyszukiwali nam początki naszych dziejów. Bóstwa długoszowe ulotniły się, gdy spojrzano na nie przez „mędrca szkiełko i oko" — religia pogańska stała się jednak przez to słowiańską. W ten sposób Swarożyca, bóstwo Słowian północnych, i tychże Słowian losy wprowadził do literatury Zdzisław Harlender w powieści „Czciciele Dadźboga-Swarożyca" wykorzystując prace prof. Brücknera. Odwieczne zapasy świata słowiańskiego i niemieckiego w okresie wczesnohistorycznym uprzystępnił podobnie Ludwik Stasiak w książce pt.: „Branibor, kraina słowiańskich mogił". W ten sposób beletrystyka może teraz udostępnić wyniki nauki i popularyzować ją, a nie jest to najgorszy sposób popularyzacji.

*

Wprawdzie Niemcy obrali inny, lecz to niczego jeszcze nie dowodzi. Tam wciągnięto do tej pracy naukę, zajmującą się odtwarzaniem dziejów przedhistorycznych, a mającą przy tym nie tylko ten jeden cel, aby wykazać potęgę Germanii. Twórcy dzisiejszego nacjonalizmu niemieckiego zaszczepili jego ideologii „mity", datujące się z czasów, poprzedzających historię i propagujące swoisty nawrót do pogaństwa. Popularyzuje się w Niemczech prehistorię szeroko, popularyzują ją prawie wyłącznie prehistorycy, przy pomocy potężnego aparatu administracyjnego, a to w myśl haseł pangermańskich, wytkniętych w Niemczech z góry prawie całej nauce. Literatura niemiecka nie bierze w tym specjalnie udziału, dobre pióra jeszcze nie nabrały atramentu.

Ale ta droga popularyzacji, dobra może dla naszych sąsiadów, może okazać się złą dla nas. Taka popularyzacja kosztuje dużo pieniędzy i po dłuższym czasie może wywołać u odbiorców skutek wręcz odwrotny. Sądzę, że warto by uprzejmie poprosić literaturę piękną, aby zajęła się tą popularyzacją. Kilka ciekawych, a wartościowych dzieł literackich zrobi więcej, niż tysiące broszurek z ilustracjami lub bez nich i setki okólników. Liczący dwadzieścia pięć wieków gród na półwyspie jeziora biskupińskiego, rozkopywany i opisany przez prehistoryków, czeka na tego, który go obejrzy, pozna jego dzieje, wyczuje jego życie i barwnym piórem opisze, niezależnie od tego, że gród ten pędzlem czy dłutem odtworzy może malarz i rzeźbiarz, w rytm jego życia może wsłuchać się poeta i ucho muzyka złowi odwieczną jego pieśń...

Dr ZDZISŁAW ADAM RAJEWSKI
Poznań

Białe zęby dzięki codziennemu czyszczeniu!

Jeżeli pragniesz, aby zęby Twe po krótkim czasie stały się bielsze, bardziej pociągające, zastosuj ten prosty, codzienny zabieg. Czyść zęby specjalną pastą, która w ciągu tygodnia rzeczywiście uczyni je bielsze o trzy odcienie.

Lekarze-Dentyści zalecają pastę Colgate dla jej podwójnego działania. Po pierwsze jej przenikająca piana dociera do najbardziej ukrytych miejsc między zębami, gdzie rozpoczyna się ich psucie. Usuwa ona przyczynę tego psucia: małe cząsteczki pożywienia, których szczoteczką nie można dosięgnąć. Po drugie, jej łagodna piana poleruje zęby delikatnie i bezpiecznie, przywracając im olśniewającą białość i piękno.

PASTA DO ZĘBÓW COLGATE

ng 52 413

Z estrady

KONCERT SYMFONICZNY

Dyrygent: Lovro de Matačić; solista: Aleksander Sienkiewicz (fortepian)

Ze szczególnym napięciem oczekiwał cały muzyczny Poznań przyjazdu słynnego kapelmistrza jugosłowiańskiego Lovro Matačić, który tak dobrze się zapisał w pamięci słuchaczy na ostatnim swoim pamiętnym koncercie roku ubiegłego. Krążyły przez jakiś czas niepokojące wieści, iż Matačić przyjazd swój odwołał, co podobno istotnie miało mieć miejsce, i dopiero na krótko przed terminem koncertu decyzję swą zmienił. Tak czy inaczej, radować się trzeba, że gość nasz ostatecznie przybył i że dzięki temu nasi miłośnicy muzyki symfonicznej mieli swoje święto i biesiadę artystyczną pierwszej jakości.

Bo w samej rzeczy jest to jeden z najbardziej interesujących dyrygentów, jacy stawali przed pulpitem naszej orkiestry. Rzecby można, że instrumentaliści nasi przy robocie kapelmistrzowskiej Matačića przechodzą jak gdyby przez porządny masaż; jest to proces oczyszczenia dobroczynnego już choćby tylko pod względem czysto technicznym. Dzięki jednolitemu smyczkowaniu kwintet brzmi soczyście, poszczególne grupy są doskonale dźwiękowo zrównoważone i wyrównane, a także skala dynamiczna całego zespołu o wiele się zwiększa. Taki trening jak próby i koncert pod dyrygentem tej klasy pozostawiają niewątpliwie każdorazowo trwalszy ślad na organiźmie tak czułym jak orkiestra. Ale przypatrzmy się wszak samej osobie p. Matačića. Zewnętrznie spokojny i opanowany, ruchy ma jasne i precyzyjne, a przy tym są one zrozumiałe nie tylko dla samej orkiestry, ale i dla widza-słuchacza, któremu patrzenie na kapelmistrza ułatwia w danym wypadku zrozumienie dzieła. Nie ma tam zupełnie ruchów niepotrzebnych, wszystkie one mają swoje czysto muzyczne uzasadnienie.

Już na uwerturze do „Freischütza" Webera Matačić zademonstrował na całej rozciągłości zarówno technikę dyrygowania jak i własną artystyczną indywidualność, a spostrzeżenia potwierdziła następnie piękna, choć arcytrudna dla orkiestry symfonia siódma Brucknera. Tam mógł Matačić prawdziwie popisać się tym właśnie, co stanowi bodaj najbardziej mu właściwą cechę, tj. nadzwyczajnym wyczuciem orkiestralnego dźwięku i cudownym przygotowaniem punktów kulminacyjnych. Zadyrygowanie Brucknerem tak, aby od „a" do „z" był interesujący, jest dobrą próbą wartości kapelmistrza. Tajemne misterium, jakie się rozgrywa w „adagio", owianym typową dla autora „Te Deum" religijną ekstazą, pociągnie słuchacza samo przez się, zapali go również „scherzo", drgające światłem urywanych motywów, ale obie części ramowe mają w sobie dużo dialektyki dość jałowej i tu właśnie zaczyna się twórcza rola wykonawcy. Tu może więcej niż gdzie indziej pokazał Matačić, co umie, pokazał kunszt interpretatora o wielkiej wewnętrznej giętkości, który potrafi wycisnąć maksimum soku, wyciągnąć ile się da muzyki, zachowując przy tym pełny respekt dla dzieła i kompozytora.

Solistą koncertu był Aleksander Sienkiewicz, znany swego czasu jako popularny pianista kawiarniany (Dorian), a który obecnie grę w kawiarni zarzucił i zamierza udzielać się wyłącznie na estradzie. Zamiar nie jest wszakże tak prosty do wykonania, jakby się to pozornie zdawało. Bowiem szkodliwe maniery, które pianista nabył w grze, obliczonej na inną zgoła publiczność, bo przyzwyczajoną do pewnych akcesoriów zewnętrznych, nie tak łatwo dadzą się pokonać. Opanowanie gestykulacji, wyzbycie się wszelkiej pozy i taniego efekciarstwa — to byłby pierwszy kardynalny warunek do spełnienia, zanim nastąpią dalsze kroki. Gorsza już sprawa z wyleczeniem smaku artystycznego i całej wewnętrznej orientacji muzycznej, która uległa także kawiarnianemu zakażeniu. To już należy do działu „chorób wewnętrznych", a te, jak wiadomo, są u muzyków niesłychanie trudne do kuracji. Rzecz jasna, iż należy udać się do specjalisty, a tym może być tylko jakiś mistrz wybitny, z którym p. Sienkiewicz będzie mógł na nowo przepracować cały swój repetuar od deski do deski, a m. i. także i koncert b-moll Czajkowskiego. Szkoda nam wielka młodego artysty, bo to jest talent bez wątpienia najpierwszej jakości, ma kolosalną łatwość techniczną (czego obecnie nadużywa), śliczne uderzenie i zacięcie na rasowego wirtuoza, którym mógł był niezawodnie zostać, gdyby od samego początku szedł po właściwej drodze. A może jeszcze się uda? Stan pacjenta nie jest wszak beznadziejny...

Dr Zygmunt Sitowski

Dokument niemieckiej zaborczości

Wiadomo powszechnie, że w pewnym okresie wojny światowej Austria pragnęła zawrzeć odrębny pokój. Mniej natomiast są znane układy, prowadzone w tej samej sprawie przez Niemcy, w połowie 1915 r. Dziennik „Epoque", omawiając ostatnie posiedzenie Akademii Nauk Moralnych, zaznacza, że p. André Fribourg omówił na tym posiedzeniu niezmiernie ciekawy, tajny dokument niemiecki, odnoszący się właśnie do wspomnianych tajnych układów. Chodzi tu o raport z dn. 3 czerwca 1915 r. wysłannika niemieckiego w Bernie, poświęcony rokowaniom pokojowym, prowadzonym z ramienia Rzeszy przez Szwajcara, Hoffmanna, radnego federalnego.

Zaborczość pruska ujawnia się tu w całej pełni. Oto domagali się Niemcy ni mniej ni więcej tylko — całej Belgii oraz części Francji po Lille wraz z okolicą. Na wschodzie żądali wcielenia do Rzeszy wszystkich niemal ziem polskich. Wenecja miałaby być przyłączona do Austrii, a Rzym z okolicą tworzyłby Państwo Papieskie. Ponadto wzrosłyby poważnie wpływy Austrii na Bałkanach, gdzie otrzymałaby Albanię.

Powyższy plan zamierzono urzeczywistnić przez rozbicie jedności Aliantów. Hoffmann był pewien swego.

— Jeżeli Rosja — mówił wysłannikowi Wilhelma — zdecyduje się na zawarcie pokoju, to Francja spadnie nam jak dojrzałe jabłko, a Anglia pójdzie w jej ślady.

Zagorzały ten germanofil zamierzał użyć do przeprowadzenia swych zamiarów pośrednictwa Szwajcarii, oraz innych państw neutralnych. W tym celu zwrócił się do Hiszpanii, do krajów skandynawskich, Holandii, Stanów Zjednoczonych, a nawet do — Papieża.

Omawiany niezwykle charakterystyczny dokument historyczny został zanalizowany gruntownie przez p. Fribourga. Potwierdza on raz jeszcze bardzo dobrze znaną prawdę, jak wyglądały właściwe cele wojenne Niemiec w 1915 r.

I. B.

Przez hasło do celu

Rozmowa z przedstawicielem sfer kupieckich na temat konkursu Związku kupieckiego w Poznaniu

Nazwa tej firmy jest wyjątkowo długa: Wielkopolski Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich w Poznaniu.

Trzeba jednak od razu zauważyć, że nazwa ta obejmuje wszystkie „pojedyncze" firmy w Poznaniu i w Wielkopolsce, że obejmuje je — fachowo mówiąc — hurtem, nie detalicznie — firmy godziwe, chrześcijańskie, w przeważającej części rzymsko-katolickie i wobec tego staje się musowa i naturalna.

Otóż (żeby nie zabierać miejsca i przestrzeni) ten W. Z. C. Z. K. w P. urządza właśnie wielki konkurs, o którym głośno w całym kraju.

Zaraz detalicznie wszystko objaśnię.

Obserwatorowi z dala, z odległości, nie znającemu stosunków w Polsce, wydawać by się mogło, że chodzi tu o paradoks: kupcy polscy chcą handel polski — s p o l s z c z y ć...

My zaś wiemy, że ta szlachetna chęć jest koniecznością bezwzględną, jasną i oczywistą, skoro ponad 60 pct polskiego handlu tkwi w rękach starozakonnych. *

Wielki konkurs kupiectwa poznańskiego nie wziął sobie jako zadanie hurtowego chrztu tych 60 procentów. Szczęśliwym inicjatorom konkursu idzie o spopularyzowanie godła W. Z. C. Z. K., aby każdy Polak i każda Polka pamiętali o tym raz na zawsze, aby obraz godła wżarł się do mózgu i do tego stopnia, żeby Polak z Polką nie pchali się tam, gdzie niemiło oddychać cebulkowatym zapowietrzeniem, czyli tam, gdzie tego godła nie ma, lecz przeciwnie.

Wiadomo jako tako, że godło kupiectwa ziem zachodnich przedstawia laskę szybkonogiego Hermesa (boga) na tle tarczy biało-czerwonej, a nad nią okręt trzymasztowy. Każdy, kto takie godło zoczy w oknie wystawowym, może być najzupełniej pewnym, że ma p r z e d sobą przedsiębiorstwo czystej krwi chrześcijańskie, a jeśli w dodatku jest p o pierwszym i „p r z y pieniądzach" tudzież w szlachetnych zamiarach (kupna), to już nie tylko powinien, ale m u s i bezwarunkowo do przedsiębiorstwa takiego wstąpić ze słowami: „Dla Polaka tylko produkt polski, nabyty w polsko-chrześcijańskim przedsiębiorstwie handlowym" (cyt. według ulotki konkursowej).

Z tymi słowy na ustach zjawiłem się w siedzibie Związku Kupieckiego, zaciągnąć języka u tzw. czynnika miarodajnego.

Zadanie — zdawało się — dość trudne z uwagi na to, że przygotowany byłem na targi, w których — mimo wszystko — brak mi techniki. Dopomógł widać dobry Hermes, bo sympatyczni gospodarze przyjęli Hernesa z staropolską gościnnością darząc go we wspaniałych apartamentach na wstępie już nie lampką, ale lampą wybornego koniaku i zgoła nie kupiecką wylewnością myśli.

Trzech było gospodarzy: sympatyczny dyrektor Kazimierz Wojciechowski (którego obraz i podobieństwo załączam), zawsze uśmiechnięty Potocki i dowcipny mgr Wiesiołowski — stary kolega z lat młodzieńczych i współlokator...

— O co chodzi w konkursie kupiectwa — zwracam się do dyr. Wojciechowskiego — gdyż chciałbym to jakoś wytłumaczyć Czytelnikom, ale sam jakoś niebardzo wiem, jak i co?

— Chodzi o rzecz prostą: uczestnicy naszego konkursu mają napisać hasło propagandowe, które by najlepiej oddawało „znaczenie i wartość społeczną i gospodarczą godła kupieckiego", jak to napisano w formularzu konkursowym.

— A na czym mają napisać?

— No, na tym formularzu — uśmiechnął się pobłażliwie.

— A co potem mają robić?

— Po czym?

— Potem jak napiszą.

— Niech robią to, co dotychczas robili. Przedtem jednak niech wyślą formularze z propozycją hasła propagandowego do nas, do Związku — Poznań, aleje marsz. Piłsudskiego 37, albo też niech je złożą w każdym składzie, opatrzonym naszym godłem. O dokładnych warunkach naszego konkursu dowiedzą się też w każdym takim przedsiębiorstwie, gdzie otrzymać mogą odpowiednie formularze.

— A co ich za to czeka?

— Oczywiście nagroda, a nie wieczne potępienie. Na trzy najtrafniejsze hasła wyznaczyliśmy nagrody pieniężne w łącznej wysokości 200 zł.

— To czwarty nie otrzyma już nic?

— Niech mi pan nie przerywa. Cennych nagród dodatkowych jest ponad 300, a więc możliwości wygrania są wielkie.

— Jakie to są te nagrody dodatkowe?

— Bardzo praktyczne i pożyteczne. Przede wszystkim dużo odpowiednich rzeczy dla pań: haleczki, bluzy, pończochy jedwabne, rękawiczki, buciki. Również dla dzieci płaszczyki, pantofelki, przeróżne zabawki.

— Czy zgłoszeń jest dużo?

— Mamy już parę tysięcy.

— Nic pan dyrektor nie opuści?

— U nas są zawsze stałe ceny.

Istotnie też rozmowę naszą przerywa co chwilę dzwonek: masowo napływają zgłoszenia z Poznania i pisma z całej Polski, w których piszący proszą o nadesłanie formularzy konkursowych.

Ostateczny termin złożenia odpowiedzi upływa w niedzielę dn. 14 listopada. Ludzie dowcipni i myślący, w ogóle ludzie, urodzeni pod dobrym znakiem, mają zatem okazję wygrania jednej z pięknych nagród. Niewątpliwie skorzystają zwłaszcza z jutrzejszego święta mając do dyspozycji i do myślenia cały Boży dzień.

Opuszczam gościnne progi związku z głową, napęczniałą wiadomościami kupieckimi. Wychodzącego żegnali gospodarze tytułowym pozdrowieniem konkursu: „Przez hasło do celu".

T. Z. HERNES

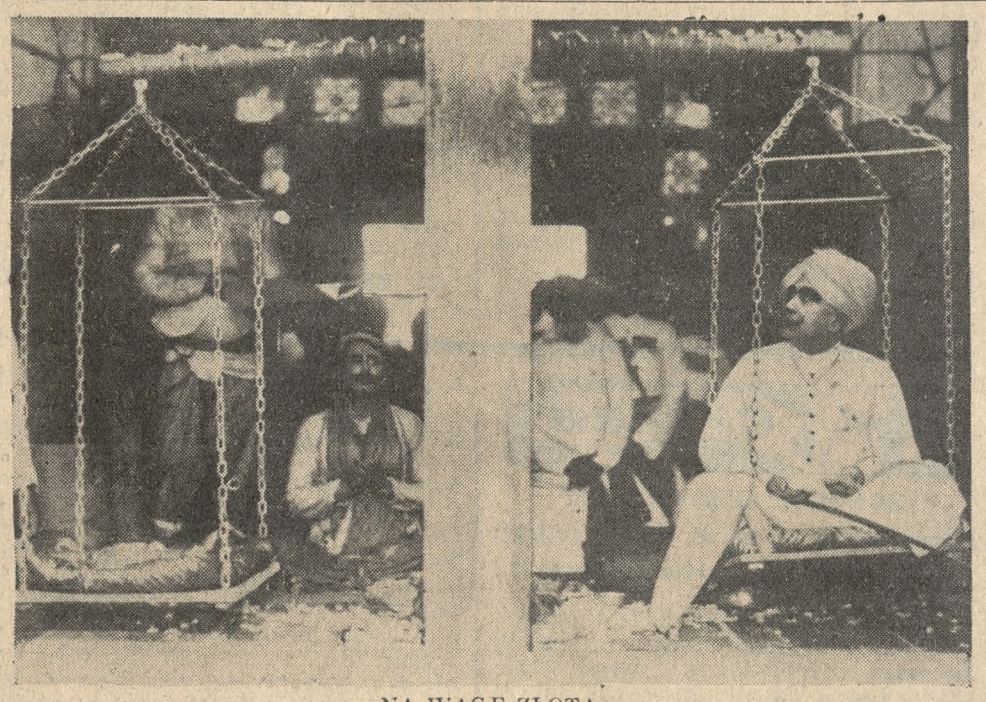

NA WAGĘ ZŁOTA

W związku z 50-letnim jubileuszem rządów maharadży z Bikaneru zważono go czystym złotem, które później rozdano na cele dobroczynne.

Film, o jakim marzą miliony —
Film, który jest nowym przebłyskiem w historii kinematografii —
Film, który zdobędzie serca wszystkich —

„CZAR CYGANERII"
z JANEM KIEPURĄ
i MARTĄ EGGERTH

oto **najbliższy wspaniały** program kina **APOLLO**

Znakomitym artystom partnerują czterej doskonali komicy wiedeńscy: THEO LINGEN, FRITZ IMHOFF, PAUL KEMP i OSKAR SIMA. Twórcą tego przepięknego arcydzieła jest jeden z najlepszych reżyserów europejskich GEZA v. BOLVARY.

„CZAR CYGANERII" ZAPOWIADAMY JAKO NAJWIĘKSZĄ REWELACJĘ BIEŻĄCEGO SEZONU!

Wielka premiera już pojutrze w piątek w kinie Apollo.

ng 52 213

Maharadża z Bikaneru na złotym tronie przyjmuje gości z okazji 50-letniego jubileuszu rządów.

Otyli nie nadążają za tempem,

gdyż serca otyłych obłożone warstwą tłuszczu, pracują z wysiłkiem, wyczerpują się wcześniej, odmawiają posłuszeństwa. Otyłość powodowana jest złą przemianą materii lub też zaburzeniami czynności gruczołów dokrewnych. Zioła magistra Wolskiego ze znakiem ochronnym „Degrosa" zawierają jod organiczny, znajdujący się w morskiej roślinie Yahanga, który pobudza organizm do spalania nadmiernego tłuszczu. Stosuje się je przeciwko otyłości bez specjalnej diety. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

ng 52 528/9

Hotel pod biegunem

Pierwszy sezon gospody wśród lodów — Sanatoria na dalekiej północy

Niedawno temu, jak doniosły gazety norweskie, powróciła do Oslo pani Laura Borgen, właścicielka „Hotelu pod biegunem". Pierwszy sezon tej najdalej na północ wysuniętej gospody, skończył się. — Kiedy ludzie dowiedzieli się o projekcie pani Borgen otwarcia hotelu na Szpicbergach, na północnym cyplu zatoki Kings-Bay, w osadzie Ny Alesund, potrząsano głowami. „Cóż za dziwaczny pomysł" — mówiono — „zakładać hotel w pośrodku morza Lodowatego, gdzie gośćmi mogą być chyba tylko foki, białe niedźwiedzie i wieloryby?" Jednak przedsiębiorcza Norweżka plan swój zrealizowała i pierwszy „sezon polarny" — jak twierdzi p. Borgen — udał się doskonale tak, że w roku przyszłym zamierza ona przedsiębiorstwo swe znacznie powiększyć. Frekwencja w sezonie 1938 zapowiada się bardzo liczna i dotąd wpłynęło już pono dużo zamówień na pokoje w „Hotelu pod biegunem".

— Jacyż to dziwacy uważają lody arktyczne za najwłaściwsze miejsce dla spędzenia letnich wywczasów? — zapytał reporter prasowy.

— Miałam gości nieomal z wszystkich części świata — odpowiedziała pani Borgen. — Odwiedzali nas Holendrzy, Anglicy, grupa Amerykanów, a nawet oficerowie brytyjscy, przybyli aż z Indyj! Zabawiano się polowaniem i połowem ryb i wszyscy zapewniali, że pobyt w Arktyce posłużył im znakomicie. Pewna młoda studentka geologii, nazwiskiem Britt Hoffeth, kąpała się nawet codziennie, aczkolwiek temperatura powietrza była tylko 5 do 6 stopni C. Wieczory uprzyjemniała nam muzyka fortepianowa, którą darzył nas pewien chemik z Hamburga. Ale złote żniwo nastało, gdy do Ny Alesund zawinął wielki angelski statek wycieczkowy „Reliance". Jego bogaci pasażerowie zakupili samych „pamiątek podbiegunowych" za kilkanaście tysięcy koron". Potrzebny prowiant przywiózł nam parowiec z Tromsö.

Jadłospis wspomnianej gospody nastrojony był z natury rzeczy na „nutę arktyczną": Wieloryb dostarczał głównej mięsnej potrawy, która gospodyni hotelu polarnego potrafi przyrządzać w najrozmaitszy i podobno bardzo smaczny sposób. Poza tym podawane były i inne jeszcze smakołyki „lokalne", którymi goście hotelowi zajadali się, nie zawsze wiedząc, co właściwie jedli. Może i lepiej... Bardzo popularne były wycieczki saniami, ciągnionymi przez psy, w głąb lodolądu.

Wobec wielkiego powodzenia tego jedynego w swoim rodzaju przedsiębiorstwa hotelowego, rząd norweski jest podobno skłonny przychylić się do prośby pani Borgen i założyć w Ny Alesund agenturę pocztową, którą by zawiadywała właścicielka gospody. Biorąc pod uwagę, że sami pasażerowie statku „Reliance" nabyli ok. 5 000 sztuk miejscowych „widokówek", można wnioskować, że dochody ze źródła tego będą wcale pokaźne.

W związku z powyższym warto nadmienić, że jeden z najwybitniejszych geografów angielskich, prof. Debenham, na kongresie medycznym w Norwich zainicjował debatę w sprawie urządzenia sanatoriów dla chorych płucnych w obszarach polarnych. „Okolice polarne" — mówił cytowany uczony — „staną się miejscem, gdzie w przyszłości spędzać będziemy nasze wakacje. Zamiast nad morze lub w góry, po upływie lat kilku jeździć się będzie do Arktyki, by tam w rzeczywiście wymarzonych warunkach zdrowotnych przeżyć letnie wywczasy. Sława Szpicbergów, jako stacji klimatycznej, rozniesie się po całym świecie. Klimat tamtejszy nie jest bynajmniej taki przykry, jak się na ogół sądzi. W rzeczywistości jest on znacznie zdrowszy, niż w innych częściach świata, gdyż zarazki chorobotwórcze, które gdzieindziej wszędzie istnieją, w okolicach polarnych nie znajdują dla siebie odpowiednich warunków życia i rozwoju. Sanatoria na Szpicbergach będą mogły o wiele skuteczniej przeprowadzać leczenie, aniżeli zakłady alpejskie, które zewsząd otoczone są ogniskami chorób.

Kr.

Jutro w czwartek, 11. bm. o godz. 3 po poł.
W KINIE **APOLLO**
Potężny e p o s Chin

Ziemia Błogosławiona

z **Luizą Rainer i Pawłem Muni.**
W KINIE **METROPOLIS**
Wielki film s e n s a c y j n o-m i ł o s n y

TRUXA

z fenomenalną artystką **La Janą.**
ng 52 214

W TEATRZE WIELKIM

UROCZYSTE PRZEDSTAWIENIE „HALKI".

W czwartek w święta niepodległości Teatr Wielki wznawia arcydzieło Moniuszki „Halkę". Znakomita obsada czołowych partii i kierownictwo muzyczne dyr. Latoszewskiego dają rękojmię wysokiego poziomu przedstawienia, w którym partię tytułową śpiewa wyborna nasza primadonna p. dr Stani Zawadzka. Również z zadowoleniem przyjmą nasi melomani do wiadomości, że partię Jontka wykona p. Mieczysław Salecki, zaliczający moniuszkowską kreację do najlepszych. Januszem będzie p. Eugeniusz Maj, Stolnikiem — p. Urbanowicz, Dziembą — p. Witold Szpingier, Zofią — p. Kurowiakówna. Należy się spodziewać, że ten piękny wieczór w Operze poznańskiej zgromadzi liczne rzesze publiczności.

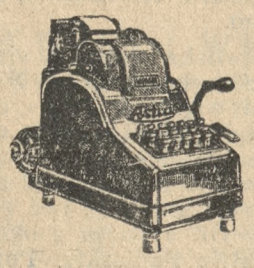

Po co z pamięci, gdy

ASTRA

DODAJE — ODEJMUJE — MNOŻY i DZIELI

Demonstruje i radą służy

BOLESŁAW SŁUPSKI

PRZEDSTAWICIELSTWO: **Poznań, ul. 3 Maja 4, tel. 52-52**

Ng 52153 ***Dogodne warunki spłaty.***

Z WIELKOPOLSKI

— * **BUK.** W trosce o upiększenie miasta zamknięto ostatnio ulicę Browarną dla ruchu kołowego, co należy powitać z uznaniem, gdyż dotychczas w czasie deszczów, przejście tą ulicą prowadzącą do cmentarza było wręcz niemożliwe.

— W niedzielę 14 bm. z okazji święta patronalnego KSM m. odprawi się uroczyste nabożeństwo o godz. 10.30, po czym uroczysta akademia w sali parafialnej Rekolekcje dla młodzieży odłożono do adwentu.

— Polski Czerwony Krzyż urządził zakończenie kursu ratownictwa, które odbyło się w maj. Niegolewo. Świadectwa otrzymało 18 osób płci męskiej i żeńskiej Do urządzenia pożytecznego kursu przyczynili się w dużej mierze pp. ord. Wanda Niegolewska, dr C. Obremski, Br. Pempera i mgr Fr. Schoen.

— W przyszły czwartek odprawi się odpust św. Marcina w Konarzewie, a w sobotę 13 bm. odpust św. Stanisława Kostki w Michorzewie.

— * **GNIEZNO.** W areszcie gnieźnieńskim osadzono Abrama Flansenbauma z Tczewa, ul. Piłsudskiego 45, za przejazd koleją z Krakowa do Gniezna bez biletu.

— Na szkodę dra Urbańskiego ze stojącego samochodu skradziono walizkę z przyborami lekarskimi, ogólnej wartości 50 zł.

— Za kradzież gazet z kiosku Mielcusznego przy ul. Chrobrego osadzono w areszcie niej. Czesława Ślepaka z ul. Żuławy 35.

— W Goślinowie, w mieszkaniu Pawła Kamińskiego bawiący tam 17-letni Michał Bacik, manipulując pistoletem małokalibrowym, kupionym 7. 11. 37 przez Henryka Kamińskiego (lat 17), spowodował wystrzał. Pocisk trafił w pierś i utkwił w ciele będącego również w mieszkaniu 18-letniego Stanisława Kamińskiego. Rannego odstawiono do Szpitala Miejskiego w Gnieźnie.

— W Borkowie skradziono z chlewu Stanisława Zielińskiego 2 świnie, wagi około 100 kg każda, które zostały ubite na miejscu, poza tym z podwórza skradziono suszącą się bieliznę, ogólnej wartości 200 zł. (br)

— * **INOWROCŁAW.** W niedzielę w auli szkoły wydziałowej odbył się wieczór literacki Franciszka Becińskiego, znanego poety regionalnego. Na program wieczoru złożyło się przemówienie red. Dereżyńskiego, autobiografia Becińskiego, recytacje utworów Becińskiego w wykonaniu p. Cz. Brelińskiego i 3 utwory recytowane przez samego autora, oraz popisy dwu młodocianych skrzypków Jana i Aleksego Łukasików, którzy wykonali „Kujawiaka", „Oberka" i „Szept kwiatów". Atrakcją był występ młodziutkiej Janki Bartzówny z Czarnotula, która artystycznie zagwizdała „Poranek" i „Wiązankę Kujawiaków". Kolega jej Ostrowski, z werwą i wyczuciem zarecytował „Do lutni" Becińskiego. Wieczór zgromadził bardzo liczną publiczność.

— Dnia 14 bm. przyjeżdża do Inowrocławia J. E. ks. biskup Laubitz aby udzielić Sakramentu Bierzmowania w parafii farnej św. Mikołaja.

— Za kradzież instrumentów muzycznych na szkodę Państwowego gimnazjum im. Jana Kasprowicza odpowiadał przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu Kazimierz Magrecki Oskarżony 4. 9. rb. zakradł się do gmachu gimnazjum i skradł 19 detych instrumentów muzycznych wartości 2 480 zł Część instrumentów sprzedał swym kompanom Leonowi Kwiatkowskiemu i Janowi Marulewskiemu, część w Toruniu, a 10 instrumentów zniknęło bez śladu. Za czyn ten skazany został Magrecki na 10 miesięcy więzienia. Kwiatkowski i Marulewski za paserstwo skazani zostali na 6 miesięcy więzenia z warunkowym zawieszeniem na 3 lata. (ik)

— * **LESZNO.** W Dąbczu wybuchł pożar, który strawił doszczętnie stodołę rolnika Thomasa. Przybyłym z Rydzyny strażom pożarnym udało się ogień zlokalizować. Część strat pokrywa ubezpieczenie, gdyż tegoroczny sprzęt jeszcze ubezpieczony nie był. Ponieważ pożar wybuchł w szczelnie zamkniętej murowanej stodole, zachodzi podejrzenie zbrodniczego podpalenia.

— Na rozpisany przez Zarząd Miejski konkurs na stanowisko werkmistrza Zakładów Kanalizacyjnych wpłynęło 8 ofert, w tym 4 miejscowych rzemieślników. Wyróżnienie przez Zarząd Miejski kandydata zamiejscowego (posiadającego zresztą stałą posadę) wywołało oburzenie tutejszych rzemieślników, którzy pod adresem Zarządu Miejskiego ogłosili list otwarty domagając się zatwierdzenia jednego z miejscowych mistrzów kandydatów.

— Koła Rodzicielskie szkół powszechnych, niezadowolone z nieprzyznania gmachu dawnej Szkoły Handlowej przez Radę Miejską, zwołały do Sokolni zebranie publiczne. Referenci pp. Laskowski i Nowakowski zapewniali zebranych, że sprawa nie jest jeszcze przesądzona i przedłożyli do uchwalenia rezolucję, którą wybrana delegacja wręczy pp. wojewodzie i kuratorowi w Poznaniu. Kolportowana przed zebraniem ulotka, wydana przez Narodowy Klub Radziecki, sprawiła referentom, a szczególnie p. Nowakowskiemu dużo kłopotu. Wskazywała ona bowiem wyraźnie, że celem tych zabiegów jest zdobycie popularności szerokich mas w związku z przewidzianymi wyborami do Sejmu i zbliżającymi się wyborami do rad miejskich.

— Listonosz Gano z Leszna, popełniał systematyczne kradzieże przesyłek pieniężnych, otwierając listy i podrabiając podpisy na czekach. Na skutek zażaleń poszkodowanego klienta wyszło na jaw i listonosz zwolniony został z pracy. Sprawę skierowano do Dyrekcji Poczty w Poznaniu, która zleciła ją prokuratorowi. (lr)

— * **NOWY TOMYŚL.** W zabudowaniach rolnika Gustawa Langego w Paproci, pow. Nowy Tomyśl, wybuchł w nocy groźny pożar. — Pastwą płomieni padła stodoła ze zbożem, inwentarzem i narzędziami rolniczymi. Akcja straży pożarnej ograniczyła się do zabezpieczenia sąsiednich zabudowań. Przy ratowaniu maszyn odniósł dotkliwe poparzenia Jan Mania z Nowego Tomyśla któremu na miejscu udzielono pierwszej pomocy.

— Ostatnio przybyła tu z Warszawy ekspedycja filmowa, w celu nakręcenia w powiecie nowotomyskim szeregu prac rolniczych dla specjalnego propagandowego filmu rolniczego.

— W ub. niedzielę Tow. Śpiewu „Chopin" wystawiło operetkę pt. „Rozkoszna Madelon".

— Z powodu naprawy szosy Kuślin — Michorzewo droga ta zostaje na pewien okres czasu zamknięta. Objazd będzie się odbywał drogą gruntową na przestrzeni 1 km.

— Zarząd Parafialnej Akcji Katolickiej organizuje w miesiącach zimowych wykłady celem spopularyzowania działalności Akcji Katolickiej. Wykłady wygłaszane będą co środę o godz. 20 w sali przy ul. Br. Pierackiego. (np)

— * **OBORNIKI.** Na miejsce wiecznego spoczynku odprowadzono zwłoki powszechnie cenionego obywatela śp. Karola Pospiecha em. nauczyciela. W obrzędzie żałobnym poza obywatelstwem brało udział Bractwo Kurkowe, którego śp. Zmarły był do ostatniej chwili gorliwym członkiem. Kondukt żałobny prowadził ks. wik. Antoni Helka w asyście ks. wik. Drewniaka.

— W ogrodzie rolnika p. Kulki w Ocieszynie zakwitła po raz wtóry grusza. Całe drzewo pokryte zostało kwieciem.

— Na walnym zebraniu Koła powiatowego Związku Inwalidów Wojennych w Obornikach w związku ze zjazdem delegatów w Warszawie powzięto różne wnioski dot. inwalidów wojennych. (sto)

— * **OSTRÓW.** Spłonął stóg żyta na szkodę majętności Sobótka. Jak się okazało, sprawcą pożaru był robotnik sezonowy Leon Wawrzyniak. Urządził on sobie legowisko w stogu, a paląc papierosa lekkomyślnie spowodował pożar, przy czym odniósł bardzo ciężkie poparzenia. — Musiano go przewieźć do tutejszego szpitala.

— Kradzieży z włamaniem dokonano nocą do składu kolonialnego p. Przytuły w Grudzielcu. Łupem złodziei padła gotówka w kwocie 200 zł i rower. Zarządzeniem władz zostało na przeciąg roku zakazane urządzanie publicznych zebrań w Wielowsi. Powodem tego zarządzenia były częste krwawe bójki w czasie zabaw.

— Zmarła w młodym jeszcze wieku śp. Jadwiga z Michalskich Kothowa, żona znanego naczelnika okręgowego „Sokoła". Przedwcześnie i nieoczekiwanie zmarła osierociła dwie córki i jednego syna.

— Józef Świtała z Chynowy odpowiadał przed Sądem Okręgowym za to, że podpisał kontrakt bezprawnie nazwiskiem żony i dokument ten, podrobiony jako autentyczny złożył do akt sądowych. Sąd skazał oskarżonego na karę bezwzględnego więzienia przez 6 miesięcy.

— Wystawę przeciwalkoholową otworzył wczoraj w Domu Katolickim prezes Kat. Koła Abstynentów p. Michał Idzior. Serdecznie przemówił ks. dziekan Płotka. W dalszym ciągu przemawiał dyr. Ubezp. Społ. Słotwiński. Po oficjalnej części umiejętnie objaśniał eksponaty p. Bentsch kierownik wystawy z Poznania. Wystawa potrwa do niedzieli. W środę o godz. 20 przemawiać będzie na wystawie ks. Żydor z Ostrzeszowa, w piątek o tej samej godzinie dr Leśniak z Ostrowa. Wstęp bezpłatny. (os)

— * **RAWICZ.** W Dębnie Polskim powiesił się w stodole 15-letni Rudolf Ludwig, jedyny syn wdowy. Przyczyny rozpaczliwego kroku nie są na razie znane.

— W Szkaradowie odmalowano pod artystycznym kierunkiem prof. Sanoka z Rawicza kościół parafialny Wszystkie malowidła są również jego projektu. (rs)

— * **ROGOŹNO.** W miejscowym młynie parowym wybuchł pożar skutkiem zapalenia się ropy. Pożar zlikwidowano w ciągu pół godziny.

— Tow. Robotników Katolickich wystawiło w niedzielę dramat religijny pt. „Genowefa".

— Zatrudnieni w zastępczej służbie wojskowej rozpoczęli naprawę stadionu miejskiego.

— Uroczystości związane z 75-leciem Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie, odłożone zostały do wiosny 1938 r. (rf)

— * **ŚREM.** Zebranie Rady Miejskiej odbyło się pod przewodnictwem burm. Dębickiego. Rada Miejska przyjęła protokół z rewizji w głównej kasie miejskiej. Sprawę zaciągnięcia 50 tysięcy zł-długoterminowej pożyczki w obligacjach komunalnych na konwersję długu w MKKO odroczono do następnego posiedzenia. Uchwalono zaciągnąć dalszą pożyczkę w kwocie 6 500 zł z funduszu odnowienia gazowni celem uregulowania tegorocznych wydatków, związanych z inwestycjami w przedsiębiorstwach miejskich. Odrzucono ostatecznie kwestię przejęcia obowiązku czyszczenia miasta i zmiany statutu zakładu czyszczenia miasta. Regulamin sanitarno-porządkowy dla miasta uchwalono po dokonaniu poprawek w tekście projektu. Ostatni punkt porządku obrad, który przewidywał przyjęcie sprawozdania rocznego z wykonania budżetu za rok 1936-37, wywołał ożywioną dyskusję. Zamknięcie rachunkowe budżetu administracyjnego za ub. rok budżetowy wykazuje deficyt w sumie 21 253,47 zł. Niedobór gospodarki miejskiej, według wyjaśnień Zarządu Miejskiego, nastąpił wskutek zmniejszenia się wpływów z podatków, zwłaszcza bezpośrednich, podjęcia robót inwestycyjnych celem zatrudnienia bezrobotnych, wzrostu wydatków na zdrowie publiczne oraz spadku dochodowości przedsiębiorstw miejskich.

— W kościele farnym został pobłogosławiony związek małżeński pomiędz. mistrzem obuwniczym p. Leonem Tomaszewskim i p. Ireną Marią Łukaszewicz.

— Na zebraniu Miejskiego Komitetu obywatelskiego do walki z bezrobociem złożono sprawozdanie kasowe za ub. r., które po stronie dochodów zamyka się sumą 43 069 zł, a po stronie rozchodów 42 651 zł. Na bieżący okres zimowy przechodzi pozostałość w kwocie 418 zł. Preliminarz budżetowy uchwalono w wysokości 41 650 złotych po obu stronach. Postanowiono rozesłać do obywatelstwa kwestionariusze w sprawie dobrowolnego opodatkowania się oraz urządzić zbiórkę odzieży, miesięczne kwesty uliczne i loterię fantową. (su)

— * **ŚREM.** W dniu 7 bm. do składu zegarmistrzowskiego p. Tadeusza Szrajbra przy ul. Pierackiego 15 przybyło trzech klientów, w osobach młodych wiejskich chłopaków, którzy zażądali, aby pokazano im zegarki i inne cenne drobiazgi. W pewnej chwili, wykorzystując nieuwagę kupca, jeden z nich zręcznie manipulując leżącymi na stole przedmiotami, ukradł niespostrzeżenie srebrny płaski zegarek męski i ukrył go w płaszczu. Po zauważeniu kradzieży, zawiadomiono posterunek PP., który wszczął energiczne dochodzenia. Policja w przeciągu kilku godzin ujawniła sprawców w osobach robotników rolnych z Przylepek, 28-letniego Ignacego Skrzypczaka, 30-letniego Józefa Skrzypczaka i Jana Szymańskiego. Zegarek odnaleziono. Ignacego Skrzypczaka, który nie przyznał się do dokonania kradzieży, aresztowano i osadzono w więzieniu śledczym.

— Trzecim z rzędu zimowym kursem wznawia swą działalność Uniwersytet Powszechny. Tegoroczny kurs rozpoczyna się w środę, dn. 10 bm. o godz. 20 w sali Szkoły Powszechnej 2.

— Przed Sądem Grodzkim zasiadł na ławie oskarżonych 25-letni ogrodnik Teofil Górny z Żabna pod zarzutem przywłaszczenia sobie powierzonego mu mienia. Oskarżony pełnił funkcję skarbnika Ochotniczej Straży Pożarnej w Żabnie i na przestrzeni czasu od 1935 r. do kwietnia 1937 r. zabrał ze strażackiej kasy 192.31 zł. Sąd na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego przyjął winę oskarżonego za udowodnioną i skazał go na karę więzienia przez sześć miesięcy z zawieszeniem wykonania kary na okres trzech lat pod warunkiem zwrotu sprzeniewierzonej kwoty w ciągu 14 dni od uprawomocnienia się wyroku. (sn)

— * **ŚRODA.** W Dominowie w pow. średzkim odbył się pokaz rejonowy płodów rolniczych, wyhodowanych przez zespoły przysposobienia rolniczego z Dominowa, Targowej Górki, Marianowa, Grodziszczka Nekli, Siedlca i Janowa. Zainteresowanie wystawą było bardzo duże.

— W niedzielę, dn. 31 ub. miesiąca został pobłogosławiony w tut kolegiacie związek małżeński pomiędzy p. B. Rogalskim a p. Barbarą Pawlakówną ze Środy

W Czarnotkach w pow. średzkim spaliła się wielka stodoła z tegorocznym żniwem i narzędziami rolniczymi oraz szopa na szkodę gospodarza p. Władysława Wojciechowskiego. Straty wynoszą 20 000 zł. Dnia 2 bm. o godz. 20-ej wybuchł pożar w Babinie (w pow. średzkim), gdzie spalił się stóg słomy własność p. Jopka Franciszka z Janowa. Przyczyn pożaru nie ustalono.

— W niedzielę, dn 14 bm. KSM m. w Środzie obchodzi uroczyście 30 lecie swego istnienia, połączone z uroczystą akademią i przedstawieniem. Amatorzy wystawią sztukę pt. „Stanko powstaniec" o godz. 19.30 w sali Hotelu Centralnego.

— Z dniem 14 bm. po dwutygodniowej przerwie, rozpocznie się w Środzie wzmożony bojkot żydowski, który potrwa 2 tygodnie. (śc)

— * **TARNOWO PODGÓRNE.** Dzisiaj rano odbyła się msza św. w tut. kościele parafialnym na intencję 40-lecia godów małżeńskich, które obchodzili pp. Józefowie Nowakowie. Mszę św. odprawił ks. dziekan Niklasiewicz, który od stóp ołtarza przemówił do Jubilatów. P. Józef Nowak pochodzi z Podrzewia, pow. Szamotuły, a małżonka jego, Katarzyna z Lasików, z Gupoń. pow. Nowy Tomyśl. Przez długi okres zamieszkiwali w Luboczesznicy pod Pniewami, gdzie jako ludzie szczerzy i prostolinijni chywatele, ofiarni dla sprawy narodowej, przeżywali okres powstania wielkopolskiego. Poświęcenie ich i ofiarna współpraca były szeroko znane przez powstańców wielkopolskich i w tamtejszym Kole Czerwonego Krzyża. Gospodarstwo swoje wyzbyli dla szlachetnego celu, bo dla rozszerzenia klasztoru ss. urszulanek, a wykupili z rąk niemieckich osadę w Marianowie. To też taka działalność rodzica musiała wpłynąć na jedynego syna Leonarda, który wzorem rodziców czynnie współpracuje z Stronnictwem Narodowym kierując placówką w Tarnowie Podgórnym. Jubilatom, jako naszym Czytelnikom, życzymy długiego żywota i doczekania się złotych i dalszych godów. (fh)

— * **WĄGROWIEC.** W ub. piątek odbyło się zebranie organizacyjne celem utworzenia Miejskiego Komitetu do walki z bezrobociem. — Obradom przewodniczył dyr. tut. liceum pedagogicznego dr Bajerlein. Po załatwieniu formalności wstępnych przewodniczący w sprawozdaniu za okres 1936-37 podał do wiadomości, że w tymże okresie zebrano w gotówce i naturaliach 22 690.05 zł. Taką też sumę wydatkowano. Protokół rewizji stwierdza celowość prowadzonej akcji. W dalszym ciągu sekretarz miejski p. Cz. Górny podał do wiadomości, że z dożywiania korzystało 360 rodzin bezrobotnych, składających się z około 1 400 osób. Następnie skompletowano 3 sekcje. Do sekcji propagandowej weszli pp.: inż. Gulbiński — przewodniczący, dyr. Płoszyński, drowa Kulińska, Sz. Przybył, J. Radecki, mec. Wrzyszczyński i dr Bajerlein — jako członkowie sekcji. Do sekcji propagandowej weszli pp.: dyr. Dubas — przewodniczący, red. K. Bonowski, dr Modrzejewski. W. Kubanek i ks. prob. Wróblewski — jako członkowie sekcji. Skład sekcji finansowo-rozdzielczej tworzą pp.: dyr. Grześkowiak — przewodniczący, starościna Zenktelerowa, Fl. Nalewalski, Stachowiak, Cegielska, Cegielski, K Hoffmann, Szyszkowa. Szudzińska, Steinbornowa, Kierska, Fr. Szydłowski, St. Zjawiński, Ant. Nowak, Leon Górny, dyr. Zeytz, dyr. Węglarz, burmistrz Wachowiak, Matuszak i dyr. Roman — członkowie sekcji. W toku obrad zastanawiano się nad sposobami osiągnięcia dochodów na tegoroczną akcję niesienia pomocy bezrobotnym i ich rodzinom.

— Dnia 7 bm. odbyło się w Wągrowcu pod przewodnictwem p. Torzewskiego z Łazisk zebranie Kółka Rolniczego. Referat o produkcji świń wygłosił p Tielman z pobliskiego Rgielska. W dalszym ciągu omawiano sprawę utworzenia na tutejszym terenie spółdzielni zbytu trzody chlewnej. Odczytano projekt statutu mającej się utworzyć spółdzielni W celu ostatecznego rozpatrzenia tej sprawy zostanie zwołane w najbliższej przyszłości specjalne zebranie.

— W ub. niedzielę odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku cenioną obywatelkę tut. grodu śp. Marię z Andrzejewskich Haławską, liczącą lat 83. W kondukcie żałobnym wzięło udział Towarzystwo Przemysłowców.

— Pod zarzutem dokonania włamania w celu rabunkowym znalazł się na ławie oskarżonych malarz Edward Brzeziński z Bydgoszczy, który, jak to wynika z akt, jest niepoprawnym recydywistą. W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd zasądził go na 8 miesięcy bezwzględnego więzienia. (wg)

— * **WRZEŚNIA.** Sąd Okręgowy w Gnieźnie na sesji wyjazdowej we Wrześni rozpatrywał sprawę karną przeciwko Feliksowi Wawrzyniakowi z Gutowa Małego pow. Września oskarżonemu o to, że w dniu 6 marca 1937 r. działając pod wpływem silnego wzruszenia, wywołanego kłótnią z pasierbem, Bronisławem Banasiakiem, strzelił z fuzji do Władysławy Czarnojańczykówny. W dniu 6 marca rb. wynikła pomiędzy ojczymem a pasierbem bójka, którą dzięki interwencji żony oskarżonego, przerwano. Ojczym groził pasierbowi, że go zastrzeli. Z tą groźbą udał się do przyległego pokoju po fuzję. Pasierb Banasiak, z obawy o swe życie, oddalił się z zabudowania. W tym czasie ojczym z dubeltówką w ręce udał się na poszukiwanie pasierba. Gdy usłyszał, że z piwnicy ktoś wychodzi, strzelił, sądząc, że strzela do pasierba. Rozległ się krzyk kobiety. Okazało się, że była to służąca Czarnojańczykówna. Strzał chybił. Sąd skazał oskarżonego Wawrzyniaka na 6 miesięcy bezwzględnego więzienia i ponoszenie wszelkich kosztów sądowych. Oskarżał prok. Ed. Goławski, bronił p. mec. Paszkiewicz z Wrześni.

— Od dłuższego czasu zauważa się, że Żydzi Walter Brückman, Ziegfried Brückman i Lipnowski zatrudniają u siebie ekspedientki Polki-chrześcijanki w niedziele i święta w czasie przedpołudniowym i nie pozwalają im na udział w nabożeństwie.

— W niedziele odbyły się na stadionie miejskim zawody piłki nożnej rozegrane pomiędzy KS „Victoria Old-boy" a „Victoria" I z Wrześni. Mecz zakończył się wynikiem 9:4 na korzyść „Victoria" I.

— Pod przewodnictwem prezesa p. Wilkusa odbyło się zebranie Tow. Powst. i Woj. Na wstępie uczczono przez powstanie i 1-minutowe milczenie pamięć zmarłego wodza wielkopolskich wojsk powstańczych, śp. generała Dowbor Muśnickiego. Następnie odczytano życiorys wielkiego Generała. Po komunikatach zarządu przyjęto na członka p. Szewczyka z Jarząbkowa. Na wniosek prezesa p. Wikusa, uchwalono przeznaczyć 300 zł na zakupienie witraża do wrzesińskiego kościoła parafialnego.

— Przed komisją egzaminacyjną Izby Rzemieślniczej w Gnieźnie złożył egzamin mistrzowski w zawodzie rzeźnicko-wędliniarskim p. Fr. Michalak z Wrześni.

— Dnia 9 bm. obchodziła tut. Komunalna Kasa Oszczędności pow. wrzesińskiego 80-lecie swego istnienia. (rw)

— * **ZBASZYŃ.** Na alarm trąbki pożarnej w czasie do dnia 31 grudnia rb. stawia następujący właściciele swe konie wraz z wozami do sikawki przy targowisku pp.: Niedbał Leon, Styperek Stanisław, Nowak Bronisław Stanicki Wacław, Werner Kurt, Kostera Piotr i Bajer Jan. Zaś do sikawki kolejowej przy pl. Rejtana pp. Franke Gerhard, Zaborowski i Sobański, Gołek Ludwik i Szczecina Wincenty. Konie zostają przy pożarze aż do ugaszenia względnie innego rozporządzenia naczelnika Straży Pożarnej. Niezastosowanie się do powyższego podlega karze.

— W Zbaszyniu odbyło się poświęcenie sztandaru Straży Honorowej Serca Jezusowego. Poświęcenia dokonał ks. dyr. Babski. Po sumie niesiono sztandar w pochodzie na akademię. Ks. dyr. Babski w krótkich słowach przedstawił cel akademii po czym nastąpiły śpiewy Chóru Kościelnego pod dyrekcją organisty p. Lisiewicza. Również dzieci przyczyniły się do uświetnienia akademii Piękny referat wygłosiła nauczycielka p. Smidogianka. Jako ostatni przemówił ks. prob. dr Ściesiński.

— Ostatnia składka na dokończenie budowy Domu Katolickiego w Zbaszyniu zbierana przez księży na wszystkich mszach św. przyniosła 156.22 zł.

— Staraniem zespołu hodowlanego Rodziny Kolejowej w Zbaszyniu zorganizowano w Zbaszyniu spęd dochowku hodowlanego z całego obszaru P. K. P. Ogółem dostarczono 88 sztuk kur „karmazynów", leghornów" oraz 30 królików rasowych, które również rozsprzedano. (zb)

— * **ŻNIN.** Tut. KSM m. z okazji 20-lecia swego istnienia oraz święta patronalnego wystawi „Antychrysta".

— W ub. niedzielę odbyła się w Bożejewicach powiatowa wystawa rolnicza.

— Odbył się tu po raz pierwszy jarmark na konie i bydło bez udziału handlarzy żydowskich.

— W Jaroszewie pod Żninem został napadnięty p. Kędziora z Jaroszewa i pobity do utraty przytomności, tak iż w stanie groźnym musiano przewieźć nieszczęśliwego do szpitala powiatowego w Żninie. Napastnikami okazali się bracia Dochylscy również z Jaroszewa. Zostali oni aresztowani i osadzeni w więzieniu.

— Złote gody małżeńskie obchodzili małżonkowie pp. Szymon i Maria Błażejakowie w Wenecji pod Żninem. Na intencję Jubilatów odprawiono w kościele paraf. uroczystą mszę św.

— W kościele paraf. w Żninie został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. Franciszkiem Wrzesińskim a p. Stefanią Janowiakówną. (żd)

Z TOW. UCZNIÓW HANDLOWYCH W OSTROWIE

Zdjęcie uczestników niedzielnej uroczystości z okazji srebrnego jubileuszu Tow. Uczniów Handlowych w Ostrowie.

Z POMORZA

— * **GRUDZIĄDZ.** Zmarł w Rzeszowie w 80 r. życia, znany miejscowemu społeczeństwu ks. kan. Julian Antoni Łukaszkiewicz, szambelan papieski i kawaler wielu orderów, kapłan z powołania, wielki jałmużnik i gorliwy patriota. W czasie swej bytności w Grudziądzu ks. Ł. uporządkował akta archiwum miejskiego, w oparciu o które wydał liczne prace treści historycznej a przede wszystkim dzieło naukowe „Historia Tow. Jaszczurczego — czyli walki o polskie morze Bałtyckie", obejmujące 400 stron druku. Z mniejszych prac wymienić należy „Dzień Zaduszny w Grudziądzu" — reminiscencje z czasów W. Mistrza Henryka v. Plauen, tudzież „Rycerze Chrobrego" itp. Poza tym ks. Ł. jest autorem książek treści społeczno-wychowawczej, z których szereg jak np. „Złota Książka Polskiej Dziewicy" (druk. 1902 r. w Krakowie), znalazło się w czasie przedwojennym na półkach księgarni polskich w b. zaborze pruskim. Zwłoki śp. ks. Ł. spoczęły na cmentarzu paraf. w Rzeszowie.

— W Jeżewie, wielkiej wiosce kościelnej, stanie kosztem ponad 100 000 zł 7-klasowa szkoła powszechna. Ub. soboty miejscowy proboszcz ks. Barczyk dokonał w obecności przedstawicieli władz powiatowych i szkolnych oraz mieszkańców parafii jeżewskiej uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego pod nowy gmach.

— Właściciele przedsiębiorstwa eksportu bekonów urządzili na szeroką skalę fabrykę przetworów mięsnych, wędlin, kiszek itp. Z uboju, wynoszącego tygodniowo przeciętnie 1 000 sztuk świń, idzie połowa do przetwórni, która zatrudnia około 150 robotników, reszta jako bekon idzie na eksport do Anglii. (gn)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

LITERATURA

W „Salonie 35". Dzisiejsza „Środa Literacka" w „Salonie 35" (pl. Wolności 4) zostanie wypełniona odczytem dra Konstantego Troczyńskiego pt. „O Kucewiczowej". Początek o godz. 20.

Autor „Zaklętych rewirów" Henryk Worcell, kończy nową powieść pt. „Barbarzyńcy".

TEATR

Adwentowicz znów na scenie. Wyzdrowiwszy już zupełnie z przewlekłej choroby, zaczął Karol Adwentowicz próby w teatrze Kameralnym ze sztuki Ivara Noego pt. „Krystian", w której będzie grał rolę tytułową.

Co grają w Wilnie? Po „Lecie w Nohant" i po „Uczonych białogłowach" wystawił teatr Miejski Laveryego „Pierwszy legion", znaną sztukę osnutą na tle życia w zakonie oo. jezuitów.

Mauriaca „Asmodeusz". W drugiej połowie listopada ukaże się na scenie Komedii Francuskiej sztuka Francois Mauriaca pt. „Asmodeusz". Jest to pierwszy utwór dramatyczny słynnego pisarza katolickiego i członka Akademii Francuskiej. Sztuka ma pięć aktów, inscenizuje i reżyseruje Jacques Copeau, słynny twórca teatru „Vieux Colombier". Premiera ta będzie wydarzeniem nie tylko paryskim, ale światowym ze względu na osobę autora.

KRAJOZNAWSTWO

„Ziemia" o Sandomierzu. Pożyteczne pismo krajoznawcze „Ziemia" poświęciło obszerny numer zagadnieniom regionu sandomierskiego. Przed tekstem widnieje jak zwykle w tym piśmie wizerunek miasta z dawnych czasów. Sandowierz rytowany przez Piotra van der Aa mniejwięcej z początku ośmnastego wieku; pod rycina widnieje opis łaciński Stanisława Sarnickiego, wojskiego z Krasnegostawu z przed 400 niemal lat. W szeregu artykułów, ilustrowanych przejrzystymi mapkami, mieszczą się ciekawe wiadomości z geografii oraz życia gospodarczego tej części wyżyny małopolskiej. Starym Sandomierzem zajmuje się znawca tych stron, Aleksander Patkowski, redaktor „Ziemi" i zasłużony krajoznawca. Szereg pięknych fotografij urozmaica starannie ułożony numer pożytecznego czasopisma. Poza treścią „sandomierską" znajdujemy w „Ziemi" zwykłe działy, z których specjalnie ważna jest bibliografia polskiego krajoznawstwa za ostatnie miesiące. Sympatyk Towarzystwa Krajoznawczego z zaciekawieniem przeczyta sprawozdanie działalności tegoż w ubiegłym roku. (jmł)

NAUKA

Z Polsk. Tow. Przyrodników im. Kopernika. Oddział wileński odbył posiedzenie z odczytem doc. dr Janiny Hurynowiczówny pt. „Chronaksja".

Mowy Oswalda Balzera. Imię Oswalda Balzera jest znane szerokiemu ogółowi jako imię tego, który swoją głęboką wiedzą historyczną i potęgą słowa uratował dla Polski w słynnym z Węgrami zatargu perłę Teatr — Morskie Oko. Nie był to jednak jedyny tytuł do tej głębokiej czci, jaka otoczała imię zmarłego przed 4 laty uczonego. Założyciel i pierwszy prezes Zarządu Towarzystwa Naukowego we Lwowie skupiał na sobie uwagę całego polskiego świata naukowego, nietylko jako człowiek wielkiej nauki, ale i jako Wielki Obywatel polski, dla którego nic, co dotyczy spraw jego ojczyzny, jej nauki, jej kultury obcym być nie mogło i nie było. Świeżo zostały wydane „Oswalda Balzera przemówienia wygłoszone w Towarzystwie Naukowym we Lwowie w latach 1921—1932" nakładem tegoż Towarzystwa, a opracowane przez prof. Przemysława Dąbkowskiego. W przemówieniach tych uzewnętrznia się jak rozległą była sfera zainteresowań mówcy. W poglądach jego na sprawę warstwy kierowniczej w życiu społecznym, na zbrutalizowanie powojenne tegoż życia, na reformę szkolnictwa średniego i wyższego wybija się na czoło jego głęboka troska o skarby polskiej nauki i polskiej kultury. Omawiane „Przemówienia" to rzetelny hołd, złożony pamięci świetlanej postaci. (J. St.)

MUZYKA

„Halka" w Chicago będzie wystawiona z końcem tego miesiąca Janusza będzie śpiewał p. Czaplicki, który już przybył do Ameryki.

Dziesięciolecie lubelskiego „Echa" przypada na rok bieżący. Koncert jubileuszowy odbędzie się 12 marca i będzie nadany przez radio.

Szymanowski o chórze ks. Gieburowskiego. W monograficznym zeszycie „Muzyki", poświęconym Karolowi Szymanowskiemu, znajdujemy ciekawe notatki z rozmów zmarłego kompozytora. Osobista sekretarka Szymanowskiego opowiada, że pewnego razu słyszał Szymanowski przez radio śpiew chóru katedralnego z Poznania pod dyrekcją prof. ks. Gieburowskiego. Był zachwycony i mówił, że musi bezwzględnie napisać kantatę dla tego świetnego zespołu. Mówił też, że bardzo pragnąłby usłyszeć „Stabat Mater" z udziałem chłopców z poznańskiego chóru katedralnego zamiast głosów żeńskich. W tym samym zeszycie „Muzyki" znajduje się „Wykaz dzieł" Karola Szymanowskiego, zestawiony przez redaktora pisma, Mateusza Glińskiego. Zakradły się tu pomyłki (tekst do „Veni Creator" napisał Wyspiański a nie Jerzy Libert) oraz nieścisłość, która krzywdzi Poznań: oto podano w „Wykazie", że pierwsze wykonanie „Czwartej Symfonii" z fortepianem odbyło się w 1933 roku w Filharmonii Warszawskiej, tymczasem ogólnie wiadomo, że prapremiera tego dzieła odbyła się w październiku 1932 roku w Poznaniu. (jmł)

SZKOLNICTWO

Lektorat języka włoskiego powstał na Uniwersytecie wileńskim. Lektorem mianowano dr Luigi Ciniego, który wykładał był przez dłuższy czas literaturę włoską w krakowskich zakładach naukowych. Dr. Cini zajmuje się osobliwie twórczością Wyspiańskiego.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADIO?

Zespoły słuchowiskowe Francji. Z Paryża piszą nam (sp): Nie wysiaduję całymi dniami przy głośniku, lecz ze słyszanych ostatnio słuchowisk paryskich mam wrażenie, iż pisma literackie i teatralne całkiem słusznie dostrzegają duży na tym polu postęp radiofonii francuskiej, szczególnie co do wykonania. Do niedawna tylko Radio-Paris i Tour-Eiffel miały poważne i wyćwiczone zespoły — teraz jest ich już kilka. W skład ich wchodzą czasem aktorzy teatralni, lecz kierownicy tych zespołów dążą do tego, aby wytworzyć jakby osobny fach wykonawców radiowych, którzy na mikrofonie by poprzestali. Miedzy kierownikami są znani już i wybitni „metteurs en ondes" (termin utworzony na wzór teatralnego „metteur en scene"), jak Colin, Castal, Delférriere, Ruth i in. Jedni dają nacisk na „kulisy dźwiękowe", inni prawie nimi się nie posługują, wydobywając cały efekt z dialogu, a jedni i drudzy prawie wykluczają ostatnimi czasy podkład muzyczny, który z filmu dźwiękowego przerzucił się na radio w sposób często nadmierny. Zachęcona tym postępami krytyka stawia radio zespołom coraz wyższe żądania. W szczególności domaga się, aby do ostatniego śladu wytępić czytanie tekstu w taki sposób iż słuchacz słyszy „czytanie", a nie ma złudzenia prowadzonego dialogu. W ślad za tym domaga się większej ilości prób a także delikatniejszego niż w teatrze traktowania głosu, nie nadużywania „dramatycznego oddychania", nieartykułowanych dźwięków itd. które trzeba dodawać małymi dozami, inaczej rażą jako przesada.

RUCH REGJONALISTYCZNY

Wilnianie w Warszawie. Już kilkanaście lat istnienia liczy sobie warszawskie Koło Wilnian, obok Koła Lwowian najliczniejsza i najruchliwsza organizacja w Warszawie. Rozwija ono szeroką działalność społeczną i kulturalną, zasila wileńskie szkoły książkami, pomaga młodzieży akademickiej z Wilna, urządza odczyty o Wileńszczyźnie itd. itd. Ostatnio zorganizowało wycieczkę do Wilna na dwa dni świąt listopadowych, w której uczestniczyło 700 osób.

FRANCUSKI FILM NA POLSKIM TEMACIE.

W Paryżu został wyświetlony ostatnimi dniami film „Cytadela milczenia" („La Citadelle du Silence"), reżyserowany przez Marcelego L'Herbier, grany przez aktorów francuskich z Annabellą i Pierre Renoir na czele.

Ze sprawozdania, jakie poświęcił mu wybitny krytyk paryski Emile Vuillermoz, dowiadujemy się, że film ten jest osnuty na temacie polskim.

Akcja rozgrywa się w więzieniu rosyjskiem za czasów caratu, gdzie są katowani rewolucjoniści polscy. Aby być bliżej jednego z nich, przez siebie ukochanego, młoda dziewczyna (którą gra Annabella), wychodzi za komendanta „cytadeli milczenia" i po różnych dramatycznych przejściach, jak bunt więźniów, rozstrzeliwania itd. itd. łączy się z nim węzłem dozgonnym, w duchu filmowego happy end, który i tutaj musiał być zostosowany w imię hollywoodzkich przepisów.

Czy nasi specjaliści filmowi wiedzą co bliższego o tym obrazie? w szczególności czy wiadomo kto pisał scenariusz i na czym go osnuł? Film ma w Paryżu duże powodzenie, gdyż jest podobno grany dobrze, a realizator, Marcel L'Herbier, należy do wybitnych reżyserów.

Książki nadesłane

P. Pawlenko: „Barykady". — Warszawa 1938. Towarzystwo Wydawnicze „Rój".

Pearl. S. Buck: „Wygnanie". Warszawa 1938. Towarzystwo Wydawnicze „Rój".

G. O. Baxter: „Rudy Donnergan". — Warszawa 1938. Towarzystwo Wydawnicze „Rój".

Georges Simenon: „Zbieg". — Warszawa 1938. Towarzystwo Wydawnicze „Rój".

BISKUP POZNAŃSKI I POETA: STANISŁAW CIOŁEK

Student praski i dyplomata — Na dworze księcia Witolda — Powrót do Krakowa — Jeszcze średniowiecze — A indywidualność prawie renesansowa — Niesłychany paszkwil — Panegiryki — O róży i o Maju — Wart wspomnienia.

(Ze wspomnień regionalnych)

Stanisław Ciołek, którego 500-tna rocznica zgonu właśnie przypada, był nie tylko głośnym w ówczesnej Polsce poetą łacińskim, ale indywidualnością oryginalną i z różnych względów ciekawą. Urodził się (prawdopodobnie w 1382 r.) na Mazowszu, gdzie ojciec jego Andrzej był wojewodą. Stanisław, obrawszy sobie stan duchowny, studiował w Pradze, po śmierci ojca w 1396 r. wrócił do kraju i tu około 1400 r. wstąpił jako notariusz do kancelarii królewskiej. W 1402 r. promował się w Pradze na bakałarza in artibus. Nadzwyczaj zdolny i wykształcony, a przy tym ambitny i sprytny dzięki swej wielkiej łatwości w redagowaniu pism i dokumentów oraz piękności stylu łacińskiego zwrócił wnet na siebie uwagę przełożonych, a nawet samego króla, który po kilku latach zaczął go wysyłać za granicę w misjach dyplomatycznych (w 1410 r. ze Zbigniewem Oleśnickim do cesarza Zygmunta, a w następnym roku z Zawiszą do Krzyżaków w sprawie zawarcia pokoju). Z czasem pozyskał sobie Ciołek zaufanie króla do tego stopnia, że został jego sekretarzem do spraw tajnych. Wtedy to mianował go król najpierw kanonikiem, potem w 1411 r. scholastykiem, a wreszcie proboszczem sandomierskim. On to w 1413 r. z polecenia króla zredagował akt unii horodelskiej.

*

Lecz wkrótce opuściło go szczęście, przynajmniej na jakiś czas, a z przyczyn całkiem niespodziewanych. Ciołek napisał mianowicie paszkwil na króla i królową — w treści tak napastliwy, że dalszy jego pobyt na dworze stał się niemożliwy. Stało się to po małżeństwie króla z Elżbietą Granowską, osobą brzydką i starą, a w dodatku wdową po trzech mężach. Ciołek udał się na dwór wielkiego księcia litewskiego Witolda i przebywał tam jako kaznodzieja i kapelan, aż do śmierci królowej Elżbiety, lecz potem wrócił znowu, gdyż król odczuwał bardzo brak tak zdolnego urzędnika. Toteż wkrótce — darowawszy mu ów paszkwil — mianował go podkanclerzem, a potem kolejno kantorem i kanonikiem krakowskim, kanonikiem poznańskim i kustoszem gnieźnieńskim. Gdy opróżniło się biskupstwo poznańskie, otrzymał je Ciołek w r. 1428 za poparciem króla i królowej Zofii. Jako biskup uczestniczył dalej w życiu publicznym, a w 1434 r. jeździł z Lutkiem z Brzezia i Mikołajem Lasockim w poselstwie na sobór bazylejski. Umarł 10 listopada 1437 roku.

*

Była to indywidualność bujna i ruchliwa, górująca pod wielu względami nad otoczeniem, przypominająca niektóre cechy humanizmu włoskiego, mimo że Ciołek humanistą nie był i z humanizmem jako autor i poeta nic wspólnego nie miał, a twórczość jego literacka była jeszcze w całości średniowieczna. Pisał on także łacińskie poezje, oraz utwory w poetyckiej prozie, o których mieliśmy do niedawna tylko niepewne wzmianki, aż prof. Uniw. Pozn., dr T. Tyc w pracy „Z dziejów kultury w Polsce średniowiecznej" (Poznań, 1924) autentyczność jednych utworów Ciołka ustalił, a innych uprawdopodobnił. On też wykazał, że charakter twórczości tego poety jest jeszcze średniowieczny, gdyż mieści się w ramach ówczesnych wzorów i gatunków literackich.

*

Wspomniany już paszkwil na małżeństwo króla z Elżbietą Granowską („Epistola taxans matrimonium Vladislai regis...") ujęty jest w formę rozpowszechnionego w średniowieczu gatunku literackiego, mianowicie bajki o zwierzętach. Treść jest nieprzyzwoita aż do zdumienia. Idzie o to, że królew wysłał na życzenie poddanych poselstwo do orła z prośbą o jego córkę za żonę, lecz jeszcze nim poselstwo wróciło, ożenił się, za namową wieprza (!) z... maciorą (!). Trudno dociec, co sobie myślał człowiek tak uczony, obyty, i w ogóle niecodzienny, godząc w osobę króla i królowej sposobem tak niesmacznym i po prostu skandalicznym? Mógł chyba przewidzieć, że po takim obrzydliwym figlu pobyt jego na dworze stanie się niemożliwym. Długosz wspomina o innych podobnych wierszach Ciołka, lecz obecnie nic dokładniejszego o nich nie wiadomo.

Z innych autentycznych utworów Ciołka zasługują na uwagę: „Hymn o Krakowie" („Cracovia civitas"), poetycki opis miasta i jego mieszkańców, dworu i rodziny królewskiej, a zwłaszcza królowej Zofii. Jest to pierwszy w naszej literaturze wiersz sławiący miejscowość, a zarazem panegiryczny akt wdzięczności i hołdu dla królowej za jej poparcie w uzyskaniu biskupstwa. „Hymn do Bogarodzicy" jest właściwie pieśnią na Boże Narodzenie, zawierającą według niektórych krytyków aluzję do „Bogurodzicy" jako pieśni wojennej. Wyraźnie panegiryczny charakter mają dwa inne hymny: jeden na narodzenie królewicza Władysława, drugi — Kazimierza. Były zapewne przeznaczone do śpiewu podczas chrztu królewiczów, gdyż są wpisane w rękopisie razem z nutami.

*

Spośród utworów przypisywanych Ciołkowi, wyróżniają się swym fantastycznym, a mimo to pełnym wdzięku charakterem dwa listy „De Rosa" i „De Mayo". W pierwszym z nich „Róża w purpurze woniejąca, kwiatów pani i zieleni cesarzowa" rozsyła przez lilię zaproszenie na wesele swego syna pierwiosnka w kwietnym pałacu. W drugim liście przez posłańców, słowika i skowronka, zaprasza król Maj niejaką pannę Dorolatę na gody, odprawiane w otoczeniu całego dworu w wirydarzach wiosennych z okazji zwycięstwa nad zimą. Niektórzy uczeni przypuszczali, że oba te listy róży i maja, odznaczające się mimo wszystko miłym choć konwencjonalnym nastrojem wiosennym, są panegirykami na cześć królowej Zofii, lecz brak na to dostatecznych dowodów.

W każdym razie cała znana dotychczas twórczość poetycka Ciołka, pochodząca przeważnie z czasów jego pobytu na dworze królewskim oraz z pierwszych lat biskupstwa, świadczy wymownie o tym, że tematy i formy literackie, właściwe ówczesnej epoce, nie były u nas obce. Poezja nasza u schyłku średniowiecza nie stała wcale niżej od zagranicznej twórczości, lecz prawie w zupełności jej dorównywała, choć nie była tak obfitą, jak tamta.

Poznań. Dr Jan Ujda.

Powszechne wykłady U. P. W bieżącym tygodniu w ramach Powszechnych Wykładów U. P. odbędą się następujące prelekcje (jak zwykle, o godz. 20 w sali XVII Col. Minus). Dziś, — doc. dr K. Górski wygłosi odczyt pt. „Dzieje naszego pisma". Odczyt ten ilustrowany będzie przeźroczami. W piątek, 12. 11. — dr Stanisław Dedio przedstawi z dziejów obyczajowych dawnego Rzymu informując o „Winie w życiu cesarzy rzymskich". Wreszcie w sobotę, 13. 11. prof. Adam Wodziczko wyjaśni „Od czego zależą losy jednostki i Narodu w oświetleniu eugeniki". Wykład ten niezmiernie ciekawy, zważywszy ogromną rolę eugeniki w formowaniu się współczesnych poglądów na zagadnienia życia narodowego.

Pisma nadesłane

„Przegląd Lotniczy". Nr. 10. Treść: Por. mgr. W. Polesiński: „Do Poległych Lotników". — Kpt. W. Waltera: „10 lat szkoły podchorążych lotnictwa". — Por. mgr. W. Polesiński: „My młodzi lotnicy". — Kpt. S. Michowski: „O tradycji myśli kilka". — Mjr. inż. A. Król: „Deblin". — Por. W. Jesionowski: „Rozwój myśli taktycznej lotnictwa myśliwskiego w świetle Z. S. R. R.". — „Lotnictwo Rosji Sowieckiej" — streścił mjr. Pustelniak. — „Nowy samolot pasażerski Fh 104" — omówił F. K. — „Curtis P-36" omówił H. B. — „Benzynowy silnik lotniczy Junkersa Jumo 210" omówił F. K. — Kpt. dr lek. S. Knappe: „Rola lekarza w szkolnictwie lotniczym". Kpt. R Niewiarowski: „Wpływy na wartości psychiczne personelu latającego". Dr Piotr Macewicz: „Duch lotnika". Por. J. Sokołowski: „Lotnictwo a łodzie podwodne w kanale La Manche w latach 1915 do 1918" — Ppor. Z. Henneberg: „Pierwsze Międzynarodowe Zawody Szybowcowe w Wasserkuppe". — „Polityka taryfowa w lotnictwie komunikacyjnym" — Kronika — Bibliografia — Komunikat. — Adr. Red. Dowództwo Lotnictwa. W-wa, Pułaska 6.

„Teatr Ludowy". Nr. 10. Treść: „Śp. Seweryn Udziela". — J. Cierniak: „Jak żyją Związki i Instytut Teatrów Ludowych". - W. Ogarkowa: „Inscenizacja nowelki Tetmajera „Jakie jest serce matki". — A. Oleszczuk: „Andrzejki". — M. Konopka: „Kolomajki (taniec śląski)". — Pokłosie wydawnicze. — Adr. Red. Warszawa, Reja 9.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Dziwne losy projektu noweli do prawa przemysłowego

Jakieś dziwne fatum prześladuje nowele do prawa przemysłowego, pochodzące z kół samorządu rzemieślniczego. W swoim czasie do laski marszałkowskiej zgłosił projekt zmiany prawa przemysłowego — głośny działacz rzemieślniczy, poseł A. Snopczyński. Projekt ten nie wszedł pod obrady sejmowe, został bowiem zdezawuowany przez samorząd rzemieślniczy, którego głową jest nie kto inny, a właśnie projektodawca. Zdawałoby sie, że na tym osobliwym incydencie sprawa się zakończy. Tymczasem — nie! Zaszedł drugi, nie mniej osobliwy wypadek:

Oto, zmierzając do ostatecznego wyjaśnienia postulatów rzemiosła, Ministerstwo Przemysłu i Handlu w czerwcu rb. zwołało konferencję z udziałem licznych przedstawicieli świata rzemieślniczego, w wyniku której ukonstytuowała się komisja, złożona z 8 osób, w celu ustalenia wytycznych nowelizacji obecnych przepisów. W wyniku prac komisji ustalono tezy, na podstawie których porozumienie wydało się możliwe, skoro niemal wszędzie osiągnięto jednomyślność. Tezom, ustalonym przez komisję, nadano następnie na terenie Ministerstwa szatę prawną, opracowując na ich zasadzie projekt ustawy, który rozesłany został do zainteresowanych organizacyj rzemieślniczych, jak również do samorządu przemysłowo-handlowego i rolniczego. I co się okazało?

Okazało się, że ten „niemal całkowicie uzgodniony" projekt spotkał się z najostrzejszym sprzeciwem ze strony całego niemal rzemiosła, ze strony Ministerstwa Przemysłu i Handlu, samorządu przemysłowo-handlowego, a nawet ze strony niektórych uczestników prac wymienionej komisji redakcyjnej... Wszyscy odżegnują się od projektu, nikt nie chce uchodzić za autora! Słusznie jedno z pism warszawskich określa dzisiejszą sytuację tytułem jednej ze sztuk Pirandella: „Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora",

Również Ministerstwo Przemysłu i Handlu umyło sobie ręce, jeśli tak powiedzieć można. W tych dniach ukazał się wywiad prasowy udzielony przez wiceministra, dra A. Rosego, w którym tenże wyraźnie podkreśla, że projekt ndweli, tak ostro atakowany, nie pochodzi z Ministerstwa. No dobrze, ale dlaczegoż Ministerstwo nadawało „szatę prawną" tezom uchwalonym „niemal jednomyślnie" przez nieszczęsną komisję?

Jeden ze szczegółów projektu doczekał się wyraźnego potępienia ze strony wiceministra Rosego, mianowicie projekt definicji rzemiosła. Projekt przewidywał, że za rzemiosło mają być poczytane „wszelkie zatrudnienia zarobkowe..., jeżeli ilość zatrudnionych pracowników nie przekracza... przeciętnie 20". W ten sposób już nie tylko drobny, ale i średni przemysł musiałby być zaliczony w poczet rzemiosła; przedsiębiorstwa o silnym stopniu zmechanizowania, a więc fabryki w całym tego słowa znaczeniu zostałyby uznane za warsztaty rzemieślnicze tylko z tej racji, że — wskutek właśnie racjonalizacji — zatrudniają poniżej 20 robotników. Ten oczywisty nonsens został wytknięty przez wiceministra Rosego w następujących słowach:

„Nie wydaje się wskazane, aby pod pojęcie zakładów rzemieślniczych podciągać zakłady o charakterze wyraźnie przemysłowym. Toteż sprawdzian 20 pracowników, niżej którego każdy zakład przemysłowy z reguły podlegałby samorządowi rzemieślniczemu, uznać trzeba za niewystarczający i sprawa ta wymaga innego załatwienia prawnego".

Nie tylko zresztą ta sprawa, ale całokształt zagadnienia wymaga „innego załatwienia". Kwestia reformy prawa przemysłowego jest istotnie paląca i ciągle jeszcze czeka na załatwienie.

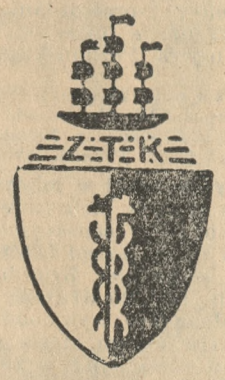

Na hasło propagandowe pod powyższe godło Wlkp. Związek Chrześc. Zrzeszeń Kupieckich rozpisał konkurs.

Niemieckie prawo zalewa Wielkopolskę

Inwazja niemiecka na życie gospodarcze polskich dzielnic zachodnich bynajmniej w ostatnich czasach nie słabnie. Przeciwnie: napór niemiecki, zachłanny i zaborczy na wielu odcinkach, wzmaga się, przybiera na sile i... szczyci się doskonałymi osiągnięciami przemysłowymi. A przecież zdobycze niemieckie — nie trzeba tego specjalnie podkreślać — idą w parze z kurczeniem się polskiego stanu posiadania.

Cyfry i fakty, ilustrujące ten stan rzeczy w rozmaitych dziedzinach, są nieraz wręcz zastraszające. Nie pozostają one w żadnym stosunku do liczby Niemców w Wielkopolsce i procentu, jaki oni stanowią wobec ogółu ludności.

Bardzo duży udział, wyrażający się nawet zmajoryzowaniem Polaków, mają Niemcy w przemyśle browarniczym Wielkopolski. Na 25 browarów, istniejących na terenie Polski Zachodniej, niemal 18 należy do Niemców! Nie bez znaczenia jest to, że browary niemieckie są bodajże największe i prosperują najlepiej z browarów wielkopolskich. Stąd też piwo niemieckie dosłownie zalewa rynek wielkopolski. Konkurując skutecznie i nieustępliwie ze słabymi placówkami polskimi uniemożliwiają im rozwój, a nawet powodują ich likwidację.

Niedość na tym, browary niemieckie robią gospodarcze wypady na teren b. Kongresówki otwierając tam swe oddziały. W ten sposób powiększa się liczba placówek niemieckich i zasięg ich wpływów gospodarczych, a kurczy się rynek zbytu dla słabszych, nie wytrzymujących silnej konkurencji placówek polskich.

Dlaczego tak jest? Dlaczego niemiecki przemysł piwowarski stale rośnie na siłach, a polski ubożeje? Poza kwestią materialnej zasobności browarów (bogatsze są browary niemieckie), powody są dwa:

1. Sprzedawanie piw niemieckich przez placówki, prowadzące ten artykuł. 2. Klientela restauracyj i kawiarń, nie odróżniająca piwa polskiego od niemieckiego.

Aby spowodować jakąkolwiek zmianę na lepsze w tym fatalnym układzie sił, należy przede wszystkim zmobilizować siły społeczne do walki z zalewem niemieckich piw. Hasłem walki jest: Pijcie tylko piwa polskie!

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Księgi handlowe — wyskrobanie pozycji.** W wyroku z 5. III. 1937 L. rej. 8516-34 N. T. A. ustalił: Wyskrobanie pozycji w księgach zasadniczych kupca, a więc usunięcie pierwotnej treści wpisu, jest wystarczającym powodem uznania ksiąg płatnika za nieprawidłowe W motywach wyroku N. T. A. m. in. stwierdził, że błędy księgowania usunięte być mogą tylko drogą storna, albo też przez przekreślenie i wypisanie właściwej treści tak, aby pierwotny tekst mógł być odczytany. (iks)

Z KRAJU

(k) **W sprawie osłon i zabezpieczeń przy maszynach rolniczych.** Min. Opieki Społecznej przypomniało inspektorom pracy, że w myśl przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy w gospodarstwach rolnych i leśnych oraz przedsiębiorstwach z nimi związanych, które nie posiadają przewa żającego charakteru przemysłowego lub handlowego, maszyny nabyte po dniu 1 października 1937 r. powinny posiadać potrzebne osłony i zabezpieczenia. Wobec powyższego Ministerstwo zaleciło inspektorom pracy, aby przy wizytowaniu zakładów, produkujących maszyny rolnicze, zwracali uwagę, czy maszyny te są zaopatrzone w osłony i zabezpieczenia, ewtl. zwracali uwagę przemysłowcom na konieczność wykonywania tych osłon i zabezpieczeń.

(k) **Udział Wielkopolski w eksporcie żyta.** Polskie Biuro Eksportu Zboża w Gdańsku sporządziło na podstawie nadań z poszczególnych stacyj załadowczych dokładne wyliczenie, obrazujące udział poszczególnych województw w eksporcie żyta w kampanii 1936/37. Wyliczenie to dowodzi, w jak poważnym stopniu województwo poznańskie partycypuje w eksporcie żyta i potwierdza pogląd, że o ile chodzi o eksport, to ziemie zachodnie zawsze będą przodowały, nawet wówczas gdyby miał nastąpić nieurodzaj. W tym jednak wypadku praktyka tak będzie wyglądała, że zamiast na eksport będziemy wysyłali zboże na pokrycie niedoborów innych województw. Udział województw w eksporcie żyta przedstawia się w kolejności jak następuje: woj. poznańskie 79 tys. ton (podajemy cyfry zaokrąglone) 39,8 pct, białostockie 28 tys. ton — 14,2 pct, warszawskie 30 tys. ton — 13 pct, wołyńskie 18 tys. ton — 9 pct, pomorskie 14,5 tys. ton — 7 pct, lubelskie 7 tys. ton — 3,6 pct itd. Woj. poznańskie zatem znacznie wyprzedza pod względem eksportu pozostałe województwa. (az)

PASY TRANSMISYJNE
i wszelkie artykuły techniczne w znanych od 60 lat najwyższych jakościach dostarcza
Z. MAZURKIEWICZ Sp. z o. o.
fabryka pasów transmisyjnych, składnica artykułów technicznych
Poznań, ul. Kantaka 8/9 telefon 30-22.
Ng 48 813

(k) **Ile kosztował „Dom Rzemieślniczy".** W związku z wykończeniem otynkowania „Domu Rzemieślniczego" i przejęcia go ostatecznie na własność przez Izbę Rzemieślniczą, warto przypomnieć kilka cyfr. Dom Rzemieślniczy był budowany w okresie najlepszej koniunktury (1928/29) i koszt budowy wyniósł ponad 1.700 tys. zł, a wraz z odsetkami z tytułu zadłużenia ponad 2 miliony zł. Z powodu niemożności normalnej spłaty wierzytelności przez Komitet Budowy, wierzyciele spowodowali oddanie gmachu na subhastę. W jej wyniku nabyła dom Izba Rzemieślnicza za łączną sumę 685.7[illegible] zł. Wraz z obecnym otynkowaniem ogólny koszt nabycia wyniósł 755.700 zł. (az)

(k) **Czy huta szkła w Gostyniu będzie uruchomiona?** W Gostyniu istnieje duża huta szkła. Niestety jest ona już od dłuższego czasu unieruchomiona. Uruchomienie jej miałoby dla miasta poważne znaczenie, gdyż rozwiązałoby problem bezrobocia. W tej chwili bezrobotnych jest w mieście koło 300 głów rodzin. Liczba ta w miarę zbliżania się do okresu zim[illegible] stale wzrasta. Przewiduje się, że w miesiącach zimowych bezrobocie będzie wyrażało się liczbą 800 głów rodzin. Poza huta szkła należałoby pomyśleć o uruchomieniu również nieczynnej fabryki sprzętów kuchennych i mebli ogrodowych. a wymienione obiekty przemysłowe zwracamy uwagę poznańskiej Izbie Przemysłowo - Handlowej. (az)

Z ZAGRANICY

(z) **Odgłosy spadku dolara na rynku paryskim.** Spadek dolara na giełdach światowych wywołuje liczne komentarze w kołach finansowych Paryża. Mimo oficjalnego zaprzeczenia kół rządowych Waszyngtonu, energicznie dementujących pogłoski o zamierzonej rzekomo dewaluacji dolara, w dalszym ciągu dolar masowo jest oferowany na giełdach Paryża i Londynu. Równocześnie ujawnia się mocna tendencja dla akcyj kopalń złota, co tłumaczy się wzrostem popytu na złoto, który występuje przede wszystkim na rynku londyńskim. Notowane już nawet są pogłoski o dalszej obniżce kursu funta. Francuskie koła finansowe spodziewają się repatriacji dość poważnych ilości kapitałów francuskich, wywiezionych przedtem do Stanów Zjednoczonych. W ciągu tygodnia od 28 ub. m. do 3 bm. odpłynęło ze Stanów Zjednoczonych do Europy 13,5 miln. dol. Kierownicze koła amerykańskie spodziewają się, iż w najbliższym czasie odpłynie ze Stanów Zjednoczonych około 250 miln. dol.

(z) **Londyn o spadku dolara.** Na giełdzie londyńskiej zaznaczył się w dniu 8 bm. silny spadek kursu dolara, który przy zamknięciu notowany był powyżej 5,02. Równocześnie zaobserwowano gorączkowy popyt na złoto; związany on był głównie z wyzbywaniem się dolarów przez kapitalistów zagranicznych, którzy lokowali swe fundusze w dolarach przed paru miesiącami, gdy kursowały pogłoski o zamierzonej rzekomo podwyżce parytetu waluty amerykańskiej. Obecna ucieczka od dolara spowodowana jest — według opinii, kursujących w Londynie — głównie pogłoskami o ponownej dewaluacji waluty amerykańskiej, zamierzonej jakoby przez prez. Roosevelta, który pragnąłby — przez podwyższenie ceny złota — ożywić giełdę i podtrzymać koniunkturę. Ogółem w ciągu dnia 8 bm. sprzedano w Londynie złota wartości 2 miln. funtów. Większość nabytego złota została sprzedana przez Stany Zjednoczone, skąd wysłany zostanie dn. 10 bm. na S/S „Normandie" transport złota wartości 10½ miln. dolarów.

(z) **Ceny żelaza w Anglii.** 9 stowarzyszeń hutniczych, których produkcja pokrywa całkowicie zapotrzebowanie Wielkiej Brytanii, ogłosiło decyzję utrzymania cen swoich wyrobów na obecnym poziomie do końca 1938 r. Analogiczne decyzje powzięły: Stowarzyszenie Producentów Surówki oraz Brytyjska Federacja Żelaza i Stali. W ogłoszonych równocześnie motywach powyższych zarządzeń Stowarzyszenia stwierdzają, że mimo niepewnej gospodarczej sytuacji międzynarodowej zapotrzebowanie stali i żelaza na rynku angielskim nie wykazuje zmniejszenia.

(z) **Sprawa wywozu złota ze Stanów Zjednoczonych do Europy.** Sekretarz skarbu U. S. A. Morgenthau oświadczył, że wywóz złota ze Stanów Zjednoczonych nie wpłynie ujemnie na sytuację gospodarczą U. S. A., gdyż zastąpione ono zostanie przez złoto, dotychczas „sterylizowane".

Krótkie informacje gospodarcze

— Litewskie min. komunikacji opracowało plan regulacji Niemna, którego koszta wynosić mają 14 miln. litów.

— Saldo bilansu handlowego Szwecji jest ujemny i za 9 miesięcy rb. wyniosło 132 miln. koron. W stosunku do r. ub. obroty handlowe Szwecji wzrosły o 32 pct.

— W Glasgow zakończono rozbiórkę francuskiego statku luksusowego „L' Atlantique", który w styczniu 1934 r. został zniszczony przez pożar.

— W jednej ze stoczni angielskich znajduje się w budowie nowy „superliner", przewyższający rozmiarami statek „Queen Mary". Długość tego kolosu ma wynosić 215 m, szerokość 36 m i tonaż ok. 85 tys. trb.

— W ciągu ostatnich 12 miesięcy tj. od września 1936 r. do września 1937 r. obroty handlowe Irlandii wykazały wzrost zarówno po stronie przywozu jak i wywozu. Ogólna suma obrotów wyniosła 67 miln. funtów. Wartość przywozu wyraziła się kwotą 43 miln. futów, wywozu zaś — 22,5 miln. funtów, reszta przypada na reeksport: ujemne saldo handlowe wyniosło zatem w omawianym okresie 20,6 miln. funtów.

— Obroty handlowe wolnego państwa Irlandii z Polską w ciągu pierwszych 9 miesięcy rb. przedstawiały się następująco: import z Polski wyniósł 233,3 tys. funtów, eksport zaś do Polski — 15,6 tys. funtów, dodatnie saldo handlowe dla Polski wyniosło za tym 217,7 tys. funtów.

— Zarząd zakładów „Ford" w Detroit postanowił przeznaczyć na r. 1938 sumę 40 milionów dolarów na rozbudowę istniejących urządzeń fabrycznych oraz na budowę jednego nowego wysokiego pieca 1000-tonowego oraz odlewni żelaza.

— W październiku rb. wprowadzony został w Japonii zakaz przywozu ponad 300 różnych towarów, przywóz których może się odbywać obecnie tylko na podstawie pozwoleń przywozu.

Chleb dla Polaków

Potrzebny jest poważny i solidny człowiek z inicjatywą, fachowiec branży żelaznej, maszyn i narzędzi rolniczych. Warunki do omówienia.

W miasteczku woj. kieleckiego potrzebna jest apteka, skład blawatów, galanterii, rzeźnik. W tej samej miejscowości jest 45-morgowy sad do wydzierżawienia. Potrzebny jest również dobry, sumienny ogrodnik do ogrodu przy pałacu.

W miasteczku woj. lwowskiego potrzebna jest mała piekarnia, która by zaopatrywała okoliczne sklepy i ludność w pieczywo. Dotychczas jest tylko kiepskie pieczywo żydowskie.

Potrzebny uczciwy pomocnik krawiecki.

Polacy-chrześcijanie mogą korzystnie nabyć szereg nieruchomości przez Związek Polski w Poznaniu, ul. Skarbowa 5, m. 7.

W miasteczku ziemi przemyskiej kupiec branży tekstylnej miałby doskonałą egzystencje — wystarczy na założenie składu 5.000 zł.

W powiatowym mieście woj. łódzkiego jest bardzo potrzebna polska hurtownia kolonialna — lokal jest.

W jednym z miast wojewódzkich są 3 lokale wolne. Potrzeba w tym mieście najbardziej — szczotkarza, powroźnika, czapnika, optyka, jubilera.

W jednym z miast woj. krakowskiego jest do przejęcia salon mód i konfekcja damska.

W wielu miejscowościach woj. centralnych i wschodnich żelaźniacy, konfekcjonerzy, zegarmistrze, szklarze i czapnicy — chrześcijanie, mogą mieć doskonałe powodzenie.

W 40 000 mieście woj. lubelskiego jest do przejęcia zaprowadzony interes rzeźnicki z wędliniarnią wraz z nieruchomością za ca 40 000 zł. Właściciel wyjeżdża za granicę.

W miasteczku 5 000 mieszkańców na Wołyniu potrzebny jest Polak-rzeźnik, specjalnie na wołowinę (dostawa dla wojska). Są tylko trzej Żydzi.

W większym mieście woj. krakowskiego jest do przejęcia skład kolonialny, delikatesów, cukrów, czekolady i owoców z własnymi koncesjami na spirytus, wódki i inne napoje. Hurt i detal. Ewentualnie może być wspólnik z got. 7—15.000 zł.

Informacyj w powyższych sprawach udziela Związek Polski, Poznań, ul. Skarbowa 5 m. 7 w godzinach od 10—13, tel. 12-28. Petentów zgłaszających się po informacje listownie uprasza się o załączenie znaczka pocztowego na odpowiedź, podawanie dokładnego adresu, oraz wysokości posiadanego kapitału. Wymagane jest również załączenie zaświadczeń organizacyj społecznych lub zawodowych.

SPORT

Afera paryska w oświetleniu PZPN

Prezes P. Z. P. N., płk Glabisz wygłosił przez radio obszerne przemówienie, w którym oświetlił stanowisko Polskiego Związku Piłki Nożnej wobec tzw. „afery paryskiej". Jak się okazuje, dochodzenie przeprowadzone przez P. Z. P. N. stwierdziło, że dwaj członkowie reprezentacji polskiej Wilimowski i Góra istotnie prowadzili pertraktacje z paryskim Racing-Clubem w sprawie przejścia na zawodowstwo i zasilenia barw tego klubu. Pertraktacje odbywały się w normalnych warunkach. Nie jest prawdą, jakoby gracze zostali przez przedstawicieli Racing Clubu spici alkoholem i pod wpływem alkoholu podpisali kontrakty. Rokowania bowiem, jak stwierdzono, nie zostały w ogóle doprowadzone do końca, Góra i Wilimowski kontraktów nie podpisali i pieniędzy od klubu nie wzięli. Wymienieni zawodnicy wrócili do hotelu rano o godz. 7-mej nieco podchmieleni, nie byli jednak na tyle pijani, aby nie zdawali sobie sprawy z tego co robią.

Natomiast nie ustalono dokładnie, od kogo wyszła inicjatywa prowadzenia pertraktacyj. W rokowaniach brali udział jedynie Góra i Wilimowski. Piontek i Wodarz nie mieli z tą aferą nic wspólnego.

Płk Glabisz jest zdania, że kierownictwo drużyny polskiej nie ponosi w tej sprawie żadnej winy.

W rezultacie zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej z żalem stwierdza, że znajdują się gracze reprezentacyjni, którzy za pieniądze są gotowi zrezygnować z zaszczytu obrony barw narodowych. — Karanie tych graczy zarząd P. Z. P. N. uważa za niepożądane, gdyż nie można nikogo karać za to, że chce sobie byt polepszyć. Zawodników tych nie można również dyskwalifikować, gdyż nie podpisali kontraktu i praw amatorskich nie utracili, a dyskwalifikacja może nastąpić dopiero po przejściu na zawodowstwo.

Na przyszłość P. Z. P. N. będzie jednak bardzo ostrożny w nawiązywaniu kontraktu z zawodowymi drużynami francuskimi, a bezwzględnie nie będzie tolerował nadużywania alkoholu przez zawodników, zwłaszcza przy wyjazdach za granicę. Zarząd P. Z. P. N. w stosunku do Góry i Wilimowskiego nie wyciąga wniosków z tego postępowania, gdyż nie stwierdzono nadużywania przez nich alkoholu.

Oficjalne uchwały Polskiego Związku Piłki Nożnej. Na specjalnym posiedzeniu zarządu P. Z. P. N. powzięto w sprawie rzekomej afery paryskiej następujące uchwały:

Wyrazić podziękowanie dla reprezentacji i jej kierownictwu za piękną postawę w meczach z ligą północnej Francji i włoską Bolonią.

Wszystkim graczom, którzy grali w roku bieżącym w reprezentacji polskiej ofiarować plakiety.

Udzielić nagany Wilimowskiemu i Górze za niewłaściwe zachowanie się w Paryżu i za wzięcie udziału w pertraktacjach z Racing Clubem.

Wystosować sprostowanie do „L'Auto" ze względu na podanie przez ten dziennik przesadnych, nieprawdziwych wiadomości.

Zwrócić się do Związku Dziennikarzy Sportowych R. P. z prośbą o przeprowadzenie dochodzenia i wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do dziennikarzy, którzy podali nieprawdziwe wiadomości w sprawie tej afery, przedkładając Związkowi Dziennikarzy posiadane przez P. Z. P. N dowody w tej sprawie.

Dochodzenie Związku Dziennikarzy Sportowych R. P. Ponieważ zarząd P. Z. P. N. w związku z prowadzonymi dochodzeniami w sprawie kaperowania graczy w Paryżu zarzucił dziennikarzom polskim inspirowanie do „L'Auto" wiadomości uwłaczających czci polskich piłkarzy, zarząd główny Związku Dziennikarzy R. P. natychmiast zwrócił się do Polskiego Związku Piłki Nożnej z prośbą o podanie nazwisk tych dziennikarzy i wszystkich szczegółów, zapowiadając przeprowadzenie dochodzenia w tej sprawie.

Uchwałą zarządu P. Z. P. N. o przesłaniu dowodów do Zwiąku Diennikarzy R. P. idzie więc całkowicie po linii uprzedniego żądania tej organizacji.

Hokej na trawie

W Paryżu obradowała Międzynarodowa Federacja Hokeja Ziemnego przy udziale przedstawicieli Francji, Belgii, Holandii, Szwajcarii i Niemiec.

Najważniejszym punktem obrad była kwestia olimpijskiego turnieju hokejowego w Tokio 1940 roku. Zdecydowano rozegrać turniej ten tym samym systemem, jaki miał miejsce w Berlinie 1936 r.

Pięściarstwo

Dziś we środę odbędzie się w Łodzi mecz bokserski o mistrzostwo okręgu pomiędzy Gayerem i I. K. P. W ramach meczu dojdzie do sensacyjnego pojedynku pomiędzy Chmielewskim i Pisarskim. Spotkanie będzie tym ciekawsze, że Pisarski wygrał ostatnio pewnie z Majchrzyckim. Zwycięzca więc będzie miał prawo do tytułu najlepszego boksera polskiego w wadze średniej.

Szczegółowe sprawozdanie z tych zawodów przyniesie jutrzejsze wydanie poranne „Kuriera Poznańskiego".

W piątek o godz. 20 odbędzie się w hali Okręgowego Ośrodka W. F., wejście z ul. Bukowskiej, spotkanie pomiędzy Niemieckim Klubem Sportowym i KPW Poznań. (kom)

Sensacyjny zwrot w mistrz. Ł. O. Z. B. W mistrzostwach drużynowych okręgu łódzkiego nastąpił sensacyjny zwrot spowodowany przez zarząd ŁOZB, który zweryfikował spotkanie Krusche - Ender i Zjednoczone 10:6 dla Krusche Endera. Wynik ten odpowiada wynikowi w ringu, uzyskanemu w swoim czasie w meczu pomiędzy tymi zespołami, a zweryfikowany przez wydział sportowy na 8:8. W wadze muszej Michalak II (Zjednoczone) uzyskał przez orzeczenie wydziału sportowego zwycięstwo nad Jarnakowskim (KE) z powodu niewłaściwego zważenia tego ostatniego. Zarząd ŁOZB przyznał zwycięstwo Jarnakowskiemu, który Michalaka zwyciężył wówczas w pierwszym starciu przez k. o.

Skorygowanie tego wyniku przez zarząd ŁOZB zrównało w ilości zdobytych punktów K. S. Geyer i Krusche Endera, w związku z czym walka I. K. P. — Geyer, która odbędzie się dziś, zadecyduje o tytule mistrzowskim. Porażka Geyera odda tytuł mistrzowski Krusche Enderowi.

Piłka nożna

„Polonia" — „Blask" Starołęka. Beniaminek ligi okr. rozegra w czwartek, o godzinie 14 na swym boisku w Głównej towarzyskie zawody z „Blaskiem" ze Starołęki.

Wśród zawodowców

Heliasz przestał być trenerem w Belgii. Kontrakt pomiędzy belgijskim klubem Beerschot i jego trenerem Zygmuntem Heliaszem został rozwiązany z dniem 1 stycznia 1938 r. Powodem rozwiązania kontraktu były nieporozumienia między Heliaszem i zarządem Beerschot na temat szkolenia młodych zawodników.

Na miejsce Heliasza wraca do Beerschotu jego poprzedni trener Węgier Bologh, którego miejsce zajął Polak. Dotychczas niewiadomo, czy Heliasz pozostanie w Belgii, czy też wróci do kraju.

Nas taki rozwój sprawy nie dziwi. — Nie wystarczy być dobrym zawodnikiem, chcąc kogoś uczyć, trzeba mieć zdolności pedagogiczne, a z tej strony Heliasz w Poznaniu nie dał się poznać.

7.550:11.746 km w jednym sezonie

Sezon piłkarski w Polsce jest właściwie zakończony. Zdecydowany jest los drużyn spadających z ligi państwowej, oraz tych, które zakwalifikowały się do awansu. Spadły Dąb i Garbarnia, prawo należenia do ligi wywalczyły sobie warszawska Polonia i wileński Śmigły. Drużyna ligowa Warty, która dotychczas miała w sezonie tylko jeden „zabójczy" wyjazd do Lwowa 742 km, będzie musiała przejechać po raz drugi przeszło 700 km — do Wilna.

Warta musi jechać do Łodzi (w obie strony)	496 km
Do Wilna	1.462 km
Do Lwowa	1.484 km
Dwa razy do Warszawy	1.216 km
Dwa razy do Krakowa	1.600 km
Dwa razy na Śląsk	1.292 km
Razem	7.550 km

W znacznie gorszym położeniu od Warty jest wileński beniaminek ligowy, który będzie musiał odbyć sześć podróży w sezonie powyżej siedmiuset kilometrów, w sumie w jednym sezonie 11.746 km.

W. K. S. Śmigły jeździć musi z Wilna:	
Dwa razy do Warszawy	1.704 km
Dwa razy do Krakowa	3.000 km
Dwa razy na Śląsk	3.016 km
Raz do Łodzi	1.132 km
Raz do Lwowa	1.432 km
Raz do Poznania	1.462 km
Razem	11.746 km

Dziewczęta z Nowolipek

og 52225

Z teatru

TEATR NARODOWY (objazdowy pod dyr. Z. Szczerbowskiego) w sali b. Teatru Nowego. **„Sługa Jego Lordowskiej Mości"** sztuka w 4 aktach J. Barriego. Gościnny występ **Józefa Węgrzyna.** Reżyser: A. Bystrzyński.

W założeniu komedia jest satyrą na angielską arystokrację, satyra ta jednak ostrzem swym nie sięga zbyt głęboko: ślizga się po wierzchu, wychwytuje jakieś drobiazgi, nieistotne śmieszności, stanowiące dobry materiał raczej dla groteski. Widz — przynajmniej polski — po obejrzeniu i wysłuchaniu komedii, wyniesie wrażenie nie tyle kpin ze zdziwaczałych angielskich lordów, co uznania i podziwu dla wzorowej angielskiej służby.

Bo „sługa jego lordowskiej mości" jest rzeczywiście sługą wzorowym. Uczciwość jego jest wprost nieskazitelna; ten prawdziwy dżentelmen w liberii nie splami się żadnym czynem haniebnym. Jest na miejscu w każdej sytuacji, na każdą ma pogląd ustalony i niezachwiany. Wie, że w lordowskim zamku musi stać mocno drabina społeczna, że pomiędzy lordem i nim jest taka sama różnica stanowiska, jak pomiędzy nim i młodszym lokajem. Postawiony w nową, niezwykłą sytuację rozumie, że i tu musi być zachowana nierówność społeczna, choć inne kryteria wartościujące wchodzą w grę. Na bezludnej wyspie on stanie u szczytu społecznej drabiny, on będzie dyktatorem, którego surowym rozkazom podlegać muszą bezwzględnie wszyscy. Ale... do tej swojej dyktatury dochodzi z wrodzonym taktem, dla zdobycia władzy nie używa siły, ani gwałtu; bierze ją, bo sama wchodzi mu w ręce, może nawet bierze dlatego, że — uważa — tak będzie najlepiej dla jego dawnych państwa. Jest na tyle taktowny, że dla oznaczenia swej władzy używa skromnego tylko tytułu „gospodarza". Jedyną śmiesznostką jest jego wspaniały płaszcz z kolorowych piór; nosi go jednak — zdaje się — nietyle dla zadowolenia własnej ambicji, co do wywołania potrzebnego wrażenia na arystokratycznych (przyzwyczajonych do groteskowych tradycyjnych strojów angielskich) towarzyszach wygnania na bezludnej wyspie.

Dżentelmeńskie i pełne godności jest zachowanie się tego wzorowego ex-sługi w chwili, gdy jakiś statek ukazuje się w pobliżu wyspy. Od niego tylko zależy, czy rozbitkowie zostaną dostrzeżeni i uratowani. Nie myśli on w tej chwili o sobie — rezygnuje ze swego świetnego stanowiska na wyspie, zgadza się powrócić do dawnej roli, byle swym arystokratycznym towarzyszom umożliwić powrót do ich środowiska.

Do tej satyry o bardzo groteskowym zacięciu (coś á la Shaw w bardzo popularnym wydaniu) dołącza się jeszcze w akcji sztuki moment romantyczny. Dostojny majordomus kocha najstarszą córkę lorda. Oczywiście, ani drgnieniem powiek nie zdradza tego uczucia w lordowskim zamku. Na bezludnej wyspie dopiero po trzech latach pobytu — chociaż wszystkie kobiety narzucają mu się poprostu ze swą miłością — decyduje się na rozmowę o swym uczuciu z wybranką swego serca. Po powrocie do normalnego trybu życia zapomina znów o tym, co zaszło na wyspie. Jakby dla podkreślenia swego zupełnego desinteressment w sprawach uczuciowych, wybiera sobie na towarzyszkę życia prostą dziewczynę z kuchni. To wyraźny mezalians — maitre d'hotel i kuchenne popychadło! To skaza na nieskazitelnym, doskonałym charakterze sługi jego lordowskiej mości! „Nie możesz być ty, to niech będzie pierwsza lepsza!"

W sztuce, wypełnionej groteskowymi figurami lordów i hrabianek, dwie tylko postaci potraktowane zostały, jak prawdziwi, żywi ludzie: bohater tytułowy i Elżbieta, najstarsza córka lorda. Ich miłość jest jedynym poważnym konfliktem sztuki. Partnerką Józefa Węgrzyna w roli Elżbiety jest p. T. Koronkiewiczówna. Rola Węgrzyna — już z natury swych wymiarów — nie jest wprawdzie wiekopomną kreacją, lecz dzięki niezawodnej intuicji przeprowadzona została ciekawie, konsekwentnie, bez zbytecznej szarży. P. Koronkiewiczówna dotrzymywała kroku świetnemu partnerowi, prowadząc swą Elżbietę pewnie i zdecydowanie. Zabawnym popychadłem kuchennym była p. L. Sroczyńska, mająca kilka popisowych scenek w tej roli. Dobre, groteskowe typy arystokratów dali pp. Tylczyński, Bystrzyński, Orszańska. Wymienić też trzeba pp. Żuromską, Bulankę, Andrzejewskiego i Sojeckiego.

Sztuka, obfitująca zresztą w epizody wesołe, ozdobiona obficie udanymi dowcipami, otrzymała bardzo staranną wystawę. Należy się uznanie dekoratorowi zarówno za ładny salon w lordowskim pałacu, za „bezludną wyspę", jak też za pomysłowe stroje rozbitków po trzyletnim pobycie na odludziu.

Premiera została przyjęta bardzo serdecznie. Sypały się oklaski. J. Węgrzyn i wykonawcy głównych ról stali się przedmiotem prawdziwej owacji kwiatowej. Napewno cieszyć się będą powodzeniem zarówno przedstawienia poznańskie, jak też spektakle w miastach prowincjonalnych w czasie objazdu Teatru Narodowego.

(t. krasz.)

5500 lumenów, żarówką zastosowano w oświetleniu wystawy w firmie

Centrum-Kamiński

Ng 52168 **Poznań, Stary Rynek 13/14** tamże demonstracje i sprzedaż

Przedsiębiorstwo istniejące 38 lat.

RADIO

Wielkopolanie w Powstaniu Listopadowym

Interesujący wykład z cyklu: „Z przeszłości Wielkopolski" wygłosi w piątek 12. XI. 18.20 do 18.30. dr Janusz Staszewski. Tym razem wykład będzie poświęcony wszystkim tym Wielkopolanom, którzy nie bacząc na trudności, rzucili wszystko, aby zaciągnąć się w szeregi tragicznej pamięci ostatniego powstania polskiego.

Kto kocha przyrodę?

Interesującą pogadankę przyrodniczą wygłosi w piątek, 12. XI. godz. 18.50—19.00 prof. A. Wodziczko, na temat: „Czym jest współczesna ochrona przyrody?". Temat ten poruszony przez znakomitego uczonego będzie interesujący specjalnie dlatego, że w ostatnich czasach wiele się mówiło o ochronie przyrody. Przykład: kolejka na Kasprowy, która rozpętała burzę dyskusji i sprzecznych głosów.

Monika la Bruchelière i Lovro Matacic

12. XI o godz. 20 Polskie Radio transmituje koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej pod dyr. znanego już w Polsce kapelmistrza jugosłowiańskiego, Lovro Matacica. Solistką wieczoru będzie utalentowana pianistka francuska, Monika la Bruchelière, która w ostatnim Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim zdobyła niespodzianie jedno z naczelnych miejsc. Artystka odegra koncert fortepianowy A-Dur Mozarta i Wariacje Symfoniczne Cezara Frenkka. W programie orkiestrowym Concerto Grosso d-moll. Vivaldiego i bajka „Królewna Basia" Witolda Maliszewskiego.

Czasy peruk i kolorowych fraków

12. XI o godz. 19 audycja radiowa z cyklu „Kurant staroświecki" nosi tytuł „Pani Wicesgerentowa". Opracował ją podług starych pamiętników Stanisław Wasylewski. Wicesgerent był to urzędnik królewski na Mazowszu na przełomie XVIII i XIX stulecia. Audycja ta będzie więc interesującym obrazkiem, w którym przesuną się przed słuchaczami typy z owych czasów, rozprawiające na temat swych codziennych kłopotów.

TEATRY

Z Teatru Polskiego

We czwartek, w dniu święta Niepodległości, odegrane będą dwie komedie narodowe: o godz. 17 po cenach zniżonych „Damy i huzary" Fredry; o godz. 20 „Krakowiacy i górale". Dyrekcja zaznacza, że popołudniowe przedstawienie ze względu na uroczystości uliczne, rozpoczyna się wyjątkowo o godzinę później, niż zwykle.

Pod kierunkiem reżysera Wł. Czengerego przygotowuje się głośną sztukę pt. „Człowiek pod mostem", której premiera odbędzie się w nadchodzącą sobotę.

Z Teatru Narodowego
(ul. Dąbrowskiego 5)

Dzisiaj w środę powtórzenie premiery znakomitej komedii Jamesa Barriego pt. „Sługa Jego Lordowskiej Mości", w której występuje mistrz Józef Węgrzyn w roli Kricztena. Dzielnie sekundują znakomitemu gościowi nasi artyści z pp. Tolą Koronkiewiczówną, Karoliną Sroczyńską, Blanką Olszańską, Józefem Tylczyńskim, Adamem Bystrzyńskim i Józefem Andrzejewskim na czele.

Beniamino Gigli - Jan Kiepura na „Festiwalu Mody"

Nie kto inny, a właśnie **Adam Raczkowski** nasz znakomity tenor w koncercie solistów na **Wielkim Festiwalu Mody** po raz pierwszy wykona utwory z repertuaru wielkiego śpiewaka Beniamino Gigli. (Tłumaczenie z włoskiego: **Wanda Trojanowska). Jana Kiepurę** „reklamować" będzie świetny wodewilista **Feliks Szczepański.** Pani **Celina Kreyczi** zainterpretuje po raz pierwszy oryginalne greckie tanga specjalne z Aten dla niej przysłane. **Zygmunt Mąkowski** na swój jubileusz 25-krotnego aranżera i konferansjera wystąpi w nowej roli (uprasza się o nie przysyłanie kwiatów i innych złotych prezentów); wystąpi też część solistek baletu Opery poznańskiej na czele z **Sawickim i Mikołajczakiem.** Sądząc z przedsprzedaży biletów u p. Szrejbrowskiej, cały wytworny świat Poznania spotka się na „Festiwalu Mody" w „Słońcu" w najbliższą niedzielę o godz. 11.30 przed południem. Impreza, z której dochód jest przeznaczony na zakup samolotu dla armii, odbywa się pod protektoratem Kół Kobiecych L. O. P. P. Poznań.

U w a g a! Wszyscy, którzy już nabyli bilety u p. Szrejbrowskiej proszeni są o powtórne pofatygowanie się celem numeracji biletów, gdyż tylko z numerem otrzymać można premię. Premie obejrzeć można w firmie Molenda, 27 Grudnia 1.

zg 28 219

Już sprzedajemy

Radioodbiorniki Uniwersalne Kosmos „Pionier"

na 20 miesięcy spłaty — Pożyczki Państwowe 100 za 100. Stare odbiorniki jako wpłatę.
Gwarantowane **ANODY CENTRUM** 100 v. 9,40 — 120 v. 11,40

Centrum — Kamiński og 52 166/7

Poznań — Stary Rynek nr. 13-14 ***Przedsiębiorstwo istnieje od 38 lat.***

Dnia 9 listopada 1937 r., w 29 roku życia, a w 4 roku kapłaństwa, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św.,, nasz najdroższy współpracownik i duszpasterz, ś. p.

ks. wik. Marian Rainert

Nabożeństwo żałobne odprawi się w czwartek, 11. bm., o godz. 10 w kościele św. Michała w Poznaniu, po czym odprowadzenie zwłok do mostu nowego (ul. Kórnicka), skąd nastąpi przewóz do Ostrowa Wlkp. Eksporta do kościoła ostrowskiego tego samego dnia o godz 17,15. W piątek, dnia 12. bm. o godz. 10 egzekwie i złożenie zwłok na nowym cmentarzu w Ostrowie Wlkp.

W imieniu ks. ks. parafialnych i parafian

dg 25 031

ksiądz Tadeusz Nowakowski
proboszcz.

Czcigodnych Konfratrów proszę o memento!

Dnia 9 listopada 1937 r. o godz. 19, zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy, troskliwy ojciec i teść, ś. p.

Antoni Markowski

mistrz ślusarski

przeżywszy lat 81. Pogrzeb odbędzie się dnia 12 listopada o godz. 15-tej z domu żałoby przy ul. Piaskowej Nr 2 na stary cmentarz par. św. Wojciecha.

Msza św. żałobna odprawi się w sobotę, dnia 13. bm. o godz. 9 w kościele św. Wojciecha.

Poznań, Berlin.

W ciężkim smutku pogrążone

dzieci.

Najst. Zakł. Pogrz. P. Piasecki, Klasztorna 14. Tel. 27-69.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

---

†

We wtorek, dnia 9 listopada 1937 r. o godz. 1 w nocy, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, ś. p.

Cecylia Moczyńska

z d. Murek

przeżywszy lat 82. Msza św. z wigiliami odprawi się w piątek, 12. bm. o godz. 9 w kościele parafialnym w Murowanej Goślinie, po czym pogrzeb na cmentarz parafialny, o czym donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

zg 28 210

córki, zięciowie, wnuki i prawnuki.

Poznań, Przemęt, Berlin, Żnin, Duszniki, Bydgoszcz.

---

†

Dnia 8 listopada 1937 r., zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., ś. p.

Leokadia Trąpczyńska

Zmarła była naszą długoletnią, nadzwyczaj wzorową i sumienną współpracowniczką, oraz serdeczną Koleżanką, to też pamięć o Niej, zachowamy na zawsze.

Dr Edward Korczyński, notariusz.
Pracownicy kancelarii notariusza dr Korczyńskiego

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11. bm. po poł. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała w Dębcu.

zg 28 213

---

†

Dnia 8 listopada 1937 r., zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., ś. p.

Leokadia Trąpczyńska

Zmarła była sekretarzem naszej organizacji, gorliwą członkinią i serdeczną Koleżanką.

Pamięć o Niej zachowamy wiecznie.

Związek Pracowników Notariatu i Hipoteki R. P.
zg 28 212 **Oddział w Poznaniu.**

---

†

Dnia 9 listopada 1937 r., zasnął w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz zacny Kolega, ś. p.

Antoni Markowski

mistrz ślusarski, długoletni członek komisji egzaminacyjnej dla uczniów i mistrzów, honorowy członek Cechu, długoletni członek zarządu Cechu, odznaczony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu dyplomem i oznaką za wybitne zasługi w pracy w rzemiośle.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 12. bm. o godz. 15 z domu żałoby, na który zaprasza wszystkich członków

zg 28 220 **Cech Ślusarzy w Poznaniu.**

Poznań, ul. Piaskowa 2/3.

Za tak bardzo liczne dowody serdecznego współczucia, okazane nam z powodu śmierci naszej najdroższej, najukochańszej i nigdy niezapomnianej córki i siostry, ś. p.

Bronisławy

za udział w pogrzebie, nadesłanie wieńców i kwiatów oraz za ostatnie słowa pożegnania — składamy Wielebnemu Duchowieństwu, Koleżankom i Kolegom ś. p. Zmarłej, wszystkim Delegacjom, Przyjaciołom, Znajomym i Krewnym nasze najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

W głębokim smutku pogrążeni

zg 28215 **Helena Szafarkiewiczowa z synami**

Poznań, w listopadzie 1937 r.

---

†

Dnia 9 listopada 1937 r., zmarł najstarszy wiekiem, długoletni członek-jubilat naszej Korporacji, ś. p.

Antoni Markowski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12. bm. o godz. 15 z domu żałoby ul. Piaskowa 2 na stary cmentarz św. Wojciecha.

Szan. Członków prosimy o liczny udział w pogrzebie. Cześć Jego pamięci!

Pg 34 312/45,19 **Zarząd Bractwa Kurkowego Poznań, zał. 1253 r.**

Za duszę ś. p.

inż. dypl. Stanisława Grygera

ofiarowują w dniu Jego Imienin w sobotę, dnia 13 bm., o godz. 10-tej

mszę św. żałobną

w kościele garnizonowym w Poznaniu

ng 28221 **Charlottenburczycy.**

Pg 34 162-44,35

W dniu 9 listopada 1937 r., zmarł na skutek nieszczęśliwego wypadku, ś. p.

Leszek Bicz

urzędnik Wydziału Powiatowego w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy ukochanego Kolegę i dobrego Przyjaciela, którego zachowamy na zawsze w pamięci. dg 25 033

Wicestarosta i Urzędnicy Starostwa i Wydziału Powiat. powiatu poznańskiego.

---

†

W poniedziałek, dnia 8 listopada 1937, o godz. 5,30 rano, zasnęła w Bogu, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, droga mamusia, ukochana jedynaczka, siostra, siostrzenica i kuzynka, ś. p.

Leokadia z Eibel'ów Paprzycka

przeżywszy lat 28. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11. bm. o godz. 15,20 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała w Dębcu.

W nieutulonym smutku pogrążeni

zg 28211 **mąż z synkiem, rodzice i rodzina.**

---

†

W poniedziałek, 8 listopada 1937 r. wieczorem, w 5 miesięcy po śmierci swej ukochanej siostry, zasnęła w Panu, opatrzona Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa, niezapomniana siostra, ś. p.

Waleria Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12. bm. o godz. 4-tej z kaplicy przedpogrzebowej, Wały Jana III na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej.

zg 28 213 W ciężkim smutku pogrążone

Poznań, Friedenau, Berlin ul. Mostowa 5 a. **siostry.**

Msza św. odprawiona będzie nazajutrz w kościele farnym.

Zakł. Pogrzeb. „Ceremonial", ul. Towarowa 25, tel. 31-80.

NAJWIĘKSZA FABRYKA WYKWINTNEJ ODZIEŻY
W. KONKIEWICZ
POZNAŃ - STARY RYNEK 8.

poleca: PŁASZCZE - UBRANIA - MUNDURKI SZKOLNE
znane z doskonałego kroju, trwałego materiału i przystępnej ceny.
Modne wełny na ubrania i płaszcze. Olbrzymi wybór.

ng 51 183

Jak Pani do twarzy
w tym płaszczu!

Gdzie też go Pani kupiła?

M. MALINOWSKI

STARY RYNEK 57

Jest moim stałym dostawcą

dg 25 0/0

PAMIĘTAJ...

gospodynie i smakosze wiedzą o tym, że rogaliki na dzień św. Marcina, muszą być nadziewane masą marcypanową i marmoladą tylko z Polskiej i Chrześcijańskiej firmy

„CZEKOS"

CZESŁAW KOSTAŃSKI
Fabryka marmolady i masy marcypanowej,
Łuszczarnia Migdałów
Hurtownia Cukiernicza

Poznań, Pl. Sapieżyński 2 Telefon 38-61

Odbiorniki Philipsa jednak są najlepsze

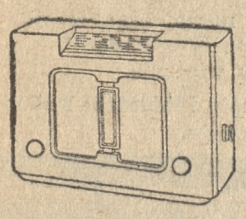

sprzedaż w/g. najdogodniejszego systemu ratalnego

IDASZAK i WALCZAK

Poznań Św. Marcin 18
przy ul. Ratajczaka tel. 1459

dostarczamy i montujemy urządzenia głośnikowe dla Kościołów — Szkół — Szpitali i t. d.

Ng 51 523

Tylko „Fenomen" daje 50% oszczędności prądu

przy pełnej wydajności i światowym zasięgu, przez zastosowanie rewelacyjnego układu „Ekonomizator Prądu". Telefunken-Fenomen M z., zużywo 25 watów prądu t. j. tyle co mała żarówka. **Oszczędność na prądzie wynosi około zł. 3.60 miesięcznie, co stanowi 18% raty miesięcznej za ten odbiornik.** „Ekonomizator Prądu" jest zastosowany jedynie w superze Telefunken Fenomen M z., stwarzając z niego najoszczędniejszą superheterodynę na rynku; a dzięki wysokim wartościom technicznym, wspaniałemu tonowi, niskiej cenie, wygodnym spłatom, stanowi najodpowiedniejszą superheterodynę dla wszystkich! **SUPER FENOMEN z „Ekonomizatorem Prądu".**

Cena zł. 289.– za gotówkę. Na raty: zaliczka zł. 20.– i 16 miesięcznych rat po zł. 20.–

Radio TELEFUNKEN

harmonia tonów-symbol jakości

ng 53 161/2

Dr W. Harembski

przeprowadził się

na ul. Fredry 12 m. 7, tel. 14-72

zg 28 216 przyjmuje 10—12 i 4—6.

Płaszcze

damskie i dziecięce, suknie, swetry, spódniczki

najtaniej kupisz

W. Gruszczyńska

ul. Kramarska 17

dg 25119

Restauracja Jasna 19 — **„BRISTOL"** Poznań — Kawiarnia Tel. 79-26

TRADYCYJNA GĘŚ ŚWIĘTO MARCIŃSKA
obiad z 3-ch dań zł. 1,25

Czernina z łazankami
Zupa ogonowa
Sztuka mięsa sos chrzanowy
Krokiety z mózgu sos remoulad
Zając w śmietanie z buraczkami
Gęś z pyzami czerwona kapusta
Rozbef angielski garni
Kotlet cielęcy z jarzynami
Rogalik św. Marciński
Kompot mieszany

Przyjmuję wszelkie zamówienia poza dom i polecam salkę do zebrań towarzyskich.

FUTRA

LISY, SKÓRY

wszelkiego rodzaju, wielki wybór, najnowsze modele, ceny korzystne

dogodne warunki spłaty

dg 24867 **tylko u**

Jana Willmana

Poznań, Plac Wolności 7
podwórze I. piętro

Apteka uprzywilejowana

wraz z nieruchomością

w mieście b. dz. pr. 5,500 m. jest wskutek śmierci właściciela zaraz na sprzedaż. Obrót 3.000 zł. miesięcznie.

Korzystne warunki

dla szybko decydujących się reflektantów. Zgłoszenia z podaniem wysokości dysp. gotówki uprasza się przesłać do Kuriera Pozn. pod **dg 250 24.**

Zdrowotne

ogrzewanie centralne

do mniejszych mieszkań kotłem ciepło-wodnym **„NORMA"**

Ładna solidna budowa, prosta obsługa, różne wielkości. Koszty utrzymania niższe, jak u zwykłych pieców.

HÖNTSCH i S-KA Sp. z o. o.

ODLEWNIA KOTŁÓW OGRZEWALNYCH

Poznań - Rataje VI.

ng 49 443

ng 49 473

dg 24 925/6

Woland

3 siedzeniowy jak nowy, okazja rzadka tanio sprzedam, skład rzeźnicki. Paczkowo przy Poznaniu.
zd 45 577

Lampy Elektryczne

w wielkim wyborze wprost z wytwórni dg 24708

Skrzypczak - Poznań

św. Marcin 27 podwórze II p

Lokal

11—12 pokoi (i mniej) dla lekarza, dentysty, adwokata, 35 lat zajmował lekarz. Pokoje są obszerne, suche, widne, słoneczne, przeważnie frontowe, I. p. **zdatne na biura** ewtl. hurtownię. **Plac Ś-tokrzyski 4, właściciel, tel. 15-15.**
zg 28 208

Kupuj — tylko w firmie chrześcijańskiej

B. OKOPIŃSKA **Poznań Pocztowa 1**

Pończochy — Rękawiczki — Swetry
Trykotaże — Płótna — Bieliznę
Wełnę — Nici dg 24834/5

Bo tam — ***Ceny najniższe a wybór największy***

Tg 21 773

Jasny obszerny SKLEP o jednym oknie wystawowym przy ul. Podgórnej 10 od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia **Poznański Bank Ziemian Podgórna 10, I. p. pokój 6.** dg 25018

Szkło

okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.

szyby wystawowe i lustra
Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63

Oddział **w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53** Pg 31214/17161

Poważna instytucja w Poznaniu poszukuje

SEKRETARKI

biegle władającej językami niemieckim oraz francuskim, względnie angielskim. Do wniosku uprasza się dołączyć życiorys i odpisy świadectw. Wnioski nieuwzględnione pozostawi się bez odpowiedzi. Zgłoszenia przyjmuje Kurier Poznański **zg 28 209**

Rogale
świętomarcińskie

jak zawsze tak i tego roku najlepsze **tylko w znanej cukierni**

A. FANGRAT

dg 25032

ul. Fr. Ratajczaka 37 telefon 23-98

„Dębienko"
Młyny i Tartaki

20 klm. od Poznania, parowy młyn, przemiału około 20 tonn na dobę, tartak o dwóch gatrach, obszerny śpichlerz, budynek dla młynarza, hala tartaczna, willa -9cio pokojowa, szopy, stajnia, stodoły i różne przybudówki, 40 morgów ornej ziemi z 3-ma ogrodami etc. **na korzystnych warunkach spłaty od zaraz do sprzedania.** Zdecydowanych reflektantów zgłoszenia uprasza się skierować tylko do administracji właściciela pod adresem: **J. Loga, Poznań, Niegolewskich 4 m. 7. Kontrakt z dzierżawcą został definitywnie rozwiązany.** Pg 34 314-45.23

Chcąc dziś jeszcze podać do stołu galaretkę z mięsa i rosołu

biorę **żelatynę** *mieloną*

d-ra OETKERA

Zastępca: **ST. HOŁDOWSKI — Poznań, Wierzbięcice 1.** Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama" jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarniach i u naszego zastępcy. Cena obniżona 30 groszy.
Pg 34 241-D. O. 1557

Tc 21 174

Inżynier elektryk
poszukiwany na Warszawę

Wymagane warunki: Polak, oficer rezerwy, wzgl. kandydat na oficera, ukończony egzamin dyplomowy z elektrotechniki. Pożądana dobra prezencja, znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie. Angażowany zostanie wysłany na rachunek firmy na studia do Szwecji, celem wyszkolenia i otrzyma gażę według umowy. Czas wyszkolenia obliczony na 1 rok. Nie jest wykluczone uzupełnienie wyszkolenia w innym z państw.

Zgłoszenia z fotografią i odpisem dyplomu do firmy: **Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych Sp. z o. o., Poznań, Fredry 12**

Szczegółowe informacje codzień w firmie od godz. 10 do 12-tej.
ng 52 954

Dynamo-maszyny, silniki elektr., liczniki

110 220 440 wolt prąd stały sprzedaje ze składu
Zakład Elektr. **JULIAN SZWEDE,**
Warszawa, Kopernika 14. dg 2490 8

MEBLE solidne - piękne - tanie
W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE

Wystawa: Kantaka 1. Fabr. i Magaz. Górna Wilda 134
Parkiet po cenach konkurencyjnych

ng 49 442

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tym 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOMY - PARCELE

Nadzwyczajna okazja
wille nowa, dwumieszkaniowa, składem, amortyzacja bardzo korzystnie, byle spiesznie bez pośrednictwa sprzedam. Pocztowa 15, m. 2. zdg 45 501

Parcele
sprzedam przy Rynku Łazarskim 6 000 zł. Lodowa 29a — 3. zdg 45 938

Parcel
kilka po 510 m² pod zwartą budowlę przy Parku Wilsona sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 46 215

Dom
nowy bez stempli korzystnie sprzedam. Ulica Częstochowska 5, zgłoszenia Konrad, Piekary 6. zdg 46 118

Kamienica
nowa, komfortowa, 6 640 dochodu, 52 000/ wpłaty 35 000, reszta amortyzacja. Majka, Ratajczaka 10. zdg 46 085

Administrację
domów Poznaniu, jak również na prowincji przyjmę na dogodnych warunkach, energiczny, sumienny. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 781.

Dom
prowincji 6 pokoi kuchnia, ogród stacja, wszelkie wygody w miejscu, sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 46 362

Dom
bezpodatkowy, dochód 3 400, cena 38 000, wpłata 23 000 amortyzacja. Kossmann, Fredry 6. zdg 46 356

Parcelę
dobre położenie w okolicy Diakonisek, Ostroroga sprzedam. — Oferty Kurier Pozn. zdg 46 294

Willę
6 pokojową nowocześnie komfortowo wykonaną, parkiet, centralne ogrzewanie, z ogrodem, ulica Promienista sprzedam, wpłata 22 tys. zł, resztą 5 000,— zł B. G. K. Zgłoszenia ul. Składowa 4, m. 3, telefon 34-51. zdg 46 400

2. PIENIĄDZ

Przyjmę
wspólnika do przedsiębiorstwa przemysłowego z kap. od zł 5 000 ze współpracą. Oferty: Biuro „Renoma", w Częstochowie pod „Wspólnik". ng 53 153

Spólnika
do dobrze prosperującej restauracji z dancingiem poszukuję. — Oferty Kurier Poznański zdg 46 224

Poszukuję
wspólnika zaraz 10 000 zł dostawa do Urzędów. Spieszne oferty pisemne do Kuriera Poznańskiego zdg 46 282. Załączyć znaczek na odpowiedź.

Wspólnika
miejsce ustępującego z powodu podeszłego wieku przyjmie przedsiębiorstwo przemysłowe kapitałem 5 000—10 000. Oferty Kurier Poznański zdg 46 114

Mleczarnia
większa pod Poznaniem. Potrzebny wspólnik śpiesznie — najchętniej fachowiec. Oferty Kurier Poznański zdg 46 223

4. OSOBISTE

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową, skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

Miły
pobyt smaczny posiłek tylko w Śniadalni Sobczyńskiego, Ratajczaka 2. zdg 42 495/6

„Ewa"
jedyny w dzielnicy łazarskiej
specjalny
największy magazyn bielizny
pończoch
włóczek, rękawiczek, szali
krawatów
„Ewa", Focha 60. zdg 46 171

Pasy do ciąży „Wanda"
Ratajczaka 27. zdg 46 096

Futra
modernizuje, naprawia, poszywa fachowo, tanio. Urbański, Aleje Marcinkowskiego 18 — 4. zdg 46 326

6. GŻENKI

Dla
mej siostry, panny lat 26, średniego wzrostu, ciemno blondynki, posagu 15.000,— wykształcenie średnie poszukuję z braku znajomości, męża, urzędnika, na lepszej posadzie etat., najchętniej nauczyciela. Oferty Kurier Poznański zdg 45 447

Wdowiec
kolejarz, lat 36, poślubi pannę — lub wdowę. — Oferty Agentura Orędownika, Chorzów. ng 53 144

Kawaler
lat 26, na stanowisku, przystojny wysoki, gotówką 10 000,— szuka znajomości pań równym majątkiem, przystojnej, religijnej, może być również z kół włościańskich. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 45 929

Dobrego
niedzisiejszego pana, pracującego, poślubi 29 letnia, gospodarna inteligentna panna. Oferty Kurier Poznański zdg 46 320

7. SPRZEDAŻE

Jadalnia
na sprzedaż Berwińskiego 5 zdg 45 236

Modne
Kapelusze
Koszule
Krawaty
tanio. M. Paszek, Poznań, Wrocławska 30. zdg 45 000

Kawiarnia - restauracja
najwytworniejszy lokal zaraz do sprzedania. Wiadomość Kawiarnia „Brasil", Wierzbięcice 27. zdg 43 316

Futra
gotowe i na miarę oraz modernizacja futer wykonuje we własnej pracowni, wykonanie solidne, wielki wybór wszelkich skórek.
Ceny bezkonkurencyjne
Specjalny Magazyn Futer
St. Piotrowski
Szkolna 9. Przyjmuje asygnaty „Kredyt". dg 24 691/2

Sprzedaż — Naprawa

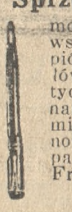

montownia piór — wszelkich systemów piór wiecznych ołówków automatycznych. Naprawa natychmiast w firmie Józef Czosnowski, spec. skład papieru, Poznań — Fr. Ratajczaka 2. dg 24 339

Meble
kupuje się najtaniej u
Bakosia, Stary Rynek 51
zdg 40 750/1

Futra

wszelkiego rodzaju wykonuje w własnej pracowni pierwszorzędnie, solidnie Stale wielki wybór gotowych futer oraz skórek od najtańszych do najwykwintniejszych. Przyjmuje skóry do garbowania i farbowania.
Lehmann
Poznań, Wrocławska 18, telefon 22-95. Rok zał. 1875. „Asygnaty Kredyt". Pg 31 230-36.23

1 200 samochodów
rozebranych używane części podwozia mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autoskład. Poznań Dąbrowskiego 89, telefon 46-74. d24 255-6

Półwiejska 3
A. Benenowski

Obrączki olbrzymi wybór dg 24 261-2

Nowości!
Guziki, klamry, broszki, paski, bransolety, korale oraz
wszelkie dodatki krawieckie
najtaniej
Andrzejewski,
Szkolna 13. dg 24 566

Wytwórnię
artykułów pierwszej potrzeby — Poznaniu, dobrze zaprowadzoną, sprzedam 4.000—5.000 zł. Fachowość zbyteczna. Oferty Kurier Poznański zdg 45 901-2

Maszynę
męską Singera okrągłe czółenko, sprzedam. Komis, Woźna 1. zdg 45 897-8

Skład
kolonialny i artykułów piśmiennych w dużej wsi kościelnej, w dobrym punkcie na sprzedaż. — Oferty Kurier Pozn. zdg 46 133/4

Meble kuchenne
wprost wytwórni najkorzystniej. Piaskowa 3. Koniecki. zdg 46 177

Motocykle
250 i 500 ccm okazyjnie sprzedam Raczyńskich 8 a, m. 4, godz. 12 do 4. Ng 52 189

Tanie oświetlenie
karbidowe dla kościołów, zakładów przemysłowych, sal, pensjonatów, 1 grosz na godzinę na 50 palników sprzeda. Raczyńskich 8 a, m. 4, godz. 12—4. Ng 52 190

Fryzjerski
zakład damsko - męski, dobrze prosperujący tanio sprzedam. — Makowski, Oborniki, Piłsudskiego. ng 53 147

Warsztat
szewski wraz mieszkaniem sprzedam tanio. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 46 163

Maszyna
do szycia Singera szafkowa na sprzedaż. Adres Kurier Poznański zdg 46 161

Gramofon
Szkolna 9 — 3. zdg 46 156

Tapczany
fotele, gwarantowanej jakości — wielki wybór najkorzystniej u fachowca. Wrocławska 14. zdg 46 138

Dużo ozdoby, wiele rozkoszy sprawia
Kryształ
nabyty za kilka groszy w firmie **„Dom okazyjnego kupna"**, Jezuicka 10 (Świętosławska). — Asygnaty Kredyt. Pg 33 884-43.150

Pianina
używane, prawdziwe
okazje
poleca korzystnie
Centralny Magazyn Pianin,
Poznań, Pierackiego 11. Ng 51 524

Fortepian
zł 200,— Kantaka 2, m. 5. zdg 45 868

Świeczniki
stylowe
Kryształy
okazyjnie. „Lamus" Strzelecka 1. Pg 29 737-37.33

Chcesz kupić
meble
gwarantowane, tanie, zadowolonym być, przyjdź do
Hali Mebli, Wrocławska 38
Dogodne warunki. — Asygnaty „Kredyt". Pg 34 292-58.363

Olympia

najwyższej jakości maszyny do pisania już od 260 złotych poleca
Kochanowicz i S-ka
plac Wolności 13, obok 3 Maja. P 33 772

Kolonialkę
maglem, mieszkanie, ruchliwa ulica sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 45 896

Skład
pieczywa bezkonkurencyjny, mieszkaniem, powód wyjazd, cena 700,— Mostowa 2. zdg 45 994

Pianino
używane, dobrze utrzymane — sprzeda korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Pierackiego 11 Ng 51 522

Pianina

czołowej polskiej i w kraju bezkonkurencyjnej fabryki „Arnold Fibiger" — oraz dobre pianina używane poleca korzystnie
Centralny Magazyn Pianin
Poznań, Pierackiego 11. Ng 51 988

Skład żelaza
i materiałów budowlanych w mieście powiatowym do objęcia, ca 30 tys. od zaraz. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 45 846

Fortepiany - pianina Sommerfelda

porównać można tylko z najlepszymi fabrykatami zagranicznymi. Ceny dostępne dla każdego — już od zł 1 200.— Dogodne warunki spłaty. — Używane pianina w różnych cenach stale na składzie. Proszę o zwiedzenie mego składu fabrycznego w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 15. ng 53 134

Na prowincji
od 28 lat dobrze zaprowadzona sprzedaż łokciowizny — krótkich — garderoby w rynku. Lokal i mieszkanie jest. Zgłosz. Kurier Poznański zdg 44 816

Białe towary

wszystkich gatunków po wyjątkowo niskich cenach
Raczyk,
Poznań, Stary Rynek 94. P 34 021-44.72

Sypialnie
za 350,— sprzedam. Rybaki 4/6, mieszkanie 10. zdg 46 221

Skład
towarów krótkich tanio sprzedam. Kolejowa 41. zdg 46 203

Dynamo
14 KW 110/150 V regulatorem, tablica. Dynamo 110/160 V 218/73 Amp. tablica, regulatorem okazyjnie. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 198

Maszynę
do pisania walizkową okazyjnie sprzedam. Majka, Ratajczaka 10. zdg 46 197

Wiertarka
nożna, lekarska szafa żelazna — okazyjnie. Prusa 6, m. 7. Pg 34 263-58.332

Kuchnie
nowoczesne najtaniej tylko z wytwórni białych mebli. Grobla 18, podwórze. zdg 46 190

Fortepian
„Westermayer" sprzedam. Mostowa 14a — 18. zdg 45 809

Futro
żrebce francuskie sprzedam okazyjnie. Stroma 1, m. 7. zdg 45 936

Restaurację
Poznaniu zamienię na skład kolonialny mieszkaniem. 3 000.—. Sowiński, Garncarska 2. zdg 46 188

Pianino
(Irmler) kanapa i fotele plusz., zegar stojący, szafkę i obrazy bardzo korzystnie, Wierzbięcice 32, m. 2. zdg 45 983

Pianino
Woźna 10, podwórze, prawo, — mieszkanie 23. zdg 45 981

Ford
karetka dwudrzwiowa, dobry stan, gotowy do jazdy okazyjnie sprzedam. Wiadomość Garncarska 3. — 11, do godz. 15. zdg 45 954

Materiały Bielskie
GEYER ubraniowe, płaszczowe najkorzystniej
św. Marcin 18
narożnik Ratajczaka — Asygnaty „Kredyt". Pg 31 236 29.747

Do
realności fabrycznej - przemysłowej w środku przemysłowego miasta z dwoma domami mieszkalnymi i objektem fabrycznym, wszystko wydzierżawione i w ruchu najlepszym, poszukiwany nabywca. Cena kupna 130.000,— zł ewentualnie przyjęcie na 1 hipotekę przy nadgodoniejszych warunkach. Oferty Kurier Poznański zdg 45 446

Skład kolonialny
owocu korzystnie z mieszkaniem dzierżawa niska. Adres Kurier Poznański zdg 46 033

Nurki piękne
etola i mufka 11 skór korzystnie Oferty Kurier Poznański zdg 46 026

Kawiarenka
pieczywa bez konkurencji, mieszkaniem, meblami sprzedam. — Adres w Kurierze Poznańskim zdg 46 007

Serwis
bawarska porcelana na 12 osób. tanio. Bukowska 23, m. 6. zdg 46 005

2 łóżka
metalowe, zegar regulator sprzeda Wyspiańskiego 2, m. 8. zdg 46 003

Willę
7 pokojową piętrową, elektryczność, nie zadłużoną, ogrodem (23 km Poznania), dogodna komunikacja. Oferty Kurier Poznański zdg 46 063

Pierze

puch poleca najtaniej — Stanisław Dyczkowski, Poznań Wierzbięcice 13 — Najnowsza czyszczalnia pierza. zdg 46 279

Aparat
do trwałej ondulacji, lalkę do okna. Aleje Pułaskiego 14, m. 1. zdg 46 193

Krzesełko
dziecięce składane i łóżko białe żelazne dziecięce korzystnie, ul. Szkolna 11, m. 6. zdg 46 389

Skład
cukierków dobrze zaprowadzony śpiesznie sprzedam tanio. Adres Kurier Poznański zdg 46 386

Lustro
duże podstawką marmurową tanio sprzedam. Karolczak, Górna Wilda 13, parter. zdg 46 116

Rower
radio Telefunken okazyjnie. St. Rynek 49 — IV. zdg 46 103

Harmonium
Mannborga okazyjnie. Oferty Kurier Poznański zdg 46 099

Maszynę
pisania sprzedam. Św. Marcin 63 — 20. zdg 46 094

Garderobę
używaną tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 46 073

Pianino
sprzedam. Przemysłowa 29, m. 18. zdg 46 075

„Meble W. Paetz"
Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny Poznań, Wrocławska 15 — Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 50 293

Sprzedam
salon fortepianem. Przecznica 7 — 9, 12—1. zdg 46 351

Radio
bateryjne, piec gazowy do łazienki sprzedam. Szamarzewskiego 19, m. 4. zdg 46 237

Pies
jamnik roczny 20,— zł. Ułańska 2 — 2. zdg 46 254

Kolonialka
centrum powodu choroby sprzedam, zamienię domek, parcele dopłatą. Ogrodowa 9 — 1. zdg 46 267

Skład papieru
śródmieście tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 46 368

Motocykl
przyczepka tanio. Mickiewicza 15. zdg 46 278

Syrop do pierników
ciemny 37 groszy oraz biały poleca fabryka cukrów Leon Śledziński, Poznań, Wroniecka 17. zdg 46 281

Skład kolonialno-delikatesowy
mieszkanie komfortowe, jeden najlepszych Poznaniu powodu śmierci tanio sprzedam. Zgłoszenia Focha 39, m. 17. Ng 52 191

Pianino
dobre tanio. Młyńska 5 — 5. zdg 46 352

Restaurację
centrum 2 000.— sprzedam. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 46 314

Handel
kolonialno - delikatesowy, wódki, wina, hurt detail pierwszorzędnie zaprowadzony potrzebna gotówka ponad 50 000.—. Zgłoszenia sub 338 Zakopane, skrytka 111. ng 53 201

Skład
kolonialny, dobrze zaprowadzony egzystencja zapewniona z powodu zmiany stosunków familijnych sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 46 293

Radio
tanio. Półwiejska 8, drogeria. zdg 46 295

Szafę
ogniotrwałą. Centrala Drożdży, Zamkowa. zdg 46 299

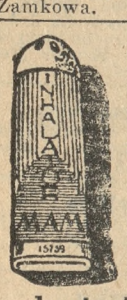

Inhalator
kieszonkowy „M. A. A." suchy i długotrwały środek antyseptyczny, utrzymujący w higienie organy oddechowe i jamę ustną, ułatwia oddech.

chroni
od
kataru
i czyści drogi oddechowe, daje
bystrość umysłową.
Konieczny dla każdego człowieka od dziecka do starca. Do nabycia w Aptekach i Drogeriach. Ng 52 192/3

Skrzypce
dobre tanio na sprzedaż. Aleje Marcinkowskiego 8, m. 6 a. Pg 34 308-45,18

Polecamy na sezon:
Śledzie — Syrop
kubły 50 kg
Miód sztuczny
Marmeladę
Wielki wybór — niskie ceny — Hurtownia Kolonialna St. Langner, Poznań, Wroniecka 12. Pg 34 309-45.16

Radio
Philips (okazyjnie). Ratajczaka 29 — 4. zdg 46 393

Skład
kolonialny, zaprowadzony, towarem, maglem sprzedam. Poznań, Tęczowa 38. zdg 46 354

Pianino
krzyżowe na płycie metalowej sprzedam korzystnie. Poznań, Tęczowa 38, skład. zdg 46 353

Chevrolet
limuzyna okazyjnie. Mylna 10. zdg 46 335

8. LICYTACJE

Druga licytacja.
nieruchomości w Buku, ulica Pniewska 11, powiat Nowy Tomyśl, odbędzie się 19 listopada 1937 godz. 11,30 w Sądzie Grodzkim w Grodzisku. Nieruchomość składa się z gruntu 1772 m² domu mieszkalnego, budynku gospodarczego ,warsztatu ślusarskiego. — Cena szacunkowa 5 700,— zł cena wywoławcza 3 800,— zł. Bliższe informacje udzieli Poznań, Marszałka Piłsudskiego 24, m. 1. Reflektanci winni mieć pozwolenie Starostwa Powiatowego. zdg 46 056

Sala Licytacyjna
Wroniecka 6/8
sprzedaje
Okazyjnie
jadalnie, sypialnie.
Salony
szafy, tapczany
Umywalnie
kieliszki, karafki, kompotiery. zdg 46 231

10. MAJĄTKI

Sprzedaż majątku
z parcelacji, folwark 320 mórg sprzedam 4 gospod., ziemia dobra w najwyższej kulturze, prima zabudowania, warunki dogodne. Oferty Kurier Poznański zdg 46 283

11. KUPNA

„Occasion"
Kupuje starą biżuterię, złoto, srebro, brylanty, korale. Franszczyński. Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 39 605

Foksterriera
pokojowca czystego, bardzo czujnego kupię. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 441

Kwity
lombardowe porcelanę, meble, broń, srebro, złoto wszelkie starożytności kupuje „Lamus". — Strzelecka 1. P 31 216-33.76

Kupię
urządzenie do przemielania makuchów. Oferty Kurier Poznański dg 24 995

Kupię
używane podwozie samochodowe, dobrym stanie. Ford, Chevrolet. Oferty z ceną do Kuriera Pozn. zdg 45 571

Parkietowe klepki
nowe, ewtl. stare, każdą ilość — oraz używane
linoleum kupię
Oferty Kurier Pozn. zdg 45 887

Skład
kolonialny mieszkaniem, dobrym położeniu. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 975

Kołki
strugane do płota, 100 szt. à 2,50 mtr.
Drut
kolczasty używany 1700 metrów kupię. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 316

Kino
kupię — wydzierżawię. Oferty Kurier Poznański zdg 45 509

Warsztat
ślusarsko - tokarski mniejszy zadzierżawię. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 037

Walizę
dobrze utrzymaną. Oferty Kurier Poznański zdg 46 047

Wannę
emaliowaną. Oferty Kurier Poznański zdg 46 060

Tragarze
8 sztuk długości a 6,50 mtr. o profilu 24 wzgl. 26 cm kupi Granit, Gniezno. ng 52 582

Butony
kupię okazyjnie. Opis i cenę do Kuriera Poznańskiego zdg 46 229

Po okazyjne kupno
Mebli
wszelkiego rodzaju tylko
Woźna 16
zdg 46 227

Beczki
śledziówki kupuję. Oferty cena Kurier Poznański zdg 46 214

Lombardowe
kwity kupię. Józefa 9 — 2. zdg 46 202

Motocykl
rower w dobrym stanie kupię. — Bekon. Wielka 20. zdg 46 384

Garderobę
używaną inne rzeczy kupuje Dom Komisowy, Ratajczaka 32. zdg 46 109

Dywan
okazyjnie kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 46 066

Beczki
drewniane, żelazne dobrym stanie kupuje. Hatech, Marcina 65. zdg 46 265

Drągi brzozowe
350 sztuk silne zdrowe potrzebuje. Łosiński, Września, tel. 159. zdg 46 377

Kolonialkę
mieszkaniem kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 46 364

Książki
szkolne, naukowe, powieściowe kupuje Księgarnia Cierczaka. — Górna Wilda 80. zdg 46 287

12. DO WYNAJĘCIA

Pięciopokojowe
III remontowane, piece. Chełmońskiego 8. zdg 44 387

Jednopokojowe
kuchnią 20.— trzypokojowe kuchnią 38.— zaraz. Elektryczność. Adres Kurier Pozn. zdg 44 124

Dwupokojowe
55 zł, rok z góry. Szamarzewskiego 10, stróż. zdg 44 399

4 pokoje
w willi, ogrzewanie centralne — komfort, okolica Ostroroga. — Adres wskaże Kurier Poznański zdg 44 218

Czteropokojowe
pełnokomfortowe, bezpodatkowe, zaraz. Słowackiego 30. zdg 45 685

Trzypokojowe
Chociszewskiego 19. zdg 45 855

Pokój
słoneczny weranda. Łęczycka 10, Osiedle Warsz. zdg 45 900

Komfortowa
6 pokojowa willa, centralne, — ogród od zaraz. Telefon 46-06. zdg 45 895

Dwupokojowe
wolne. Przemysłowa 41, Dąbrowski. zdg 45 909

Pięciopokojowe
parter 110,— Matejki 46. zdg 45 989

Dwupokojowe
zaraz Naramowiecka 22, przy ogrodzie Bractwa Kurkowego — gospodarz. zdg 45 987

5 pokojowe
komfortowe, słoneczne odnowione I ptr. Szamarzewskiego 11, zaraz Informacje Administracja, Dąbrowskiego 33, garaże. zdg 45 958

Jednopokojowe
nowoczesne, łazienka Łazarz — Hetmańska, korzystnie właściciel Oferty Kurier Poznański zdg 45 956

Sześciopokojowe
Skarbowa, kompletnie odrestaurowane III., słoneczne, piece, zaraz Informacje 69-84. zdg 45 761

Pokój
kuchnią z meblami sprzedam — Wierzbiecice 39, m. 11. zdg 46 016

7
pokojowe wielkopańskie, częściowo odnowione. Jasna 9, gospodarz. zdg 45 939

4
i 6 pokojowe komfortowe. Plac Sapieżyński 4. zdg 45 949

Dwupokojowe
Bukowska 43 — 32. zdg 46 021

4
pokojowe mieszkanie frontowe z przynależnościami przy Rynku Jeżyckim wolne. Oferty Kurier Poznański zdg 46 035

Trzypokojowe
lub czteropokojowe przynależnościami zaraz tanio, Lodowa 34. zdg 45 992

Ratajczaka 18
pięciopokojowe III ptr. całkowicie odnowione komfortowe, balkon. zdg 45 991

Czteropokojowe
umeblowane. Półwiejska 5, m. 10 zdg 45 995

Dwupokojowe
bezpodatkowe łazienka, czynsz 50,15, kaucja 354.— do wydzierżawienia. Dozorca Szamarzewskiego 56. zdg 43 939/40

Czteropokojowe
kuchnia, I piętro, czynsz 72,—, kaucja 480.— do wydzierżawienia Dozorca Chrapczak. Patr. Jackowskiego 32. zdg 43 937/8

Dwupokojowe
od gospodarza. Warszawska 49. zdg 46 164

Pokój
od gospodarza małżeństwu bezdzietnemu lub samotnym. Zgłoszenia od 1—4. Górna Wilda 48, m. 16. zdg 46 160

Pokój
kuchnia suterenowe, gwarancja półroczna. Focha 58 — 5. zdg 46 228

Trzypokojowe
przynależnościami, willi. Dąbrowskiego. Zgłoszenia Poznańska 55, lewo. zdg 46 200

3
pokojowe komfortowe. Łazarz, Al. Hetmańska 44, I. zdg 46 194

Jednopokojowe
kuchnia. Rataje, Wioślarska 12. zdg 46 152

2
pokoje łazienka ul. Częstochowska 5, od 15. 11. 37. zdg 46 119

4 pokojowe
komfortowe, 4 piętro, Wielkie Garbary 54, informacje administracja Dąbrowskiego 33, garaże. zdg 46 089

Pięciopokojowe
odnowione. Grunwaldzka 5. zdg 46 082

3
komfortowe mieszkanie — początek Wildy wydzierżawi gospodarz urzędnikowi. Oferty Kurier Poznański zdg 45 343

Dwupokojowe
komfortowe. Aleje Reymonta 7, Dębiec zdg 46 324

Mieszkanie
1 izbowe suterena, Malinowa 6. zdg 46 247

4½
pokojowe odnowione zaraz. Królowej Jadwigi 111, stróżki. zdg 46 379

Mieszkanie
dwupokojowe meblami sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 46 363

Dwupokojowe
kuchnią, solidnym tanio. Gospodarz, Grodziska 39. zdg 46 361

3
pokoje łazienka, Jackowskiego. Zgłoszenia Piotra Wawrzyniaka 32 — 2. zdg 46 329

Dwa
pokoje kuchnie. Pamiątkowa 9, portier. zdg 46 302

Pięciopokojowe
I duże, komfortowe Plac Świętokrzyski, gospodarz, Półwiejska 2. zdg 46 268

Pięciopokojowe
mieszkanie od grudnia I piętro. Wyspiańskiego 18. zdg 46 390

13. SZUKA MIESZK.

Poszukuję
2—3 pokoje, dam czynsz z góry wprost od gospodarza w okolicy Jeżyc. Oferty Kurier Poznański zdg 45 891

Pokoju
z kuchnią poszukuje młode małżeństwo, okolicy śródmieścia. — Oferty do Kuriera Pozn. zdg 45 741

3 — 4
pokojowego 1. 12. w śródmieściu punktualny płatnik. Oferty Kurier Poznański zdg 45 998

Urzędnik
państwowy 3—4 pokojowego do II ptr. z przynależnościami, — centrum (górne), początek Jeżyc, opera, wprost gospodarza. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 46 031 lub tel. 20-79.

3 — 4
pokoje okolica Pocztowa, plac Nowomiejski zaraz poszukuje. — Oferty Kurier Poznański zdg 46 030

Dwa
lub jeden z kuchnią od zaraz poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 882-3

3 — 4
pokojowego mieszkania z przynależnościami w okolicy Jeżyc — Łazarza od 15 bm. poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurier Poznański zdg 46 008-9

Dwupokojowego
łazienką, śródmieście, lub Jeżyce śpiesznie poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 010-11

Poszukuję
5 pokoi Osiedle Grunwaldzkie lub Grunwaldzka. Oferty Kurier Poznański zdg 46 175

Mieszkania
2—3 pokojowego, frontowego, w okolicy Stary Rynek, plac Świętokrzyski, Półwiejska. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 277

15. POKOJE UMEBL.

Każdego
czasu okolicy Długa 12, m. 9. zdg 43 851

Niekrępujący
czysty, miły pokój wszelkimi wygodami odnajmę kulturalnemu panu na pewnym stanowisku. — Grottgera 3, m. 7a. zdg 45 933

Podgórna
10 a, mieszkanie 11, front. zdg 45 988

Korzystnie
urzędniczce (kowi) miły. Kwiatowa 8, m. 11. zdg 45 973

Niekrępujący
frontowy. Stolarska 2 — 3 rano i 7,30 — 9 wieczór. zdg 45 919

Pokój
frontowy. Za Bramką 4, m. 5. zdg 46 090

Pokój
próżny i umeblowany. Mostowa 34, m. 5. zdg 46 015

Elegancki
utrzymaniem — bez. Wały Wazów 3a — 2. zdg 46 032

Krasińskiego 8b
Pokój 15-go. zdg 46 025

Słoneczny
Woźna 10 — 14. zdg 46 036

Jedno
dwuosobowy czysty panom. — Wszystkich świętych 3 — 9. zdg 44 550

Osobnym
wejściem, elektryczność. Wielkie Garbary 48, m. 10. zdg 45 012

Wierzbięcice
24 b, II ptr. 18. zdg 46 064

Szymańskiego
9 — 7. zdg 46 051

Kręta
6, m. 10. zdg 46 055

Męski
pokój cieply. Fredry 4, m. 4. zdg 46 057

Próżny
pokój dla bezdzietnych od gospodarza do wynajęcia. Powidzka 5, Osiedle Warszawskie. zd 45 360

Pokój
klatki schodowej od 15. Wały Jagiełły 20, m. 9. zdg 46 059

1
lub 2 osobowy. Dolna Wilda 2, m. 9. zdg 46 179

Śniadeckich
21 — 4. zdg 46 137

Kantaka
2 — 5. zdg 46 233

Elegancki
Kręta 6 — 7. zdg 46 216

Próżne
centrum, 2—1 kulturalnym. Oferty Kurier Poznański zdg 46 212

Wspólny
panience. Ogrodowa 13 — 15 a. zdg 46 196

Skarbowa
2 — 9. zdg 46 192

Pusty
i umeblowany. Wierzbięcice 3, mieszkanie 2. zdg 46 318

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem). zdg 46 388

Niekrępujący
miły, ciepły, czysty, utrzymaniem lub bez ogrzewaniem, łazienka. — Szkolna 11, m. 6. zdg 46 387

Pokój
niekrępujący. Pocztowa 11 — 10. zdg 46 385

Żupańskiego
5, m. 7, narożnik Wierzbięcice. zdg 46 381

2
pokoje słoneczne, fortepianem. — Królowej Jadwigi 111, stróżki. zdg 46 380

Ciepły
pokój. Żupańskiego 21 — 5. zdg 46 145

Frontowy
Wierzbięcice 55 — 3. zdg 46 146

Miły
ciepły. Strzelecka 32, m. 6. zdg 46 151

Ładny
pokój. Bukowska 23, m. 1. zdg 46 121

Niekrępujący
panu utrzymaniem. Piekary 24 — 17. zdg 46 126

Przyjezdnym
Pocztowa 21 — 4. zdg 46 111

Ładny, inteligentnym
Focha 82 — 1 przystanek Niegolewskich. zdg 46 272

Pokój
panu z klatki. Kozia 24, m. 3. zdg 46 273

Kulturalnej
spokojnej osobie z utrzymaniem, centralne, łazienka, telefon winda. Pl. Wolności 14 — 18. zdg 46 350

Przyjezdnym
Plac Kolegiacki 5 — 3. (Dzwonek). zdg 45 047

Marcinkowskiego
2, m. 5, komfortowy, dobrze sytuowanemu. zdg 46 398

Dwa
próżne, Szamarzewskiego 38 — 11 zdg 46 337

Elegancki
panu, Prusa 5 — 3. zdg 46 330

Jedno
dwuosobowy klatki bez pościeli. St. Rynek 79, m. 3 a. zdg 46 108

Pokój
z utrzymaniem. Al. Marcinkowskiego 16, m. 13. zdg 46 106

Ogrodowa
16 — 1. zdg 46 101

Dwuosobowy
Szyperska 3 — 9. zdg 46 098

Dwuosobowy
Żupańskiego 8, m. 3. zdg 46 097

Pokój
czysty, ciepły do wynajęcia. Poznańska 46/48 — 8. zdg 46 065

Dwuosobowy
utrzymaniem. Marcina 74 — 6. zdg 46 348

Pokoik
z klatki elektryczność. Chwaliszewo 25, m. 6. zdg 46 347

Elegancki
panu stanowisku. Mickiewicza 21/5 — 6. zdg 46 344

Mały
pokoik. Focha 32 — 13. zdg 46 327

Mochanowskiego
17 — 5. zdg 46 340

Studentki
przyjmę codzienne utrzymanie. Kręta 6, m. 5. zdg 46 339

Niekrępujący
Wroniecka 6/8 — 12 zdg 46 315

Klatki
utrzymaniem. Ratajczaka 9 — 10 zdg 46 140

Utrzymaniem
3 Maja 3 a — 17. zdg 46 144

Umeblowany
elektryczność. Mielżyńskiego 22, podwórze wprost I ptr. zdg 46 236

Duży
mały. Stroma 6 — 10. zdg 46 242

Utrzymaniem
bez. Wały Jana 11 — 2. zdg 46 257

Dla
przyjezdnych i stałych komfort. Mickiewicza 36, m. 7, wysoki parter. zdg 46 259

Wrocławska
20 — 10, I. lepszymu panu. (Świętosławski). zdg 46 374

Pokój
dla 2 panów z utrzymaniem bez od 15. Górna Wilda 36, m. 4. zdg 46 371

Utrzymaniem
bez. Przecznica 4, m. 7. zdg 46 36 9

Czysty
utrzymaniem lub częściowo. ul. Strzelecka 45, m. 13, Nowy dom. zdg 46 357

Panu
centralne, winda, telefon. Fredry 12 — 11. zdg 46 304

Pokój
z utrzymaniem, kaloryfery od zaraz. M. Piłsudskiego 16, Abakanowicz. zdg 46 296

Marcinkowskiego
1a — I p. zdg 46 298

Przyjezdnemu
panu klatki. Piekary 12a — 11. zdg 46 301

Pokój
Stroma 7, m. 5. zdg 46 271

16. SZUKA POKOJU

Pokoju
umeblowanego do 30 zł od 15. 11. śródmieściu. Oferty Kurier Poznański zdg 45 641

Czystego
ciepłego 30 zł urzędniczka. Oferty Kurier Poznański zdg 45 905

Pokoju
okolica dworca Jeżyce — Łazarz solidna pani własną pościelą — 1. 12. Oferty cena Kurier Pozn. zdg 45 976

Eleganckiego
szuka urzędniczka fortepianem bez, okolicy Wierzbięcic 15. 11. Oferty Kurier Poznański zdg 45 948

Próżnego
pokoju małżeństwo używaniem kuchni do 25,— Oferty Kurier Poznański zdg 46 050

Próżnego
niekrępującego ,centrum poszukuje urzędniczka. Oferty Kurier Poznański zdg 46 159

Poszukuję
ładnego pokoju, telefon, śródmieściu ,blisko tramwaju 4. Oferty Kurier Poznański zdg 46 158

Próżnego
dwuosobowego etatowe. Oferty Kurier Poznański zdg 46 220

Magistra
stała posada, pokój, elektryczność łazienka, obiady, dom kulturalny, centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 46 191

Pani
pokoju większego w kulturalnym domu ewentl. z obiadami w śródmieściu. Oferty Kurier Poznański zdg 46 244

Pokoju
niekrępującego, wejście z klatki schodowej, światło elektryczne, możliwie centralne ogrzewanie, z pościelą w śródmieściu lub w pobliżu. Szczegółowe oferty Kurier Poznański zdg 46 366

Małżeństwo
bezdzietne na stanowisku szuka pokoiku od 1. 12. 37. Oferty Kurier Poznański zdg 46 280

17. LOKALE

Dobrze
idąca kolonialkę, lokale towarów krótkich, koszykarstwo, obuwnictwo itp. odda Focha 79, m. 7, telefon 41-81. zdg 45 364

Składu
mieszkaniem na fryzjernię zaraz lub później poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 45 966

Skład
kolonialny w Chodzieży, miasto powiatowe z mieszkaniem lub bez sprzedam, wydzierżawię. Wiśniewski, Chodzież, Św. Barbary. zdg 45 507

Lokal
handlowy, obszerny, nadający się na składnicę lub drobny przemysł. Św. Marcin. Informacje tel. 69-84. zdg 45 762

Lokalu
lub sutereny na prasowalnię poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 46 028

Piekarnię
cukiernię, mieszkanie. Górna Wilda 84. zdg 46 024

Ubikacja
5 okien front. Stary Rynek 10, pierwsze piętro, nadająca na biura, warsztat, składnicę wynajmę. zdg 46 183 4

Lokale
na każdą branżę. Masztalarska 7 a — 5. zdg 46 322

Piekarski
piec oraz
ubikacje
przemysłowe. Półwiejska 16, dozorca. zdg 46 372

Ubikacje
eleganckie wynajmę. Gospodarz, Półwiejska 2. zdg 46 269

Lokalu
nadającego na pralnię poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 46 395

18. DZIERŻAWY

Skład
oraz mieszkanie w Chodzieży — dawnej firma „Merkur" od zaraz do wydzierżawienia. Kwasigroch, Chodzież. zdg 45 508

20 mórg
pod pług. Szelag wydzierżawię. Marcina 26, I — 12. zdg 45 876

Majątek
120 mórg, bonitacji 2 mrk. 50 dzierżawa 50 morgi 12 lat wydzierżawie. Objęcie 70 000.—. 20 km Poznania. Sowiński, Garncarska 2, telefon 18-21. zdg 46 189

22. ZGUBY

Zgubiono
w autobusie z Grodziska do Poznania w poniedziałek wieczorem portmonetkę z pieniędzmi. Uczciwego znalazcę uprasza się oddać za wynagrodzeniem. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 45 972

Zaginął
pies wilk, krótka sierść, obroża szeroka, wabi się lord, odprowadzić za wynagrodzeniem. „Emcha", Górna Wilda 149. zdg 46 359

23. ROZMAITE

Szczecin (Stettin)
wyjeżdżających do Szczecina lub mających krewnych w Szczecinie prosze o podanie adresu celem skomunikowania się. Zlecenia handlowe. Płacę koszta podróży. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 35 102

Fotografie
portrety najpiękniejsze Foto-Pechersey. Aleje Marcinkowskiego 8. Ceny zniżone. zdg 45 043

Kupujemy
książki. Oferty (spisy, cena) Katowice, Skrytka 608. Pg 34 294-71.208

Karty do gry
hurtownie, również fajki, cygarniczki, papierośnice oraz wszelkie przybory do palenia Dybicki, hurtownia, Wrocławska 1. dg 24 911

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanie ogłoszeniową, skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 885

Fryzjerzy baczność
żelazka oryginalne Deuss para od 12 zł nie imitacja Duis Foeny maszynki elektryczne, brzytwy, nożyczki, Wenzlik, Aleje Marcinkowskiego 19. Ng 50 298

Ze świeżych pąków i kwiatów
Sok Serdecznika wzmacnia i uspakaja serce, magister Edward Gobiec, Warszawa, Miodowa 14. Sprzedaż: Apteki i Drogerie. ng 52 839

Nowość! Wyśmienite!
Dropsy mleczno-słodowe anyżowe, miodowe
rolka 5 gr wszędzie do nabycia
Roma
Fabryka Cukrów, Poznań. P 31 256-41.99

Dykta Dykta Dykta
najlepsza, najtańsza, nowy transport, skład fabryczny
św. Wojciech 28,
Nr 52 170

Akuszerka
Strzelecka 2, przeprowadziłam się

Fredry 2 — 6
przyjmuje udziela porady, pomocy położniczej. d 24 864

Krawcowa
przyjmuje wszelka prace tanio, akuratnie. Kośmicka, M. Focha nr 54. zdg 46 290

Swetry
pullowery, bluzki, kombinacje itp. wykonuje, przerabia. Romana Szymańskiego 3 — 5. zdg 46 232

Kroje
ceny zniżone wykonuje. Tomaszewska, Wysoka 1. zdg 46 185

Znana Adarelli przepowiada nieomylnie
z Braminów — ręki. Przyjmuje również święta. Podgórna 13, mieszkanie 10. zdg 46 081

Gabinet kosmetyczny Kleopatra
wykonuje zabiegi dypl. kosmetyczka Dr Świtalskiej, Aleje Marcinkowskiego 20, Ratajczak. zdg 46 260

Fotografie
wykazowe, portrety techniczne. Fotoekspress, św. Marcin 6. zdg 46 286

24. NAUKA

Skutecznej pomocy
w przedmiotach handlowych typu licealnego, zakresie gimnazjum humanistycznego do IV — udziela rutynowana. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 45 536

Niemieckiego
lekcyj i konwersacji udziela akademik niemiecki. Oferty Kurier Poznański zdg 45 959

Studium
angielskiego, niemieckiego francuskiego, rosyjskiego metodą uniwersytetów zagranicznych. — Gramatyka, konwersacja, literatura styl. Dyplomowana lingwistka. Oferty Kurier Poznańsk zdg 45 926

Wszystkich przedmiotów
i języków uczą najlepiej studenci Uniwersytetu — poleceni przez „Bratnią Pomoc", Stowarzyszenie Studentek i Studentów Uniwersytetu Poznańskiego — Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 7, tel. 39-46. zdg 43 433/1

Rysunków
malarstwa udziela Mielżyńskiego 26 — 16. zdg 46 123

Szkoła Tańców Średzińskiego
Zygmunta Augusta 4. zdg 46 313

Korepetytora
dobrym francuskim, który kształcił się Francji. Wielkie Garbary 48 — 11. zdg 46 300

Szkoła
Tańców
Szorskiego, Pierackiego 12. W środę, piątek rozpocznie się kurs początkujący. zdg 46 150

Szkoła Tańców Szczurkówny
Działyńskich 7, parter. zdg 45 952

Italienne
cherche leçons langue piano. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 45 563

25. MUZYKA

Jazzbandzista
pierwszorzędny, śpiew wolny 15. lub 1. 12. Oferty Kurier Poznański ng 52 731

Czar
Cyganerii (film Kiepury) — Błękit nieba — Z tęsknoty za dziewczyną oraz wszelkie nowości poleca Księgarnia Cybulskiego, — Marcina 9. ng 53 154

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Prasowaczka
poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 44 401

Panna
w średnim wieku z lepszego domu poszukuje miejsca jako gospodyni do księdza lub samotnej osoby. Mam 10 letnia praktykę w domu księdza kanonika i z powodu śmierci jego szukam posady. Oferty Kurier Poznański zdg 45 310

Poszukuję
posady pokojowej lub pomocy pani od 15-go, znam wszelka prace domowa. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 45 888

Dziewczyna
uczciwa dobrym gotowaniem — długoletnie świadectwa, dobre polecenia szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 45 890

Szukam
posady panny do dzieci szyciem, pomocą lekcjach, miejscowość obojętna. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 892

Starsza
szuka posady do prac domowych z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 45 903

Szukam
posługi na cały dzień. Oferty Kurier Poznański zdg 45 932

Dobrze
polecona, długoletniemi świadectwami — poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 936

Dobrze
polecona poszukuje posługi. — Oferty Kurier Pozn. zdg 45 937

Inteligentna
panna wykwalifikowana wszelkich galeziach gospodarstwa — przyjmie posade samodzielna. — Oferty Kurier Poznański zdg 45 990

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 45 971

Inteligentna
panienka poszukuje posady do pielegnowania chorej osoby lub jako pokojowa. Oferty Kurier Poznański zdg 45 999

Gospodyni
inteligentna, młoda samodzielna, dobrze gotuje, poprowadzi dom, najchetniej samotnych 15. 11. — Oferty Kurier Pozn. zdg 46 027

Prasowaczka
poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 46 029

Sierota
umiejąca gotować, szyć poszukuje posady, pościel własna. Oferty Kurier Poznański zdg 45 943

Poszukuję
posady lub posługi okolicy Łazarza od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 45 945

Dziewczyna
czysta, zaufana dobrym gotowaniem, dobrymi świadectwami szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 049

Małopolanka
szuka posady z gotowaniem od 15 listopada. Oferty Kurier Poznański zdg 46 052

Uczciwa
poszukuje posługi od zaraz. — Oferty Kurier Poznański zdg 46 222

Uczciwa
długie świadectwa, skromne gotowanie od 15-go szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 382

Dziewczyna
dobrze polecona szuka posady bez gotowania 15. 11. 37. Oferty Kurier Poznański zdg 46 149

Panienka
do dzieci z robótkami i szyciem 2 klasy gimnazjum, szuka posady. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 46 115

Szukam
posady do prac domowych z gotowaniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 072

Panienka
z praktyką szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 46 338

Gosposia
młoda, czysta, samodzielnym gotowaniem, zaprawy, pieczenie, — chów drobiu oraz wszelkie prace domowe poszukuje posady jednej dwóch osób, 15. 11. : 1. 12., dobry dom, świadectwa, referencje dobre. Oferty Kurier Poznański zdg 46 246

Sierota
szuka posady do prac domowych miejscowość obojetna. Oferty Kurier Poznański zdg 46 249

Dziewczyna
z gotowaniem poszukuje posady od 15. Oferty Kurier Poznańsk zdg 46 256

Inteligentna
osoba szuka posady gospodyni do jednej lub dwóch osób. Róża Szulc, Leszno, Dąbrowskiego 11, m. 2. zdg 46 261

Posługi
poszukuje uczciwa. Oferty Kurier Poznański zdg 46 370

Praczka
pierze czysto 2.50. Oferty Kurier Poznański zdg 46 358

Młodsza
bardzo uczciwa poszukuje posady wszystkiego z gotowaniem mniej rodziny od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 46 323

Młodsza
samodzielna gotuje szuka posady 15. Oferty Kurier Poznański zdg 46 305

Gosposia
starsza poszukuje posady do wszystkiego samodzielnym gotowaniem od 15. 11. Oferty Kurier Poznański zdg 46 306

Poszukuję
posługi zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 46 310

Zaufana
dobre świadectwa poszukuje posady od zaraz gotowaniem do jednej dwóch osób, ewentualnie jako pielegniarka. Oferty Kurier Poznański zdg 46 292

Uczciwa
poszukuje prania i gruntownego sprzątania. Oferty Kurier Poznański zdg 45 491

Dziewczyna
młoda, uczciwa, pracowita, oszczędna poszukuje posady do wszelkich prac domowych z gotowaniem najchetniej do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 46 397

Inteligentna
przystojna, znajomością prac biurowych, szycia, prowadzenia gospodarstwa domowego poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 46 332

Dziewczyna
poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 45 852

Sierota
szuka posługi przed południem albo na cały dzień, czysta, pracowita, uczciwa za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 45 349

Dziewczyna
poszukuje posługi z praniem. — Oferty Kurier Poznański zdg 45 406

Inteligentna
panienka szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 45 402

Posługi
poszukuje za pokój. Oferty Kurier Poznański zdg 45 394

Poszukuję
posługi pranie, Oferty Kurier Poznański zdg 45 510

Posługi
szukam za pokój. Oferty Kurier Poznański zdg 45 46 3

Posługaczka
szuka posługi zaraz do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 45 487

Praczka
szuka prania. Oferty Kurier Poznański zdg 45 488

Szukam
posługi cały dzień lub pół dnia. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 523

Kucharka
restauracyjna poszukuje posady od 15. bm. za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 46 270

Dziewczyna
do wszystkiego, uczciwa, sumienna, dobrze polecona przyjmie posade od 15 lub 1-go. Oferty Kurier Poznański zdg 45 512

Z prowincji
służaca tylko do lepszego domu od zaraz, szuka posady. Oferty: Górna Wilda 56, m. 4. zdg 43 259

Elewka - kucharka
szuka posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 45 598

Dziewczyna
z dobrej rodziny, uczciwa, czysta, 8 lat w jednym miejscu szuka posady z gotowaniem i praniem z powodu śmierci pracodawcy. Oferty Kurier Poznański zdg 45 560

Posługi
poszukuje codziennie od dziesiątej. Oferty Kurier Poznański zdg 45 586

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 45 589

Poszukuję
posługi samodzielnym gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 45 592

Samodzielna
gospodyni kucharka poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 45 594

Posługi
cały dzień poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 45 720

Pielęgniarka
inteligentna z dużą praktyką — przyjmie posadę do niemowlecia. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 718

Dziewczyna
samodzielna w gotowaniu pracy domowej szuka posady od 15. dobre świadectwa. Oferty Kurier Poznański zdg 45 717

Poszukuję
posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 45 771

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego cośkolwiek gotowaniem zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 754

Posługi
poszukuje. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 850

Szukam
prania. Szamarzewskiego 13/15, m. 39. zdg 45 614

Dziewczyna
szuka posługi na cały dzień. — Oferty Kurier Pozn. zdg 45 622

Pracowita
chetna szuka posady samodzielnym gotowaniem do wszystkiego zna język niemiecki. Oferty Kurier Poznański zdg 45 558

Kucharka
samodzielna poszukuje posady do młodego małżeństwa lub kiedza od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 45 656

Przychodnia
starsza poszukuje całodziennej posługi dobrym gotowaniem. — śródmieściu, Jeżycach. Oferty Kurier Poznański zdg 45 643

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady. — Ofery Kurier Poznański zdg 45 603

Posługi
poszukuje zaraz lub 15. bm. — Oferty Kurier Poznańsk zdg 45 600

Dziewczyna
poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 45 599

Posługi
poszukuje młodsza poleceniem — bez prania. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 856

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 45 813

Dziewczyna
z prowincji uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 45 778

Młoda
pracowita z prowincji szuka posady od 15. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 874

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem poszukuje posady od zaraz lub później. — Oferty Kurier Pozn. zdg 45 881

Posługaczka
czysta, uczciwa, poszukuje posługi 4 × tygodniu. Oferty Kurier Poznański zdg 45 679

Panna
inteligentna z dobrej rodziny. — uczciwa, czysta z dobrym gotowaniem poszukuje posady od 15. 11. do dwóch osób, świadectwa, referencje dobre. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 45 327

Dziewczyna
cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 45 877

b) Inni

Bufetowa
dobra siła, kawiarniano - restauracyjna szuka posady. Oferty Kurier Poznński zdg 44 111

Młoda Niemka
4 lata praktyki jako wychowawczyni w polskim domu szuka posady do dzieci zaraz lub później. Zna język polski. Oferty Kurier Poznański zdg 45 081

Kwiaciarka
młodsza samodzielna — długoletnią praktyką poszukuje posady zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 42 932

Wychowawczyni Niemka
szuka posady na wsi. Oferty Kurier Poznański zdg 45 391

Były kancelista
lat 37, poszukuje posady kancelisty lub przyjmie administracje domów wzamian odstąpi wzór techniczny. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 775

Panienka
dobrej rodziny poszukuje posady do dzieci szyciem lub początkująca składzie. Oferty Orędownik, Poznań zd 45 590

Zbożowiec
samodzielny, rzutki, zna księgowość, ust. bilansu, spr. podatkowe, socjalne, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 45 555

Krawcowa
dzielna poszukuje posady 2 zł dziennie. Oferty Kurier Pozn. zdg 44 436

Kawaler
lat 22 z dobrej rodziny, rzetelny, uczciwy, włada polskim, niemieckim, ukończona szkołą rolniczą oraz praktyka ciesielska, prosi jakąkolwiek posade. Oferty Kurier Poznański zdg 45 314

Inwalida wojenny
egzaminowany krawiec przyjmie jakąkolwiek prace celem dalszej praktyki. Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Kozia 8, telefon 29-94. zdg 45 289-90

700,—
kaucji złoży 25 letni za posade woźnego, inkasenta. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 45 389

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Czwartek, 11 listopada

8.00 aud. poranne: **9.00** tr. ur. nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. Kazanie wygł. ks. biskup W. P. dr Józef Gawlina; **11.10** koncert ork. A. Makowskiego i chóru „Zjednoczone"; **10.40** transmisja fragmentów rewii wojskowej (z Warszawy i innych miast); **12.03** tańce polskie w wyk. Ork. Symf. i chóru P. R.; **13.00** „Kukiełki śląskie" — wesoła rewia dla dzieci; **13,30** polska muzyka rozrywkowa. Wyk. Ork. Wileńska Szczepańskiego i Z. Wyleżyńska (śpiew): **15.00** „Wolność, radość i piosenka" — audycja zbiorowa ze wszystkich rozgłośni P. R.; **16.30** koncert solistów: H. Hrabi-Szałkiewiczowa kontralt (z Ka..). Zd. Roesner skrzypce (Toruń): **17.15** przemówienie; **17.30** „Ognie czarnej róży". Słowa poetów o Zmartwychwstaniu Polski; **18.00** utwory Ign. Paderewskiego w wyk. J. Turczyńskiego; **18.45** fragment z Pism J. Piłsudskiego; **19.00** — „Pieśń dnia powszedniego" — słuchowisko: **19.45** nasza marynarka gra — koncert Ork. Marynarki Woj.: **20.35** dziennik zbiorowy — ze wszystkich Rozgłośni P. R.: **21.00** „Król Łokietek — czyli Wiśliczanki" — opera w 2-ch aktach oryginalnie wierszem napisana przez Dmuszewskiego, muzyka J. Elsnera. Wyk. Ork. P. R. i sol. Dyr. Olgier Straszyński **22.30** polska muzyka taneczna w wyk. M. Ork. P. R.: **22.50** ostatnie wiadomości.

Piątek, 12 listopada

6.15 aud. poranne **11.15** audycja dla szkół: „Jeden dzień z dzieciństwa Chopina": **11.40** Mussorgski: fragmenty z op. „Borys Godunow" (płyty): **12.03** aud. południowa: 1. muzyka rozrywkowa Klubu Mand. „Sempre vivo"; — 2. dziennik; 3. audycja słowno-muzyczna; **15.30** wiad. gosp.; **15.45** fatalny garnek" — audycja dla dzieci; **16.00** rozmowa z chorymi; **16.15** łódzka Ork. Salonowa; **16.50** pog. aktualna; **17.00** biblioteka publiczna w Łodzi — reportaż; **17.15** Siostry Burskie w swoim repertuarze oraz Cz. Kaczyński (jazzowe utwory fortepianowe); **17.50** przegląd wydawnictw; **18.00** sport **18.10** egzotyczne orkiestry (płyty) **18.30** program; **18.35** audycja dla wsi: 1. odżywianie w zimie; 2. skrzynka rolnicza; **19.00** „Pani Wicesgerentowa" — kurant staroświecki": **19.30** pieśni staropolskie w wyk. A. Szlemińskiej; — **19.50** pog. aktualna: **20.00** koncert sym. Ork. Filharm. Warsz. pod dyr. Lovro Matacica z udz. Monigue La Gruchelère (fort.), Cecylia Izygrynówn.. (śpiew); **21.20** dziennik: **21.30** pog. aktualna: — **21.35** muzyka lekka (płyty); **22.50** ostatnie wiadomości.

WARSZAWA

Czwartek, 11 listopada.

Warszawa — 15,15 muzyka polska — płyty; **16,15** koncert ork. dyr. Tramwajów; **16.45** Feliks. Rybicki: Na chłopskim weselu — suita ze śpiewami i tańcami. Wyk. m. ork. P. R.: **22,00** sport; **22,05** program; **22,10** nasze pieśni — w wyk. Ady Witowskiej-Kamińskiej (m. sopran): **22,35** polska muzyka rozrywkowa w wyk. ork. Różewicza; **23,35—1,00** muzyka lekka — płyty.

Piątek, 12 listopada.

Warszawa — 13,00 koncert rozrywkowy — płyty: **14,05** program; **14,10** wariacje w muzyce kameralnej — płyty; **14,00** reportaż; **15,15** zespół salonowy Józefa Stena; **18,00** duety w wykonaniu Nadziei Ancewicz i Al. Serwińskiej; **18,25** muzyka rozrywkowa — płyty; **19,15** F. B. Busoni. Sonata na skrzypce i fortepian op. 36 a Nr. 2 e-moll; **19,55** sport; **22,00** „Pisarz irredentysta" (Teodor T. Jeż) — szkic literacki: **22,15** muzyka taneczna z dancingu; **23,15** muzyka lekka — płyty.

POZNAŃ

Czwartek, 11 listopada.

Poznań — 23,00 koncert życzeń.

Piątek, 12 listopada.

Poznań — 11,40 chór Katedralny z Dijon (Francji) — płyty: **13,05** koncert południowy ork. rozgł. Pozn. W. Zakowska — sopran, J. Małecki — fortepian: **14,05** giełda: **14,15** melodie egzotyczne — płyty: **18,10** sport: **18,15** program; **18,20** „Z przeszłości Wielkopolski: „Wielkopolanie w powstaniu listopadowym"; **18,30** lekka muzyka włoska — płyty: **18,50** „Czym jest współczesna ochrona przyrody": **23,00** muzyka salonowo - taneczna — płyty.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

Czwartek, 11 listopada.

16,00 Königsw. M. popołudniowa. **Monachium.** M. współczesna: niemiecka i polska. **17,30 Budapeszt.** Koncert ork. kobiecej. **18,00 Königsw.** Pieśni i ballady Schumanna, Brahmsa i Löwego. **18,30 Lille.** Kwadrans polski. **19,00 Londyn Re** Noce Hawany (tr. z Kuby). **19,05 Lathi.** Festiwal muzyczny kompozytorów fińskich. **19,15 Königsw. i Kolonia.** M. rozrywkowa. **Wrocław.** Koncert symf. (Beethoven i Brückner). **Monachium.** Melodie operowe i przebojowe. **19,15 R. Romania.** M. polska. **19,30 Hamburg.** „Tosca" op. Pucciniego (fragm.) **Budapeszt.** Utwory Verdiego. **20,00 Budapeszt.** Pogadanka polska. **Frankfurt.** Koncert rozrywkowy. **Królewiec.** M. popularna. **20,10 Kopenhaga.** Koncert symf. **Lipsk.** 150-lecie śmierci Glucka (chór i soliści). **20,15 R. Romania.** Koncert symf. **Sztutgart.** M. taneczna. **20,30 Sztokholm.** Koncert wieczorny z udz. Egy Bandrowskiej-Turskiej. **20,40 Wiedeń.** Słuchowisko muzyczne. **20,55 Praga.** M. włoska. **Monachium.** M. [illegible] meralna. **21,00 Beograd** M. polska. **Bruksela flam.** M. symfoniczna. **Bruksela franc. i Londyn Reg.** Koncert z okazji rocznicy zawieszenia broni. **Lyon.** Transmisja z opery. **21,15 Frankfurt.** Muzyka szwedzka. **21,20 Strasburg.** „Mors et vita" orat. Gounoda. **21,30 R. Paris.** Koncert symf. **Sztutgart.** Symfonia nr. 2 D-dur Beethovena. **21,40 Wiedeń.** Arie operowe. **22,00 Budapeszt.** M. salonowa. **22.10 Mediolan** — Melodie nastrojowe. **22.15 Sztokholm** — Koncert popularny. **22.30 Hamburg** — Koncert ork. symfonicznej. **Koenigswusterhausen.** — „Wariacje Eroica" Beethovena. **Królewiec i Lipsk** — M. lekka i taneczna. — **Luksemburg** — Koncert symf. — **22.40 Hilversum I** — Koncert symf. (ork. i chór) **23.00 Koenigsw. i Kopenhaga.** — Do tańca. **24.00 Frankfurt i Sztutgart.** — Koncert nocny (R. Strauss de Falla i Respighi).

Piątek, 12 listopada.

16,00 Königsw. Melodie popularne i filmowe. **Hamburg.** M. rozrywkowa. **Praga.** Kwintet, dety. **17,00 Berlin.** Koncert solistów. **Kolonia** M. rozrywkowa. **18,00 Berlin.** Wesołe melodie. **Bruksela fr.** M. belgijska. **18,10 Hamburg.** M. kameralna (Schumann i Brahms). **18,25 Königsw.** Fantazje na organach Wurlitzera. **19,00 Budapeszt.** Pieśni ludowe. **Londyn Reg.** Koncert ork. bezarabskiej. **19,05 Tallin.** Koncert symf. **19,10 Monachium.** „Czar głosu" w wyk. chóru i solistów. **Wrocław.** Wesołe melodie. **Berlin.** M. rozrywkowa. **Königsw.** Koncert popularny. **Kolonia.** M. nastrojowa. **19,25 Wiedeń.** Piosenki i muzyka tan. **19,30 Praga.** „Mignon" op. Thomasa. **19,35 R. Romania.** Transmisja opery. **19,45 Sztokholm.** Koncert „Od Straussa do Gershwina". **20,00 Królewiec.** Utwory Wagnera. **Lublana.** M. organowa. **20,10 Ryga.** Koncert symf. z udziałem sol. **20,15 Berlin.** M. rozrywkowa. **20,30 Oslo.** „Biała dama" op. Bioldieau'go. **20,35 Budapeszt.** Koncert orkiestry. **20,55 Sztokholm.** Koncert na fortepian i ork. b-moll Czajkowskiego. **21,00 Mediolan.** Koncert popularny. **Monachium.** Wesoła audycja muzyczna. **Rzym.** „La Principessa di Tu-bek" opt. Grito. **21,30 W. Eifla.** Koncert symf. **Londyn Reg.** M. symf. **22,00 Sztokholm.** Koncert z płyt. **22,10 Mediolan.** M. kameralna. **22,20 Kopenhaga.** Utwory Mendelsohna (pieśni, duety i fort.) **Monachium.** Piosenki i muzyka wesoła. **22,30 Frankfurt.** M. organowa. **Lipsk.** M. norweska — fort. **22,40 Droitwich.** Organy i śpiew. **23,00 Rzym.** M. taneczna. **23,15 Droitwich.** Koncert solistów. **24.00 R. Paris.** Koncert nocny (m. symfoniczna). **Frankfurt i Sztutgart.** Dawne i nowe marsze oraz melodie operetkowe.

BIELIZNA

DLA PANI PANA DZIECKA

Z ZNANEJ FABRYKI BIELIZNY

DOM PŁÓCIEN

J. Schubert

STARY RYNEK 76. — NOWA 10.

SPECJALNOŚĆ

WYPRAWY ŚLUBNE

Pg 33 198-41,88

Dyplomowany mechanik

spokojny kierowca samochodu — poszukuje posady szofera najchętniej na majątku. Wykonuje wszelkie naprawy za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 45 115

Propagandzistka

przystojna, polskim, niemieckim, (ewentualnie kaucja) szuka jakiejkolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 44 946

Biuralistka

przyjmie posadę, także kasjerki. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 45 607

Poszukuję

posady woźnego lub inkasenta. — Oferty Kurier Pozn. zdg 45 832

Panienka

początkująca przyjmie posadę do składu, kaucja 50 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 45 848

Czeladnik

rzeźnicko - wędliniarski poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 765

CZYTELNIA w Klubie „ROMA"

ulica Podgórna 10a, parter (obok Księg. Katolickiej) otwarta dla publiczności w dni powszednie od godziny 9 — 13 i od 15 — 19 Wstęp 10 gr. (Mies. 1 zł) 120 czasopism i dzienników w 6 językach!

TEATRY

Poznań, środa, 10. 11.

TEATR POLSKI: Środa, 10. 11. godz. 20: „Damy i huzary". **Teatr Społeczny.** Czwartek, 11. 11 godz 17: „Damy i huzary".
Czwartek, 11. 11. godz. 20: „Krakowiacy i górale".
Piątek, 12. 11. godz. 20: „Małżeństwo".

TEATR WIELKI: Środa, 10. 11. „Wieczna tęsknota".
Czwartek, 11. 11. godz. 15: „Zemsta nietoperza".
Czwartek, 11. 11. godz. 20: — „Halka".
Piątek, 12. 11. Wieczna tęsknota.
Sobota, 13. 11. „Madame Butterfly" z „Teiko Kiwa".
Niedziela, 14. 11. godz. 15: „Zemsta nietoperza".
Niedziela, 14. 11. godz. 20: „Wieczna Tęsknota".

TEATR NARODOWY (ul. Dąbrowskiego 5): Środa, 10. 11. o godz. 20: „Sługa jego lordowskiej mości" z gościnnym występem Józefa Węgrzyna.
Czwartek, 11. 11. o godz. 20: „Sługa jego lordowskiej mości" z gościnnym występem Józefa Węgrzyna.
Piątek, 12. 11. godz. 20: „Sługa jego lordowskiej mości" z gościnnym występem Józefa Węgrzyna

KINA

Poznań, środa, 10. 11.

APOLLO: „Ziemia Błogosławiona".
CORSO: „Biały Tarzan".
GLORIA: „Penny Deanne Durbin".
GWIAZDA: „Szesnastolatka".
METROPOLIS: „Truxa".
OŚWIATOWE T. C. L.: „Braterstwo krwi".
RENAISSANCE: „Grzesznik mimo woli".
SŁOŃCE: „Scypion Afrykański"
SFINKS: „Moja Gwiazdeczka".
ŚWIT: „Diabły wybrzeży".
TĘCZA-Łazarz: „Amerykańska awantura".
TĘCZA-Wilda: „Dama Kameliowa".
WILSONA: „Zapomniana symfonia".

Panna

władająca językiem polskim, niemieckim poszukuje posady do składu, kaucja 50 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 45 853

Krawcowa

wykwalifikowana (2,50 zł w dom) poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 45 606

Panienka

lat 18 poszukuje nauki biurowej. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 45 627

Poszukuję

posady do hotelu, pokojowa. — Oferty Kurier Poznański zdg 45 780

Młody

pomocnik fryzjerski prowincji poszukuje posady z utrzymaniem od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 45 782

Młoda

panienka do składu cukierków lub kiosku szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 45 751

Młoda

przystojna panienka z prowincji z dobrymi poleceniami szuka posady do składu lub w domu prywatnym. Oferty Kurier Poznański zdg 45 532

Posady

woźnego — portiera lub jakiejkolwiek innej z kaucją poszukuję Oferty Kurier Poznański zdg 45 568

Krawcowa

poza dom 1,50 dziennie szuka posady. Niegolewskich 16 — 9. zdg 45 570

Administrację

domu prowadzi właściciel nieruchomości w Poznaniu, wieloletni rutynowany administrator, najpoważniejszej instytucji państwowej. Oferty Kurier Poznański zdg 43 746

Urzędnik gospodarczy

lat 36, doświadczony, z długoletnią praktyką, bardzo dobre polecenia zmieni posadę. Łaskawe oferty do Kuriera Poznańskiego pod zdg 44 694

Kuśnierka

przerabia futra tanio, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 45 593

Biuralistka

znajomością wypłat i opłat socjalnych oraz maszyny szuka posady poza Poznaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 45 924

Chłopiec

szuka jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 45 928

Szukam

posady do dzieci lub lekkich prac Oferty Kurier Pozn. zdg 45 931

Młoda

miłej powierzchowności pani — znajdująca się w trudnych warunkach życiowych poszukuje zajęcia biurowej sekretarki, względnie towarzyszki. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 45 935

Panienka

szuka posady początkującej do składu zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 45 985

18-letnia

panienka poszukuje posady do biura lub składu zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 45 984

Młody

żonaty bezdzietny szuka stróżostwa, znajomość centralnego ogrzewania, oświetlenia elektr., instalacje wodną. Oferty Kurier Poznański zdg 45 960

Krawcowa

wykwalifikowana szuka posady poza dom. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 964

Kwiaciarka

samodzielna poszukuje posady od zaraz lub od grudnia. Oferty Kurier Poznański zdg 46 208

Poszukuję

posady woźnego lub inkasenta/ mogę złożyć kaucję. Oferty Kurier Poznański zdg 46 122

Rutynowana

szuka posady w składzie spożywczym, piekarni lub kiosku. — Oferty Kurier Poznański zdg 45 962

Panienka

poszukuje posady składzie towarów krótkich lub piekarstwie cukierniczym. Oferty Kurier Poznański zdg 46 018

Inteligentna

dobrymi referencjami szuka posady do wszystkiego gotowaniem Oferty Kurier Poznański zdg 45 949

Młoda

studentka szuka posady biurowej w przedsiębiorstwie handlowym. Oferty Kurier Poznański zdg 46 012

Za

kaucję poszukuję posady jako woźny lub inkasent. Oferty Kurier Poznański ng 53 159

Szofer

ślusarz - stolarz z własnymi narzędziami, lat 28, poszukuje posady najchętniej na wóz osobowy Oferty uprasza K. Hillar, Grudziądz, Kwiatowa 10. zdg 46 043

Inteligentna

dobrej prezencji przyjmie posadę kasjerki, kaucja do 1 000 zł. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 125

Praczka

szuka prania dom. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 346

Panienka

szuka posady początkującej w składzie. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 342

Gimnazjalnym

wykształceniem, uczciwy kawaler 23, wojskowości szuka pracy umysłowej, fizycznej, przedsiębiorstwie handlowym lub innym, — skromnym wynagrodzeniem. — Oferty Kurier Poznański zdg 46 258

Panienka

lat 18, poszukuje nauki biurowej. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 373

Inkasent bankowy

poszukuje posady portiera lub sługi hotelowego. Władam językiem polskim, francuskim i niemieckim. Zgłoszenia Ratajczak Andrzej, Nowy Tomyśl, Ogrodowa 16. zdg 46 275

Ekspedientka

do piekarni, cukierni lub kawiarni z obsługą gości poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 46 307

Panienka

poszukuje posady, branża kolonialno - delikatesowa. Oferty Kurier Poznański zdg 46 308

27. WOLNE MIEJSCA

Rutynowany handlowiec

działu nasiennego i zbożowego znajdzie kierownicze stanowisko zaraz. Zgłoszenia: Kraków, skr. pocztowa 329. ng 24 906

W. S. H.

absolwent z zamiłowaniem do handlu i przemysłu poszukiwany. Oferty pod „Rzutki" do Biura Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 52 192

Ekspedientka

i uczennice do pończoch, bielizny oraz

hafciarka

maszynowa potrzebne. Haftoplis, Stary Rynek 6. zdg 46 176

Potrzebny

szewski czeladnik pod rękę, reparacje, Lewandowski, Inwrocław, Solankowa 1. ng 53 155

Radiotechnik

do firmy od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 45 961

Korepetytor

drugiej gimnazjalnej za pokój potrzebny. Kossaka 9, mieszkanie 3. zdg 46 034

Magazynier

ze znajomością księgowości handlowej, który podobne stanowisko już zajmował, tylko siła pierwszorzędna oraz

Książkowy-Bilansista

rutynowany ze znajomością wszelkich prac biurowych, potrzebni od zaraz. Reflektuje się na siły na wskroś wykwalifikowane. Zgłoszenia z odpisami świadectw oraz podaniem referencji prosimy kierować pod adresem Zarząd Bekoniarni Janowiec Wlkp. zdg 45 946

Książkowa-bilansistka

obeznana z książkowością rolniczą potrzebna na krótszy czas. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 45 997

Panie, panowie

obeznani w akwizycji do łatwej sprzedaży pokupnego artykułu. Zgłoszenia Kurier Poznański ng 53 156

Zbożowiec

po wojsku, dobrze polecony, pisze na maszynie, prace biurowe, magazyn szuka pracy. Zgłoszenia Agentura Kuriera Poznańskiego, Gniezno 1439. ng 52 583

Przedstawiciela

(akwizytora) do ogłoszeń, dobrze poleconego poszukuje na stałą współpracę czasopismo fachowe. Zgłoszenia pod „Uczciwy" do Tow. Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Sienkiewicza 12. Pg 21 784

Potrzebna

freblanka, pielęgniarka z praktyką pod Poznań. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 45 893

Uczeń

piekarski. Zasada, Młyńska 2. zdg 45 908

Poszukuję

od 15-go pracowitej, uczciwej, — czystej służącej z gotowaniem. Zgłoszenia 11—1. Matejki 7. — m. 5. zdg 45 930

Potrzebna

służąca przychodnia Łazarz. Nehringa 3, Wolszczan. zdg 45 982

Dziewczyna

z gotowaniem. Plac Wolności 6, m. 14. zdg 46 157

Praktykant

z ukończoną szkołą handlową, język polski, niemiecki w słowie i piśmie do przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 45 267

Dziewczyna

do wszystkiego od zaraz. Zgłoszenia Krzeszkiewicz, Droga Dębińska 3 d, parter. zdg 46 226

Biuralistka

jako początkująca potrzebna. — Oferty Kurier Pozn. zdg 46 317

Retuszerka

na stałą posadę potrzebna. Oferty Kurier Poznański zdg 46 316

Robotnik

młodszy zaraz. Bekon, Wielka nr 20. zdg 46 383

Pojedyńcza

pokojówka wiejska, wyuczona jako druga, z praniem, prasowaniem 24 zł, pościel własna. Świadectwa do majętności Kretków, p. Żerków. dg 25 025

Magistra

z kilkamiesięczną praktyką lub asystenta z egzam. wojew.

Magistra (ę)

dyplom. z prawem zarządu i możliwie znajom. języka niemieckiego, poszukuje zaraz ewentl. później. Zgłoszenia z odpisami świadectw i pod. wysok. pensji uprasza się do Kuriera Poznańskiego dg 25 023

Fryzjerkę

na stałą posadę i pensję przyjmie zaraz Salon Fryzjerski, Poznań, Małeckiego 27. zdg 46 105

2 kwiaciarki

potrzebne. Kwiaciarnia, św. Marcin 1. zdg 46 095

Radiotechnik

od zaraz. Lira, Podgórna 14. zdg 46 092

Chłopak

inteligentny. Lira, Podgórna 14. zdg 46 091

Panienka

do dzieci uczciwa, porządna z szyciem. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 46 349

Kwiaciarka

potrzebna. Św. Marcin 64. zdg 46 325

Chłopca

inteligentnego z zamiłowaniem na praktyke. Radioeksperl, Śniadeckich 1. Pierwszeństwo syn kolejarza. zdg 46 240

Radiosprzedawców

zdolnych

oraz

ustosunkowanych w instytucjach na prowizję. Radioeksperl, Śniadeckich 1. zdg 46 241

Instruktorka

haftu maszynowego — dekoratorka wnętrz i wystaw sklepowych poszukiwana. Zgłoszenia: 27 Grudnia 5, m. 5. zdg 46 245

Dziewczyna

gotowaniem poleceniami zaraz. Ułańska 2 — 2. zdg 46 235

Panienka

wykształcone średnie, francuski, łacina, pomoc lekcjach. Odpisy świadectw, podanie pensji, fotografia Hotel Monopol, Wągrowiec. zdg 46 262

Chłopiec

z praktyką przy bufecie potrzebny. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 46 264

Dziewczyna

młodsza z gotowaniem czysta zaraz. Dąbrowskiego 23 — 8. zdg 46 378

Kelnera

kierownika z gwarancją. Niekoniecznie fachowca. Oferty Kurier Poznański zdg 46 365

Potrzebny

pomocnik kominiarski na prowincje. Oferty Kurier Poznański zdg 46 360

Referenta

do spraw świadczeń socjalnych i podatkowych z wyższym wykształceniem rolniczym, ekonomicznym, lub prawnym poszukuje się. Zgłoszenia wraz z życiorysem i referencjami należy nadsyłać do Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, Toruń, ulica Klonowicza 19. dg 25 029

Dziewczynę

czystą dobrym gotowaniem. Słowackiego 35 — 13. zdg 46 328

Czeladnik

młodszy lub uczeń z praktyką zaraz. Piekary 12a, piekarnia. zdg 46 284

Gospodyni

dobrym gotowaniem, referencjami potrzebna. Wroniecka 17, — skład cukrów. zdg 46 285

Służąca

do wszystkiego od zaraz. Kawiarnia „Eska", Marszałka Focha 70. zdg 46 290

Stała praca

2 panów (ew. panie) przyjmie natychmiast do stałej pracy poważna instytucja handlowa. Wymagane: inteligencja, wymowność, energia, wytrwałość i dobra prezencja. Zarobki wysokie, dotychczasowy zawód obojętny. Zgłoszenia osobiste z dokumentami przyjmuje kierownik w dniu 12. bm. od godz. 9 do 11 w Pasażu Apollo 3 wejście II piętro m. 26. Pg 34 313-45,22

Fryzjerka

dzielna potrzebna od zaraz. Gorzelany, Toruń, Piernikarska 1. Pg 34 310-64,139

Dziewczyna

wszystkiego, dobre świadectwa potrzebna. Fredry 6, m. 9. zdg 46 355

Potrzebny zaraz

uczeń

pierwszeństwo ukończona szkoła handlowa. Alfons Machalla, — skład kolonialny, delikates., Kraszewskiego 3. zdg 46 331

31. ROZRYWKA

„Moja gwiazdeczka"

barwne przeżycia przemiłej sierotki

Shirley Temple

Kinoteatr zdg 45 350

„Sfinks"

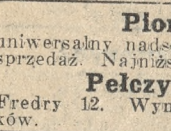

Nasze warunki

12

złotych miesięcznie

Pożyczki

Państwowe 100 za 100 Największy wybór aparatów Telefunken Kosmos, Union, Prems Maestro

najtaniej

Radiomechanika

Poznań św.

Marcin 25

telefon 12-38. Wymiana aparatów. Detektory z głośnikiem 19.25.—. dg 24 915/16

Gambrinus

Restauracja, Kawiarnia, Poznań, Kantaka 7, telefon 19-26. Dancing towarzyski od godz. 19-tej. Ceny przystępne. zdg 46 225

Radioodbiornik

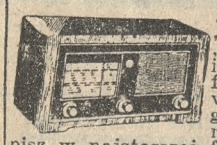

„Telefunken" „Kosmos" — „Thomson" i inne znanych firm światowych na dogodnych warunkach kupisz w najstarszej firmie Radiotechnicznej

EMKA

wł. M. Włodarczak, Poznań, ul. Wrocławska 30, telef. 36-83, 48-04 ng 53 196/7

Savoy

Restauracja - winiarnia

Szewska 9

Miłe miejsce spotkania

Dancing

Od 1 listopada koncertuje orkiestra Karasińskiego. Dobrze pielęgnowane napoje. zdg 46 080

Pionier

uniwersalny nadszedł. Wyłączna sprzedaż. Najniższe ceny.

Pełczyński,

Fredry 12. Wymiana odbiorników. zdg 46 367

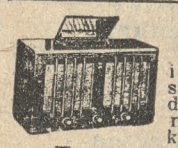

Supery Telefunken

i inne demonstruje i sprzedaje na dogodnych warunkach

Zygmunt Kolasa,

Poznań św. Marcin

45 a

telefon 26-28. Pierwszorzędna obsługa techniczna. dg 24 679-80

Kino

Tęcza, Wilda, Dama kameliowa. zdg 46 375

Rewelacja

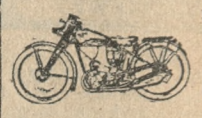

Salonu Paryskiego Motocykle

„Prester"

silnik 100 ccm, 3 KM bez prawa jazdy i podatku. Od

665 zł

Jerzy Mieloch, Poznań, Marszałka Piłsudskiego 7. Pg 34 201-45,8

Radioodbiorniki

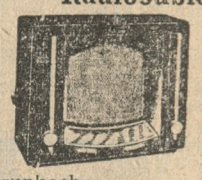

„Telefunken" „Kosmos" oraz innych znanych fabryk polecają na najdogodniejszych warunkach

Bracia Nowaczyk

Górna Wilda 30, tel. 72-30. ng 51 113/14

Radioodbiorniki

bez weksli obiegowych.

Radioekspert

Śniadeckich 2, tel. 64-44, narożnik Focha. zdg 46 259

Każdy wybredny radioamator kupuje

Radio

w firmie

Lira

Podgórna 14, tel. 50-63, najdogodniejsze warunki — rzetelna, fachowa obsługa. zdg 46 090

Największy

wybór

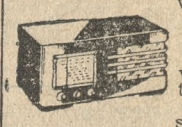

Najdogodniejsze

warunki spłaty to gwarancja najkorzystniejszego kupna radioaparatu.

RADIOLAVOX

wł. Br. Płotkowiak

Centrala

Poznań, Ratajczaka 14

Oddział

Pasaż Apollo. ng 52 952

Nowość

Oszczędnościowe 3 wat, żarówki po 0,75

Anody Centrum

100 w. 9,40 — 120 w. 11,40. Poznań, Stary Rynek 13/14.

Centrum Kamiński,

Ng 51 185/6

Miły

pobyt kawiarenka, Mostowa 2. zdg 46 276

Światowej marki

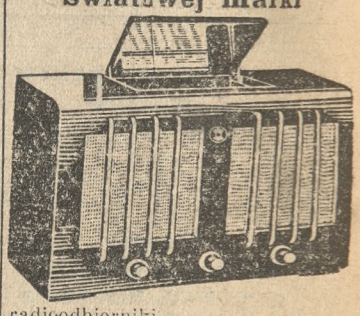

radioodbiorniki

Telefunken

na prąd zmienny, stały — bateryjne na dogodnych warunkach spłaty i za Pożyczki Państwowe

Centrum — Kamiński

Stary Rynek 13/14. Ng 52 187/8

„Kapelusz"

Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy 27-go Grudnia 2 podwórze. zdg 35 022-3

Humor zagraniczny

Humor amerykański.

— Co ja widzę, twój mąż ma nowe ubranie!
— Mylisz się, to ja mam nowego męża...

Przedpłata na miesiąc listopad 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149